

Polonia

ZAŁOŻYCIEL: NACZELNY REDAKTOR: WOJCIECH KORFANTY

REDAKCJA: KATOWICE, SOBIESKIEGO 11, TEL. «POLONIA» CENTRALA: WARSZAWA, MARSZAŁKOWIKA 97, TEL. 67121, POZNAŃ, AL. MARCINKOWSKIEGO 13, TEL. 5873.

WYDAWCA: IP. AKC. IŁA. KIE ZAKŁ. GRAF. I WYD. POLONIA w KATOWICACH • DYR. WYD. CZ. WIENIAWA-CHMIELEWIKI • RED. ODP. STANISŁAW IKRZYPCZAK

ROK VIII

NIEDZIELA, DNIA 11 PAŹDZIERNIKA 1931 R.

N^o 2518

HISTORYCZNY ZAMEK W TRĘBOWLI



Widok z ruin łuku bramy zamku w Trębowli na miasto. (Fot. p. Dańdy z Katowic).



Artysta-rzeźbiarz Zygmunt Langman rzeźbi biust ks. prał. Skowrońskiego, prob. Mikołowa, zasłużonego śląskiego działacza narodowego.



Koło Narod. Zw. Powstańców i b. żołnierzy w Kochłowicach.



Przed wycieczką krajoznawczą sokołów-kolarzy z Rept na Śląsku.



Jak to za czasów pruskich musiały urządzać swe zabawy i zebrania towarzystwa polskie na Śląsku. Ilustracja przedstawia zabawę Katol. Tow. Mężów i Młodzieńców w Kalembie na wyznaczonym i okolonym drążkami i łańcuchem miejscu w lesie pod opieką pruskiej policji i żandarmerji. Jeśli ktoś z nienależących do Towarzystwa gości przeszedł pod zapórę i przyłączył się do zabawy, Towarzystwo płaciło grzywnę.



U góry i na prawo: Hodowla drobiu rasowego p. Nowaka w Rybniku.



90-letnia mieszkanka Dębieńska Starego wraca z pola, gdzie pracuje dotąd jak za czasów młodości. (Fot. prof. Jaśko).



Otwarcie kursu obrony przeciwgazowej dla nauczycielstwa szkół średnich i powszechnych w Król. Hucie.

Kto nie chce tracić na obcych walutach — niech oszczędza i lokuje w złotych w KOMUNALNYCH KASACH OSZCZĘDNOŚCI!

Świadkowie obrony W PROCESIE BRZESKIM

Liczba świadków sięga 150 osób

Warszawa, 10. 10. (Tel. wł. „Pol.“)
Adwokaci byłych więźniów brzeskich przygotowują obszerną listę świadków, których zamierzają powołać na proces. Liczba tych świadków dosięga cyfry 150. Będą to obecni i byli członkowie rządu oraz najwybitniejsi przedstawiciele ugrupowań politycznych. Celem stwierdzenia pewnych okoliczności ściśle związanych ze sprawą, wezwany ma być na świadka były prezydent Rzplitej p. Stanisław Wojciechowski. Lista świadków przedłożona zostanie sądowi w końcu przyszłego tygodnia.

— 0 —

Jak „robiono“

wybory w Przemyskiem

Motywy wyroku Sądu Najwyższego

Warszawa, 10. 10. (Tel. wł. „Pol.“)

Sąd Najwyższy ogłosił motywy wyroku, w którym w poniedziałek unieważnił wybory w okręgu przemyskim.

Powodem unieważnienia był fakt, że starosta Michałowski, jako komisarz wyborczy, pouczał przewodniczących komisji obwodowych, że wyborcy mają ustnie oświadczyć przed głosowaniem, na jaką listę głosują. Stanowiło to oczywiście już pogwałcenie tajności wyborów i dlatego Sąd Najwyższy wybory unieważnił.

Pozatem orzekł sąd, że unieważnienie przez komisję wyborczą listy starorutkiej z powodu zakwestjonowania 50 podpisów jest niezgodne z ustawą, gdyż wyborców tych zakwestjonowano z powodu tego, że nie znajdowali się w spisie wyborców, a tego ustawa nie wymaga.

Dr. A. Schwarzbart

Specjalista chor. uszu, nosa, gardła i krtani

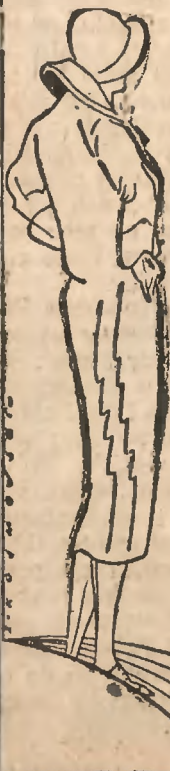
POWROCIŁ

Kraków Tel. 131-19 Starowińska 4
Gabinet operacyjny — Inhalatorium — Pogotowie dla usuwania ciał obcych z tchawicy, przelyku i t. d.

UNIKAJCIE ZARAZY!

Jedynym, wypróbowanym i zapobiegającym wszelkim infekcjom w ustach i krtani, gdzie się lokują zarazki grypy, anginy, dyfterytu, szkarlatyny, odry jest środek zapobiegawczy Paramint „Erbe“. Paramint Erbe są to tabletki o przyjemnym smaku i zapachu, stanowią też najsukuteczniejszy, w/g dzisiejszego stanu wiedzy, środek dezynfekcyjny wszędzie, gdzie zachodzić może obawa zakażenia, a mianowicie: przy pielęgnowaniu osób chorych zakaźnie, podczas epidemii, tak w domu jak i w szpitalach, szkołach itd. — 1—2 pastylek Paramint „Erbe“ rozpuszczone kilka razy dziennie w ustach zapobiegają infekcji. — Nie zwlekajcie przeto ani chwili i kupcie w najbliższej aptece lub drogerji tabletki Paramint „Erbe“. Dr. L. K. 28610

Liczne podziękowania oraz wyrazy uznania posiadaczy samochodów „Oświęcim-Praga są najlepszym świadectwem tych doprawdy wyjątkowo trwałych i wartościowych samochodów.



Oświęcim-Praga



Katowice, Opolska 19

Centrala Warszawa, Wierzbowa róg Fredry.

MEBLE NA RATY!
są najtańsze i najlepsze
tylko zawsze i wprosi z fabryki
Z powodu ogólnej redukcji dochodów idziemy z duchem czasu!
Nie przepłacajcie kupując meble od pośredników.
MEBLE 50% taniej Każdy swój do swego.
Pospiesz a przekonasz się. Już od dawna znane
Chrześcijańskie Zakłady Przemysłu Drzewnego
wł. J. SZPREGA, fabryka mebli Czersk Pomorze
Generalny przedstawiciel na Woj. Śl. B. Piókarz, Katowice, ul. Sobieskiego 19.

KINO CASINO

KATOWICE, POPRZECZNA NR. 17/19

OTWARCIE WKRÓTCE!

Pogłębienie militaryzacji kolei

przewiduje projekt nowej ustawy o kolejach w czasie wojny

(Telefonem od naszej redakcji warszawskiej.)

Warszawa, 10 października.
Wśród ustaw, wniesionych świeżo do Sejmu, zwraca uwagę ustawa, zmieniająca ustawę z r. 1920 o kolejach w czasie wojny. Gdy mianowicie ustawa dotychczasowa mówiła o podporząd-

kowaniu wszystkich kolei żelaznych interesom obrony państwa jedynie w czasie wojny, nowa ustawa rozszerza to pojęcie także na mobilizację, albo na taki wypadek „gdy tego wymaga interes obrony państwa, stwierdzony

Gwiazda warsz. „Qui pro Quo“ i „Morskiego Oka“
w Katowicach.

Całe Katowice wybierają się 13 i 14 do teatru.

Zapowiedziane na wtorek, 13., i środe, 14. października rewie „Fuks wygrywa“ i „Humor krzepi“ wywołały w naszym mieście olbrzymie zainteresowanie. Fakt ten jest zrozumiały, albowiem publiczność nasza, pozbawiona rewjowego teatru, rzadko ma sposobność poznać najnowsze utwory z dziedziny re-

wil i to w wykonaniu takich znakomitości artystycznych, jak Leo Fuksa, Stanisławy Karlińskiej, Edmunda Minowicza, Ireny Carnero, Lopka-Borońskiego i liczne zespoły baletowego „Tajann-Girls“ z warsz. „Qui pro Quo“ z rywalami Halamy i Parnella, J. Prokopikówną i St. Heinrichem na czele.

SUKNA
KAMGARNY
NOWOŚCI JESIENNE I ZIMOWE
NA UBIORY DLA PANÓW I PAŃ
ZAJĄCZEK
I LANKOSZ
KATOWICE UL. 3-MAJA 24
NOWO OTWARTY SKŁAD SUKNA

uchwałą Rady Ministrów, powziętą na wniosek min. Spraw Wojskowych“. Szereg postanowień nowej ustawy wzmacnia ingerencję władz wojskowych w razie takiego podporządkowania kolejnictwa „interesom obrony państwa“. Między in. do wojskowej służby kolejowej mogą być powołani wszyscy funkcjonariusze do 60 roku życia, a nie jak dotychczas do 50, którzy podlegają sądownictwu wojskowemu już od chwili powołania, a nie, jak było dotąd, dopiero od chwili zaprzysiężenia. Dotychczas można było dekretem Prezydenta Rzplitej rozciągnąć na kolejnictwo działalność sądów wojskowych w razie „grożącego państwu niebezpieczeństwa“. Nowa ustawa, zatrzymując to postanowienie, orzeka także, że niezależnie nawet od tego, porzucający służbę, zaniebujący swoje obowiązki lub działający na obniżenie sprawności kolei, podlegają więzieniu do 5 lat. Nowa ustawa zatem przewiduje daleko idącą militaryzację kolei na wypadek jakichkolwiek niepokojów wewnętrznych.

— 0 —

Ostre starcia

studentów z policją w Warszawie

Warszawa, 10. 10. (Tel. wł. „Pol.“)

Dzisiaj popołudniu odbył się na uniwersytecie wiec Bratniej Pomocy, mający charakter informacyjny dla nowo-wstępujących studentów.

Po wiecu, kiedy młodzież opuściwszy uniwersytet, przechodziła Nowym Światem, wynikły awantury skutkiem prowokacji i doszło do ostrych starć z policją oraz do aresztowań

MEBLE

Wielki wybór własnego wyrobu według najnowszych modeli poleca

Stolarnia P. KUDELSKIEGO

KATOWICE, ul. Pawła 9

Zawiadamiam, że wystawa mebli znajduje się we firmie „MERCUR“, Katowice, ul. 3-go Maja 15 (róg ul. Stawowej).

... a przecież najlepszymi

Meble Mannego

KATOWICE, Poprzeczna 10

ZAPRASZAMY

do „NOWEJ GOSPODY“ RESTAURACJA I BAR

(Filja „GASTRONOMJI“)
w WARSZAWIE, przy ul. Jasnej 4 (od Marszałkowskiej przez Złotą).

Wyśmienita kuchnia.

Rewelacyjnie niskie ceny!

UWAGA!

Przeczytaj a skorzystasz w KATOWICACH przy ulicy Marsz. Piłsudskiego 4

otwarty został fabryczny

Skład Mebli firmy M. ROBAK.

Stale w zapasie bogaty wybór kompletnych i pojedynczych urządzeń, nowe meble sypialni, jadalni i gabinetów. — Specjalność: kuchnie i pokoje robotnicze. We własnym interesie Szan. Klienteli będzie, przed każdorazowym zakupem przeglądać nasze modele, porównać bezwzględnie konkurencyjne ceny i zwrócić uwagę na jakość wykonania.

Pry uwzględnieniu dogodnych warunków i rzetelnej obsłudze zapewnię sobie za ufanie Szan. Klienteli. Mysłowice w październiku 1931 r.

W i t a m y !

Dzisiaj z całej Rzeczypospolitej zjeżdżają się do stolicy naszego województwa przedstawiciele Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji na kongres, aby radzić nad dobrem narodu i Rzeczypospolitej, którym wiernie — i z poświęceniem służyć pragną. Po przerwie przeszło 6-letniej zbiera się najwyższa instancja Stronnictwa, która suwerennie decyduje o jego poczynaniach i osadza działalność jego władz i pracowników. Zdaniem naszym kongresy Stronnictwa powinny się zbierać rokrocznie, bo to pobudza poczucie odpowiedzialności miarodajnych jego czynników, zachęca wszystkich do pracy, zmusza do gruntownego zajmowania się zagadnieniami, które przejmują się społeczeństwo, a przez to nadaje programowi i działalności Stronnictwa wyraźny, zdecydowany charakter, budzi zaufanie społeczeństwa do siebie, zyskuje na wpływach, i zdobywa sobie szacunek. Doroczne kongresy ułatwiają dobór ludzi i utrudniają wchodzenie do Stronnictwa jednostkom, nie odżywionym ideałami Stronnictwa, a szukającym w nim tylko swoich korzyści.

Kongres Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji zbiera się w nader ciężkiej chwili. Świat przechodzi dziś jedno z najcięższych przesileń, jakie znała dzieje ludzkości. To, co my przeżywamy, nie jest zwyczajnym kryzysem, powtarzającym się periodycznie w ustroju kapitalistycznym, tu chodzi o kryzys strukturalny, podstawowy, a wszyscy mamy uczucie, że stary świat trzeszczy w posadach, że rodzi się jakiś nowy ustrój społeczno-ści ludzkiej. Wszystko zaczyna się walić i padać w gruzy, co dotychczas uchodziło za nietykalne, nienaruszalne, co uważano za mocne, niezniszczalne, splzowne, którego żadne burze i nawałnice nadwyżyć nie zdołają. Odbija się w oczach naszych rewizja wszystkich wartości. Ludzie pytają się wyeknieni: Gdzie jest prawda? Czem jest ta prawda?

Przechodzimy niezmiennie ciężki kryzys gospodarczy, który ujawnia się w absurdalnych wprost zjawiskach, które ludzkość daremnie stara się zrozumieć, a nauka wyjaśnić. Widzimy dzisiaj, jak płynną i nieścisłą jest nauka o ekonomii politycznej, jak zawodzią wszelkie prawdy głoszone przez socjologię. Z jednej strony nadprodukcja, jakiej świat nie widział, z drugiej strony dziesiątki milionów ludności przymierających z głodu. Z jednej strony szczyt mechanizacji działalności gospodarczej i organizacji życia gospodarczego, ale z drugiej strony wynalazczość człowieka, jego maszynę, jego zmysł organizacyjny, pozbawiają miliony pracy i chleba. To co ma służyć dobru ludzkości, wyrządza jej największe szkody i spycha ją na dno nędzy.

Wala się budżety najpotężniejszych państw, rosną ciężary podatkowe do granic przekraczających zdolność płatniczą obywateli, padają waluty uchodzące za murowane i cieszące się światowym uznaniem. Powstaje chaos światowy w dziedzinie wymiany towarów, świadczeń i kredytu i cały dzisiejszy system gospodarczy zdaje się padać w gruzy.

Powszechny jest niepokój ogarniający ludzkość, która z trwogą się pyta, jaki tego wszystkiego będzie koniec, jakie grozi jej jutro. Wzinacniają się siły społeczne dążące drogą gwałtu do zniszczenia wszystkiego, co jest dorobkiem naszej kultury. To, co wczoraj wydawało się ludziom jeszcze strasznym, przestaje budzić grozę, ludzie się z tem osuwają i mówią sobie: — Takie jutro nie może być gorszym niż straszne dziś.

W związku z przesileniem gospodarczym i społecznym rośnie przesilenie państwowe. Jedno od drugiego jest nierozdzielne. To, co stanowiło dotychczas niewzruszone fundamenty państwowego bytowania narodów, zaczyna się zarysowywać. Demokracja — taka, jaką widzieliśmy w latach ostatnich, wszędzie przechodzi ciężką chorobę. Powstają lekarze, którzy ją leczą i nową pragną treść nadać w stare jej formy. Inni widzą w niej źródło wszelkiego zła trapiącego ludzkość i z korzeniami pragnęliby ją wytepić. Zamiast demokracji ma rządzić jeden człowiek. Nie monarchia, bo monarchie straciły wszelkie zaufanie. Wojna światowa wykazała, że rządy monarchów mogą się stać przyczyną strasznych plag ludzkości. Niech rządzi bohater narodowy! Do niedawna było to popularnym hasłem wielu narodów i państw. Okazało się jednak, że dyktatorzy zawodzą, a nimb i legendy, które były moralną podstawą ich rządów, okazały się bańkami mydlanymi. Narodziła się łatwowność, a na tej łatwo-

wierności miernoty nieraz wyrastały ich wyobraźni na olbrzymów. Konjunktura na dyktaturę przeszła. Okazało się, że dyktatorzy narodom nie przynoszą szczęścia i zbawienia. Każda dyktatura kończy się katastrofą i upadkiem moralnym narodu, a może nawet podważyć jego byt niepodległy i stać się przyczyną innej dyktatury, dyktatury gromadnej, klasowej, która tyle wysiłków czyni w dzisiejszych trudnych czasach, o rozprzestrzenienie swej władzy na całą kulę ziemską. Jej hasłem: — Śmierć chrześcijaństwu! Śmierć kulturze na niem opartej!

Ludzkość w przeżywanym dziś chaosie pełna troski pyta: Co to jest prawda? Tak ongi się pytał Pilat Pontski, przez faryzeuszów i uczonych oblegany i bombardowany ich formułkami.

Jedna jest prawda, niezmienna, wieczna, zawsze zwyciężająca i ludzkości przywracająca wiarę i radość życia, to prawda, którą dał nam Chrystus Pan. Tylko powrót do niej i naświetlanie naszego życia prywatnego i gromadnego przez to ciepłe słońce prawd chrześcijańskich może rozwiać ciężkie czarne chmury obecnego chaosu światowego i wyprowadzić ludzkość i nas na drogi jasne, prowadzące do lepszej przyszłości.

Pod tym hasłem zbiera się kongres Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji w Katowicach, w stolicy województwa Śląskiego, którego ludność w idealach chrześcijańskich czerpała zawsze siły do zwalczania wielkich przeciwności, które na swej dziejowej drodze napotyka. Przywiązanie do wiary oców umożliwiło jej przetrwanie wiekowej nie-

woli pod jarzmem obcem i dochowanie tych skarbow duszy polskiej, które ją uodolniono do połączenia tej ziemi z Matką Ojczyzną, niosąc jej w wianie i bogaty kraj i bogatszą jeszcze w skarby moralne duszę. Ludność ta wita Was, Rodacy z innych dzielnic, abyście jej zadookumentowaniem wspólnoty tych ideałów, dodali sił do przetrwania obecnych ciężkich czasów, które na nią z większym niż gdziekolwiek spadają ciężarem i natchnęli ją otuchą, że nie tylko ona sama walczy o lepsze jutro narodu i państwa i o rządy w nim zasad Chrystusowych, ale że znajduje wiernych, twardych i nieugiętych sojuszników na wszystkich ziemiach Rzeczypospolitej i abyście dodali jej sił na tym ciężkim posterunku naszego państwa, w które wciąż szturmuje hufce złośliwego i zachłannego sąsiada.

Odzyskałszy wolną i niepodległą Polskę, ale nie taką, o jakiejśmy marzyli i walczyli, nie szczędząc ofiar i krwi. Budowa tej Polski, która nam w walkach naszych przyswieceła, budowa Polski chrześcijańskiej, rządzącej się prawami płynącymi z zasad chrześcijańskich, Polski sprawiedliwej, którą by była wszystkich nas dobrem wspólnem i najdroższym skarbem na ziemi — nie jest jeszcze ukończona. Chrześcijańska Demokracja przede wszystkim ma obowiązek bez wytchnienia i z największym poświęceniem pracować nad budową takiej Polski. Niech Kongres dzisiejszy doloży cegiełkę do tej budowy wielkiej i potężnej Polski Chrześcijańskiej i sprawiedliwej.

Szczęść Boże!

Byle przepchać... OSZCZĘDNOŚCI RZĄDOWE W ZWIERCIADLE SEJMU

(Od naszej redakcji warszawskiej).

Warszawa, 10 października.

W numerze sobotnim nie mogliśmy z braku miejsca zdać sprawy z całego przebiegu piątkowego posiedzenia Sejmu, dlatego obecnie uzupełniamy sprawozdanie.

Przemówienie p. ministra Skarbu Jana Piłsudskiego odznaczało się bladością oraz w wielu momentach zupełnie niemałskowanym zakłopotaniem. „Sesja budżetowa” — mówił — została zwołana o miesiąc wcześniej: ma to swoje dobre strony, bo można załatwić szereg spraw nie związanych ściśle z budżetem, ale ma i złe, bo... wywiązuje się zbyt wiele dyskusji. Musimy przetrwać i bacznie, aby deficyt budżetowy nie odbił się na sytuacji finansowej. Rząd zawsze odznaczał się przewidywaniem, ale... wszystkiego nie mógł przewidzieć. A kiedy przystąpiono do przerabiania budżetu w czerwcu, to było rzeczą oczywistą, że dwa miesiące, w ciągu których żyło się z budżetem nieprzerobionym, zaciągną na deficycie...

P. minister przedstawił rezultat dotychczasowych oszczędności (110 milj. do końca roku budżetowego na cofnięcie 15-proc. dodatku, 27 milj. z dalszej obniżki łupcowej, 67 milj. z redukcji etatów, nadto urealnienie budżetu kolei i poczty przez redukcję na 38 i 15 milj., oszczędność 11 milj. na dodatku inwalidzkim, oszczędności inwestycyjne i wreszcie na wstrzymaniu awansów), mówił dalej o podwyższeniu podatków i opłat administracyjnych (m. in. zapowiadając podwyżkę opłat sądowych) i przyznał, że niema tu mowy o reformie podatkowej, ale tylko chodzi o wyrównanie deficytu, jednakże na budżet obecny wszystkie te projekty wielkiego wpływu mieć nie będą, tak, że mimo wszystko możliwe są jeszcze luki, czyli dalsze deficyty. W szczególności zaś, o ile chodzi o cofnięcie awansów urzędniczych, to odmiennie od tego, co poprzednio przyznał na komisji (iż ustawa została w tym wypadku z konieczności złamana), p. minister wprowadził subtelną różnicę między wstrzymaniem awansu a — wstrzymaniem wypłaty za awans i zakończił komplementami pod adresem urzędników, wyrażając nadzieję, że z hartem zniosą i tę ofiarę.

Misterne to rozróżnienie między wstrzymaniem awansu a wstrzymaniem wypłaty skrytykowali odpowiednio mówcy opozycji. „Rząd miał obowiązek postarać się o uzyskanie od Sejmu formalnego prawa do tego, co uczynił” — mówił pos. Kornecki (Klub Nar.) — „a i o urealnieniu budżetu należało było mówić już na nadzwyczajnej sesji kwietniowej; tymczasem uczyniono wtedy wszystko, aby Sejm przypadkiem nie zajął się czemkolwiek innym poza pożyczką kolejową”. Pos. Czapiński zaś (PPS.), nawiązując do „racji wyższej”, którą p. minister w cza-

się dyskusji komisyjnej uzasadniał złamaniem ustawy, rzucił pytanie: za jaką właściwie kwotę wolno w Polsce łamać ustawy? Poza tem podnieśli obaj mówcy rozgorzenie, panujące wśród urzędników i coraz większe ich ubożenie, natymowniej zaś przedstawił tę sprawę poseł śląski Pobożny (Ch. D.), który przytoczył rozpaczliwy list pewnego zawiadowcy stacji kolejowej, mającego rodzinę z 10 osób złożoną i otrzymującego tyle, że na każdą osobę przypada na utrzymanie... 46 groszy dziennie. „Tworzenie w społeczeństwie kilkusettyślaczej armii osób uposażonych poniżej nawet minimum egzystencji” — mówił — „miał wzmocniać, podkopuje całe życie gospodarcze, bo cierpi na tem i kupiec i rzemieślnik i rolnik”. Różnicę, jaką rząd czyni między poszczególnymi kategoriami urzędników, wstrzymując awanse na kolei i poczcie o pół roku później niż w innych gałęziach służby państwowej, wytknął pos. Kornecki, przypominając, że i w Warszawie, gdzie rząd nalegał na przeprowadzenie 15 proc. obniżki, zakazał jednak jakiegokolwiek zmniejszania zarobków w gazowni i elektrowni, choć najlepiej uposażonych. Są więc dwa jakie milary...

Obrońca projektu rządowego pos. Polakiewicz (BB.) nie miał żadnego lepszego argumentu przeciwko poprawce opozycji, domagającej się, aby wstrzymanie awansów obowiązywało tylko do połowy przyszłego roku, nad oświadczenie, że... do rządów pomajowych można mieć zaufanie, iż o urzędnikach nie zapomną. Uzupełnił też pos. Polakiewicz niedopatrzenie projektu rządowego, wnosząc, aby zawieszenie awansów obowiązywało także i w samorządach.

Oczywista, poprawkę tę, jak i cały projekt, uchwalono głosami BB., temi samymi głosami odrzucając poprawki opozycji.

Następnie Sejm załatwił dwie sprawy drobniejsze (budowa kolei Kraków-Miechów i ustawa o spisie ludności) oraz zniesienie dwóch sądów okręgowych, w Białej Podlaskiej i Mławie, przeciwko czemu przemawiali posłowie Stypulkowski i Nowodworski z Klubu Nar., ks. Szyskiński z Ch. Dem. i Czernicki ze Str. Ludowego. Mówcy opozycji wskazywali na zupełną nierealność (niwelację) zresztą, bo tylko 260 tys. zł. mających wynieść oszczędności wobec kosztów nowych, jakie stąd wynikną, powoływali się na ofiary, jakie dla utrzymania tych sądów chcą ponieść samorządy, na konieczność utrzymania sądu bieleckiego w interesie polskości, wreszcie na dezorganizację wymiaru sprawiedliwości, ale wszystko bezskutecznie. Jak we wszystkich innych wypadkach, tak i tym razem żadne argumenty nie mogły odnieść jakiegokolwiek skutku.

W czasach dzisiejszego kryzysu
Każdy korzysta z najtańszej oferty!

Mężczyzna, Kobieta i dziecko

znajdują największy wybór,
każdy odpowiednio do swych upodobań w
tanim domu koniekcynum
domu uczciwej obsługi i dobrych,
solidnych jakości:

I. ZIMBER

Katowice
ul. 3-go Maja 16

Tarnowskie Góry
ul. Krakowska 3

BEZSENNOŚĆ nie istnieje więcej
dzięki uspokajającemu nerwy

MATTE PARANÁ

Z DNIA

Dwaj bohaterowie sanacji

Warszawski „Robotnik” poświęca kilka słów generalowi rezerwy Stanisławowi Bułak-Bałachowiczowi z okazji biletów wizytowych, jakimi się ów generał posługuje. Rzeczywiście bowiem bilety te zaliczyć można do unikatów, którym równych niema najprawdopodobniej na świecie, — albowiem bilet generała brzmi dosłownie:

„Gen. rez. Stanisław Bułak-Bałachowicz, b. D-ca Armii Ochotniczej Sprzymierzonej, Członek Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej, Prezes Głównego Zarządu Zw. b. Uczestników Powstań Narodowych, Członek Głównego Zarządu Federacji Polskich Zw. Obróńców Ojczyzny, Prezes Honorowy Legii Powstańców Wołyńskich, Członek Protektor Związku b. Ochotników Armii Polskiej, Prezes Honorowy Okręgu Warszawskiego Wojskowej Straży Kolejowej, Prezes Głównego Zarządu Związku b. Ochotników Armii Polskiej, Przewodniczący Sekcji Kawalerii Związku Oficerów Rezerwy Okręgu Warszawskiego, Prezes Kapituły Krzyża Walecznych b. Armii Ochotniczej Sprzymierzonej.

Mieszkanie: — maj. Pawłowo etc., Adres biura Zarządu Interesów leśnych: — Białystok etc.”

Oto lista tytułów i godności, uwidoczniłych na bilecie wizytowym. Nie dziw chyba, że musł ona wzbudzić cały szereg refleksyj. To też refleksjom tym daję wyraz „Robotnik”, pisząc: —

Jak na jednego człowieka — niezła lista tytułów i godności, nieprawdaz? Ani się przeciętny obywatel nie domyśli, że aż tyle istnieje w Polsce Związków, Federacji i Legii ludzi, którzy podczas wojny gdzieś coś tam robili i dzisiaj jeszcze chcą żyć „za sługami i trudami” owych dni. Napewno o istnieniu tylu związków nie wiedzą wielkie masy tych, którzy mają pełne prawo należeć do tych instytucji z racji rzeczywiście spełnionego w okresie wojny obowiązku.

Ale te wszystkie związki potrzebne są ludziom typu gen. Bałachowicza. Potrzebne są szczególnie w czasach dzisiejszych, sanacyjnych, dla zapewnienia biletów wizytowych, które otwierają drzwi dostojników i biur rządowych a zwykłego śmiertelnika pozbawia o wartości i wpływach p. p. prezesów i panów członków zarządów, posiadających interesy leśne czy inne, niemięlnie intratne.

Gen. Bałachowicz jest doskonałym wzorem tego rodzaju działacza. Jest kupcem niemniej dzielnym niż kawalerzystą; robi pieniądze z większą nawet zręcznością, aniżeli robił szablą. Mieszkańcy Białowieży mogą coś o tem powiedzieć. P. gen. Górecki z B. G. K. również mógłby zaświadczyć o zdolnościach kupieckich ex-generała i wielokrotnego prezesa i wybitnego sympatyka BBS-u.

Na innym miejscu „Robotnik” zajmuje się nieco bliżej osobą nowego podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu. Albowiem z chwilą objęcia tego stanowiska przez p. Jastrzębskiego, wziął na siebie z natury rzeczy pełną odpowiedzialność za dzisiejszy system rządzenia. W związku z tem „Robotnik” zauważa: —

Owo wzięcie na siebie odpowiedzialności oficjalnej przez p. Jastrzębskiego zrobiło pewne wrażenie w tych szczupłych zresztą kołach robotniczych, które go znały; dawniej P. Jastrzębski oddawał dość znaczne usługi Rządowi sowieckiemu w okresie „komunizmu wojennego”; z r. 1918 datuje się jego książka p. t. „Rabocizje i Sozidanje narodnawo choziajstwa”, wydana w Piotrogradzie w r. 1918 z przedmową samego Molotowa — prawej ręki Stalina.

„Ewolucja”, czy raczej „skok ideowy” od wysokich szczebli systemu sowieckiego do najwyższych szczebli systemu „sanacyjnego” — to bądź co bądź zjawisko niepow-szednie.

P. Jastrzębski przestał dla nas być „fachowcem”, służącym swą wiedzą i doświadczeniem każdemu Rządowi bez względu na jego charakter polityczny; stał się współpracownikiem obozu „sanacyjnego”.

wobec tych, którzy nie po to wypełnili większość ław poselskich, aby wysłuchiwać argumentów, ale by — wypełnić rozkazy.

We wtorek dalszy ciąg przedstawienia, z nieco zmienionym repertuarem, ale pod tą samą reżyserją i tym samym tytułem: „Byle przepchać”.

ALS-THOM



Wiertarki elektryczne
ręczne i stołowe
Małe silniki uniwer-
salne (jednofazowe)
stałe na składzie

A L S T H O M

Telefon 22-29 KATOWICE, Dworcowa 15
Zadać katalogów A.

Przed podróżą do Waszyngtonu

Nie będzie decydujących posunięć?

Paryż, 10. 10. (Tel. wł. „Polonji“)
W podróż premiera Laval do Waszyngtonu towarzyszyć mu będzie tylko kilku ekspertów. Wobec tego koła polityczne francuskie przypuszczają, iż podczas rozmów waszyngtońskich nie dojdzie do żadnych ostatecznych rozstrzygnięć, chociaż pole dyskusji będzie bardzo szerokie i obciąża ma kwestię rozbrojenia, oraz zabezpieczenie Pomorza przed atakami rewizjonistycznymi Niemiec.

Nowy Jork, 10. 10. (Tel. wł. „Pol.“)
Paryski korespondent dziennika „New York Times“ donosi, iż premier Laval ma jakoby zaproponować prezydentowi Hooverowi zmniejszenie długów wojennych o 50 procent, zbrojeń zaś o 25 proc. Nadmienić należy, iż wiadomość ta wygląda na inspirację kół rządowych amerykańskich, przed kilku dniami bowiem mówiono o podobnej propozycji amerykańskiej w stosunku do Francji.

Zresztą stanowisko prezydenta Hoovera w kwestii długów wojennych zostało sprecyzowane w półoficjalnym komunikacie, który stwierdza, iż Stany Zjednoczone w tej kwestii uważają, iż za miarodajne zdolności płatnicze poszczególnych dłużników.

Jak podaje dalej „New York Times“ podczas wizyty w Waszyngtonie omawiane będą jeszcze kwestie wstrzymania zbrojeń morskich na okres 1 roku. Nie jest również wykluczone, — zdaniem dziennika — przedłużenie moratorium.

O zwrot majątków powstańców

Porządek dzienny najbliższego posiedzenia Sejmu. — Wycofanie projektu ustawy. — Rozgoryczenie i niezadowolenie wśród konserwatystów z BB.

(Telefonem od naszej redakcji warszawskiej).

Warszawa, 10 października.

Porządek dzienny najbliższego posiedzenia Sejmu zwołanego na wtorek na godz. 4 po południu obejmuje trzecie czytanie ustawy o zawieszeniu awansów automatycznych urzędników, obie ustawy o podatku dochodowym oraz o uiszczaniu zaległości podatkowych w naturze, wreszcie ustawę o podatku od wina, o zwolnieniu od podatku cukru, przeznaczonego na pomoc dla bezrobotnych i o egzaminach nauczycielskich.

Na punkcie ostatnim umieszczono pierwsze czytanie 27 projektów rządowych, które spadły z porządku dziennego posiedzenia poprzedniego, przyczem rzeczą charakterystyczną jest, że z punktów tych opuszczono jedynie odnoszący się do uregulowania pretensji po skonfiskowanych przez rząd zaborych majątkach.

Stało się to podobno na skutek bardzo ostrych protestów i niesnasek w łonie BB., jakie ten projekt wywołał. Sprawa bowiem przedstawia się następująco: W sądach wygrano już szereg procesów o zwrot majątków byłych powstańców, skonfiskowanych przez rząd zaborych. Majątki te są niekiedy bardzo duże i koszty ich wyprocesowania pochłonęły olbrzymie sumy. Obecnie rząd chce zwrócić te majątki, lecz zastosować jednocześnie do nich przepisy rolne, t. zn. oddać tylko po 180 hektarów, resztę zabrać bez odszkodowania. Na tej kombinacji poniosłoby wielu ludzi bardzo duże straty, w pierwszym rzędzie protestują przeciwko temu przedstawiciele ziemian sanacyjnych.

Rozgoryczenie jakie projekt rządowy wywołał w kołach konserwatystów sanacyjnych nie zamknęło się w granicach samego tylko klubu BB., ale wyładowało się także w czasie piątkowego posiedzenia w rozmowach, prowadzonych w kuliach. Znaczna część bowiem konserwatystów zaangażowana jest poważnie w tej sprawie pod względem materialnym. Podobno wycofanie projektu rządowego z najbliższego porządku dziennego nastąpiło wskutek interwencji posła BB. Andrzeja ks. Lubomirskiego, który jako teść Eustachego ks. Sapiehy, byłego ministra spraw zagranicznych i posła z BB.,

MIN. ZALESKI i nadzwyczajna sesja Rady Ligi

Warszawa, 10. 10. (Tel. wł. „Polonji“)

Jak doniosły depesze, we wtorek 13 b. m. rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Rady Ligi Narodów dla rozpatrzenia wypadków w Mandżurii. Minister Zaleski nie będzie mógł wziąć udziału w tej sesji, gdyż od kilku dni jest chory na zapalenie gardła i nie opuszcza mieszkania. Dnia 10 bm., t. j. dzisiaj min. Zaleski zawiadomił sekretarza generalnego Ligi Narodów Drummonda, że do Genewy nie przybędzie, a przedstawicielem Polski na sesji nadzwyczajnej Rady Ligi Narodów będzie min. Franciszek Sokal.

zaangażowany jest poważnie w procesie rodziny Sapiehów o puszcę Różańską. Podobnie poważne interesy ma także sporo innych posłów konserwatywnych z BB.

Po katastrofie w Gdyni

STRATY Z. U. P. U.

wynoszą pół miliona złotych

Warszawa, 10. 10. (Tel. wł. „Polonji“)
Dziś w południe powróciła do Warszawy samolotem z Gdyni komisja ministerialna pod przewodnictwem dyrektora departamentu ubezpieczeń. Przeprowadziła ona dochodzenia w sprawie strasznej katastrofy w Gdyni. Ustalono, że winę ponosi gazownia.

Straty Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych wynoszą pół miliona złotych. Pokryje je Warszawskie Tow. Ubezpieczeń, w którym ubezpieczone są domy Z. U. P. U.

Gdynia, 10. 10. (PAT)
Z powodu niepokojących wiadomości co do możliwości dalszego wybuchu gazów w mieście, komisarz rządu powiadomił, że na jego rozporządzenie główne przewody gazowe zostały natychmiast po katastrofie zamknięte, wobec tego żadne niebezpieczeństwo nowego wybuchu nie grozi, przyczem komisarz rządu



W środę dnia 7 października br. zmarł nagle w 42 roku życia pracownik nasz

śp.

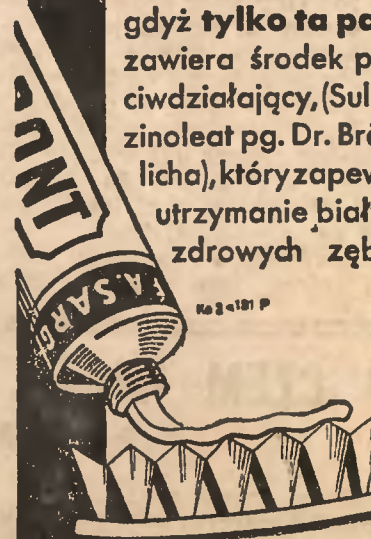
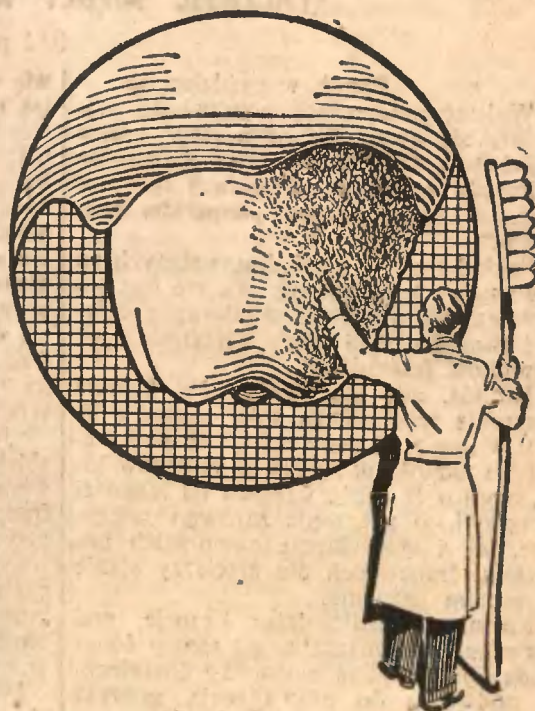
Szymon Kowol

W zmarłym tracimy sumiennego i uczciwego pracownika, który przez szereg lat pełnił swe obowiązki w naszym przedsiębiorstwie.

Zarząd kopalni Hoym.

Usuwanie kamień nazębny!

Zęby psują się głównie wskutek tworzenia się kamienia nazębnego i nie uchroni się od tego nawet człowiek kulturalny. Zapobiec temu można tylko przez codzienne używanie pasty Kalodont, gdyż tylko ta pasta zawiera środek przeciwdziałający, (Sulforizinooleat pg. Dr. Bräunlich), który zapewnia utrzymanie białych i zdrowych zębów.



KALODONT

usuwa kamień nazębny

Sytuacja w Niemczech

Posiedzenie nowego gabinetu. — Hitler i Goering u Hindenburga. — Głosy prasy o rządzie Brueninga.

Berlin, 10. 10. (Tel. wł. „Polonji“).

Nowy gabinet kanclerza Brueninga odbył dziś swe pierwsze posiedzenie.

Charakterystyczne jest, iż w tym samym czasie, t. j. w południe, Hitler przyjęty został na dłuższej audjencji przez prezydenta Hindenburga. Przypuszczają tutaj, iż celem tej audjencji była interwencja prezydenta, zmierzająca do poparcia Brueninga przez prawicę. Wspólnie z Hitlerem przyjęty został przez prezydenta Hindenburga hitlerowski poseł do Reichstagu Goering. Audjencia trwała blisko półtorej godziny.

Nowy rząd kanclerza Brueninga wywołał ze zrozumiałych względów szereg komentarzy w prasie niemieckiej. Z głosów zasługujących na uwagę należy zrotować przede wszystkim rozbieżność zdań w ocenie nowego gabinetu, jaką reprezentują dwa wielkie berlińskie dzien-

stwierdził, że wszystkie dotychczas krążące wersje są nieaktualne do chwili zbadania przez sąd i fachowych rzeczoznawców rzeczywistych przyczyn katastrofy.

niki demokratyczne, a mianowicie „Berliner Tageblatt“ i „Vossische Ztg.“. O ile bowiem „Vossische Ztg.“ podkreśla z naciskiem, iż gabinet nie przesunął się ku prawicy i reprezentuje w dalszym ciągu obronę obecnego ustroju i gwarancję niedopuszczenia do rewolucji socjalnej, co — zdaniem dziennika — jest podstawową przyczyną obaw zagranicy w stosunku do Niemiec, o tyle „Berliner Tageblatt“ widzi w składzie nowego gabinetu wzmocnienie jego prawego skrzydła i uważa, iż widoki parlamentarne nowego rządu przedstawiają się bardzo niepewnie. W dalszych swych komentarzach „Vossische Ztg.“ podkreśla jeszcze zgodność poglądów zasadniczych między ministrem gospodarki prof. Warmokem, a ministrem pracy Stegerwaldem, dochodząc w konkluzji do wniosku, iż nowy rząd potrafi odeprzeć ewentualne ataki w Reichstagu. Jednakowoż, — twierdzi dziennik, — właściwy swój egzamin zda nowy gabinet dopiero po odroczeniu Reichstagu do wiosny.

KTO DZIŚ WYGRAŁ NA LOTERJI?

Premje:

Wygrana zł. 250 — plus premja zł. 1850
padła na nr. 95963
Wygrana zł. 250 — plus premja zł. 1850
padła na nr. 106921
Wygrana zł. 1.000 plus premja zł. 1850
padła na nr. 126553
Wygrana zł. 250 — plus premja zł. 1850
padła na nr. 153549
Wygrana zł. 250 — plus premja zł. 1850
padła na nr. 177400
Zł. 10.000 — 97857 148106
Zł. 3.000 — 8587 14980 46000 134255 176255
Zł. 2.000 — 13097 23403 27565 30459 34004
59137 61825 78586 89603 90834 93114 100269
117091 132336 144392 162491 173228 180324
186368 192337
Zł. 1.000 — 3287 15179 27818 31271 32089
37836 63500 65838 90260 97695 105055 409
118732 129034 130353 139778 147967 155627
175748 180692 188338 191296 198464 208146
208748

Najdogodniej wymienić wygrane stawki na nowe losy w kolekturze

W. Kaffal i Ska

Katowice, ul. św. Jana 16 i oddziałach: Król, Hucie, Wolność 26, Tarn. Górach, Bielsku i Gdyni. — Ciągnięcie odbywa się codziennie do 17-go października br. — Główna wygrana: 1.000.000 złotych!

Lotniczki polskie przylatują dziś do Katowic już o godzinie 14,30

PONADTO PRZYLATUJĄ SŁYNNI LOTNICY:

Orliński

Kossowski

Skarzyński

U podstaw światowej potęgi Francji

ŁĄCZNOŚĆ MIĘDZY KOLONJAMI A MACIERZĄ FRANCUSKĄ

(Od paryskiego korespondenta „Polonii“)

Paryż, w październiku.

W korespondencjach poprzednich staraliśmy się uwypuklić znaczenie, jakie posiada dla Francji Wystawa Kolonialna w Paryżu w dziele konsolidacji tego, co Francuzi zwykli nazywać „imperjum francuskim“.

Nakład pracy i pieniędzy, zużytych na tę wystawę jest ogromny, ale nie jest ani daremny, ani nie niewspółmierny z celami i zamierzeniami rządu i miarodajnych czynników francuskich.

Istotnie, gdy się zważy, że kolonie francuskie reprezentują sobą obszar o 23 razy większy od metropolii, i że zamieszkuje go ludność w liczbie 60 milionów ludzi, czyli o 1/3 część większa od ludności metropolii, to znaczenie zarówno polityczne, jak i gospodarcze zamorskich posiadłości francuskich dla macierzy stanie się jasnym każdemu.

Kolonie, uniezależniając Francję pod względem gospodarczym od reszty świata, dają jej przytem możność i dostateczne podstawy do prowadzenia polityki światowej, czyli takiej polityki, która nakazuje wszystkim innym państwom poważne liczenie się z Francją we wszystkich sprawach międzynarodowych, niezależnie od tego, czy chodzi o problemy europejskie, afrykańskie, czy też o zagadnienie Dalekiego Wschodu.

W tym właśnie punkcie ujawnia się cała światowa potęga, jaką Francja, dzięki swym kolonom, sobie zdobyła.

Z państw europejskich, posiadających kolonie pierwsze miejsce zajmuje Anglia, na drugim dopiero miejscu kroczy Francja.

Ale jeśli porównamy gospodarcze i polityczne stosunki panujące pomiędzy koloniami angielskimi, a metropolią, a stosunki kolonii francuskich do swej macierzy, to widzimy duże, zasadnicze różnice, istniejące w tym zagadnieniu w obydwu cytowanych krajach. O ile większość kolonii angielskich (za wyjątkiem Indii) objawia bardzo poważne dążności rozluźnienia więzów, łączących je z metropolią, o ile większość ich w tej lub innej formie uzyskała t. zw. prawa „dominiów“ czyli państw autonomicznych, rządzonych przez rządy miejscowe i o ile Imperjum Brytyjskie dzisiaj stanowi raczej szereg osobnych państw, powiązanych ze sobą wspólną koroną, o tyle kolonie francuskie stanowią całość, podporządkowaną metropolii. To też Francuzi pozostawili w niektórych koloniach tubylczych władców (Cesarz Anamu, Bey Tunisu, Cesarz Marokka), nie osłabia faktu, że kolonie francuskie stanowią terytorium rządzone przez urzędników, mianowanych przez metropolie, która w ten sposób wykonywuje prawo zwierzchnie, przysługujące jej w obrębie tych terytoriów.

Władcom miejscowym pozostawiono pewną swobodę działania w stosunku do ludności tubylczej, pozostawiono dwór i honory, ale władza faktyczna, jest gubernator francuski, mianowany przez rząd paryski i sprawujący władzę przy pomocy francuskiego aparatu wojskowego i administracyjnego. W większości kolonii angielskich jest, jak wiadomo inaczej. Tam urzęduje naprawdę gubernator, reprezentujący władzę metropolii, ale władza jego jest znacznie mniejsza, ponieważ obok niego istnieje parlament miejscowy, urząd i administracja temu rządowi podporządkowana. Tak jest w Kanadzie, w Unii Południowo-amerykańskiej, w Australii, w Nowej Zelandii.

Wiemy wszyscy, jakie trudności przechodzi Anglia właśnie dziele utrzymania możliwie ściślejszej łączności ze swymi koloniami, coraz to bardziej się emancypującymi z pod wpływów metropolii.

Otóż Francja tych kłopotów nie ma, gdyż ludność francuska, nawet urodzona w koloniach poczuwa się do ściślejszego związku z macierzą, do której wysyła nawet deputowanych i senatorów, zasiadających w parlamencie francuskim w Paryżu. W ten sposób w Izbie Deputowanych i w Senacie widzimy przedstawicieli wyspy Antylońskich, Gurjany, Algieru i innych posiadłości kolonialnych.

Te kilka faktów świadczą o tym, że aczkolwiek posiadłości brytyjskie są większe od francuskich, to jednak spójnia, istniejąca pomiędzy koloniami a macierzą francuską jest znacznie większa, niż związek, istniejący w obrębie Imperjum Brytyjskiego — pomiędzy poszczególnymi jego częściami składowymi.

Odbija się to też na polityce zagranicznej obydwu państw. Wówczas gdy Anglia w sprawach międzynarodowych musi ciągle oglądać się na swoje kolonie, zasięgać i liczyć się z ich zdaniem, Francja, zawierając układy z państwami obcymi, lub prowadząc pertraktacje, przema-

wia odrazu zarówno w imieniu swoim, jak i swego imperjum kolonialnego, które stanowi w znaczeniu międzynarodowym całość nierozdzielalną. O ile przyszłość Imperjum Brytyjskiego może każdemu nasuwać dużo obaw i wątpliwości, o tyle, narazie przynajmniej, francuskie kolonie nie ujawniają żadnej tendencji, która mogłaby na przyszłość zakwestionować ich przynależność do metropolii. Ujawnia się w tem znaczna przewaga Francji nad Anglią, której nie wyrównywie przewaga terytorjalna, jaką ma Anglia w tym względzie.

Jedynym poważnym wrogiem kolonii francuskich jest komunizm, ale nie jest to zjawisko, objawiające się tylko w koloniach francuskich, przeciwnie, ma on tam mimo pewnych lokalnych sukcesów, o których wspomnieliśmy poprzednio, jednak znacznie trudniejsze zadanie, niż w koloniach innych państw, a to z powodu bardzo umiędzynarodowionej polityki francuskiej w stosunku do ludności tubylczej.

Wówczas gdy Anglik i Holender, przychodzą do kolonii jako panowie, jako

władcy, jako przedstawiciele białej i wyższej rasy, zachowują się w stosunku do kolorowych z pogardą i często brutalnie, to Francuz, zachowując naturalną swoją wyższość, stara się zbliżyć tubylca do siebie, podnieść jego kulturę, wykształcić go, słowem oddziaływać na niego środkami łagodnymi, objawiając stanowczość i uciekając się do środków ostatecznych tylko w wypadkach rzeczywiście zasługujących na represję.

To też i stosunek ludności kolonialnej w stosunku do Francuzów jest inny niż w stosunku do Anglików lub Holendrów. O ile Francuzów na ogół lubią i im ufają, o tyle Anglików i Holendrów boją się i często nienawidzą.

W tej sytuacji niebezpieczeństwo komunizmu, grożące kolonom francuskim jest, zdaniem naszym, znacznie mniejsze, niż w koloniach innych państw.

Jest to też jeden z czynników, raczej wzmacniających pozycję Francji poza Europą. O tem nie należy zapomnieć, gdy się mówi o roli Francji na świecie.

Awicz.

NAD CZEM RADZIŁ EPISKOPAT POLSKI

NA JASNEJ GÓRZE

Z Częstochowy donoszą nam:

W konferencji Episkopatu, która odbyła się w dniach 6-8 października w Częstochowie, wzięło udział 34 ks. ks. biskupów. Przedmiotem narad były aktualne sprawy religijne i moralno-wychowawcze, jak: religijne wychowanie młodzieży szkolnej i pozaszkolnej, obrona społeczeństwa katolickiego przed ateizmem i demoralizacją szerzoną przez pewnych publicystów i niedowiarów, oraz wzmocnienie ducha katolickiego przez rozwinięcie Akcji Katolickiej.

Episkopat zamlepkowany zmniejszeniem liczby godzin nauki religii w niektórych szkołach, oraz zwlekaniem wykonania tych postanowień konkordatu, których niewykonanie naraża Kościół na poważne trudności i szkody, powołał odpowiednie postanowienia. Także ujął projekt ustawy małżeńskiej, godzący w zasadnicze podstawy małżeństwa chrze-

ścińskiego, poddano zbadaniu i powzięto odpowiednie postanowienia.

Zastanawiano się również nad projektem nowego kodeksu karnego, który przekazano osobnej komisji w celu zajęcia się tym projektem w stosunku do przepisów wiary i moralności katolickiej.

Co do organizacji katolickich Zjazdów rozpatrywano trudności, na jakie organizacje te napotykały w działalności swojej ze strony czynników usiłujących pozbawić Kościół wpływu na młodzież.

Pozatem załatwiono jeszcze wiele spraw dotyczących wewnętrznego życia Kościoła, jego instytucji naukowych, duchowieństwa oraz dobroczynnej działalności, zwłaszcza w obecnym gospodarczym przesileniu.

Wreszcie zdecydowano odbyć w latach najbliższych synod plenarny.

—:—

Spadek kursu dolara

Popyt na złoto na giełdzie warszawskiej. — Spekulant „przy pracy“

(Telefonem od naszej redakcji warszawskiej.)

Warszawa, 10 października.

Dzisiaj w dalszym ciągu daje się zaobserwować duża podaż dolara i popyt na złoto.

Na dzisiejszej giełdzie prywatnej oddawano dolary po 8,80 zł., Bank Polski obniżył kurs do 8,83 zł., aby przeciwdziałać ogromnym zyskom spekulantów dolarowych, wykorzystujących zniżkę. Czeki na Nowy Jork

bez zmiany — 8,82,5.

Wiadomości z giełd zagranicznych donoszą, że kurs dolara wszędzie się trzyma. Banki warszawski spowodowały zdaje się, alarm niektórych sanacyjnych pism brukowych, a na popłochu najwięcej zarabiają kantory wymiany, które podbijają ceny rubla złotego i sprzedają je dzisiaj po 6,10 zł., lub nawet po 6,20.

Oświadczenie rady handlowego

AMBASADY STANÓW ZJEDNOCZONYCH W WARSZAWIE

Radca handlowy ambasady amerykańskiej, do którego przedstawiciele prasy zgłosili się z prośbą o wyjaśnienie sytuacji w związku z dolarem, oświadczył, co następuje:

„Obawy dotyczące całosci dolara są zupełnie nieuzasadnione. Wiadomości z Waszyngtonu i Nowego Jorku są dziś pomyślniejsze, niż były przez szereg tygodni i nie mogą uwierzyć, aby ktokolwiek dobrze poinformowany o sytuacji w Stanach Zjednoczonych mógł się obawiać o przyszłość dolara. Ostatnie wysiłki złota ze Stanów Zjednoczonych do Europy są objawem normalnym i nie dają powodu do niepokojów. Nie może być oczywiście polityką rządu Stanów Zjednoczonych w jakikolwiek sposób przeszkadzać w wywozie złota. Najwybitniejsi ekonomiści Ameryki i Europy są zgodni w tem przekonaniu, że Stany Zjednoczone mogłyby zaoferować jeszcze dużo więcej złota bez nadwyrężenia swej

finansowej i ekonomicznej sytuacji. Świeżo zorganizowana instytucja stabilizacyjna z kapitałem 500 milj. dolarów, która jest przygotowana do wspierania banków i innych finansowych zakładów w doraźnych potrzebach, w znacznej mierze podniosła zaufanie. Narady prezydenta Hoovera z bankierami i przywódcami politycznymi w ciągu obecnego tygodnia interesowały opinię Stanów Zjednoczonych jako dowód, że prezydent czuwa nad sytuacją i, że ściśle współpracuje z gospodarczymi sferami w poszukiwaniu sposobu nietylko zapobieżenia dalszym wstrząsom finansowym, ale przedsięwzięcia pozytywnych kroków, które zapewnią większe zaufanie zarówno w kraju jak i zagranicą. Jestem przekonany, że wypadki ostatniego tygodnia wzmocnią w obserwatorach sytuacji w Stanach Zjednoczonych przekonanie, że nie ma żadnego powodu do obaw w sprawie dolara.“

TRZĘSIENIE ZIEMI

zanotował sejsmograf w Krakowie

Kraków, 10. 10. (Tel. wł. „Pol.“)

Aparat sejsmograficzny obserwatorium astronomicznego w Krakowie

zanotował dziś silne trzęsienie ziemi. Główna faza trzęsienia miała miejsce o godz. 12,26 czasu środkowo-europejskiego. Rozpiętość wychylenia piórka wynosiła 7 milimetrów.

SKÓRZANA PAPIEROŚNICA

Za 50 WIECZEK zplutelek
tulek (GILZ)

ALTESSE

MOKKA-PEŁNOWATKI

Uwaga! Luksusowe tulki z różnokolorowymi ustnikami.

Z CAŁEJ POLSKI

REZYGNACJA PREZESA RADY MIEJSKIEJ W WARSZAWIE. Na piątkowym posiedzeniu warszawskiej Rady Miejskiej zgłoszony został przez Narodowe Koło Gospodarcze wniosek o wyrażenie votum nieufności dotychczasowemu prezesowi Rady p. Rajmundowi Jaworowskiemu z BBS. Wniosek ten podpisały również inne kluby. Wobec tego nie chcąc doprowadzać do głosowania nad tym wnioskiem, którego przyjęcie nie ulegało wątpliwości, p. Jaworowski sam zgłosił na posiedzeniu piątkowym, przed wejściem wniosku pod obrady, swe ustąpienie.

Kiedy odbędzie się wybory nowego prezesa Rady Miejskiej, narazie niewiadomo. Wśród kandydatów na to stanowisko wymieniają dr. Zawadzkiego, b. wiceprezesa Związku Miast.

NIESLYCHANY WYBRYK. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Dryświatach w pierwszej połowie sierpnia br. zwróciło się do Komendy Przeprowadzenia Wojskowego w Brasławiu z prośbą o rozpoczęcie od dnia 1-go września b. r. ćwiczeń w zorganizowanym stowarzyszeniu ludca przysposobienia wojskowego. Dnia 26 września br. od Korpusu Ochrony Pogranicza, 19. Baon Słobódka, Powiatowej Komendy P. W. w Brasławiu za L. dz. 574/31 otrzymano w odpowiedzi pismo treści następującej: „Na L. dz. 7 z dnia 12/8 31 r. w sprawie zgłoszenia S. M. P. do pracy p. w. i w. f. zawiadamiam: S. M. P. nie stojąc na gruncie ideologii marszałka Piłsudskiego, wszystkie dla państwa polskiego i jego mocarstwowej potęgi, oraz podlegając wpływom osób zwalczających samego marszałka, nie daje nam gwarancji zgodnej współpracy w myśl wskazań naszego wodza — wobec czego jestem zmuszony swojej współpracy w dziedzinie P. W. i W. F. odmówić“ Podpisano: Komendant Powiatowy P. W. J. Kacperski kapitan. Tekst powyższy pisma mówi aż nadto za siebie.

ARESZTOWANIE KILKUDZIESIECIU OSÓB NA GRANICY POLSKO-SOWIECKIEJ. — W związku ze zbliżającą się rocznicą rewolucji październikowej, zauważono ostatnio na granicy polsko-sowieckiej ożywiony ruch podejrzanym osobników, przekraczających nielegalnie granicę z Sowietów do Polski. Skonstatowano, że znajduje się wśród nich wielu wyrotowców i działaczy komunistycznych. Władze Korpusu Ochrony Pogranicza zorganizowały w pasie pogranicznym generalną obławę, w wyniku której ujęto kilkadziesiąt podejrzanym osób, przybyłych nielegalnie z Rosji sowieckiej na terytorium Polski.

Trzy lata więzienia za dostarczanie narkotyków

Poznań, 10. 10. (Tel. wł. „Pol.“)

W dalszym ciągu rozprawy przeciwko dr. Gęsikowskiemu zeznania świadków obciążały przedewszystkiem dr. Gęsikowskiego, stwierdzając częściowo zarzuty aktu oskarżenia.

Prof. dr. Horoszkiewicz jako rzeczoznawca sądowy w wywodzie swoim stwierdził, że oskarżony dr. Gęsikowski w ostatnich czasach ograniczył się wyłącznie do zapisywania narkotyków, wyrządzając morfinistom szkodę przez zapisywanie zbyt wysokich dawek.

Dzisiaj ogłoszono wyrok i dr. Ignacy Gęsikowski został skazany na trzy lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na powyższy przeciąg czasu.

Oskarżonych aptekarzy sąd uwolnił.

POSIEDZENIE SENATU

Warszawa, 10. 10. (Tel. wł. Pol.)

Posiedzenie Senatu zostało zwołane na środę na godz. 4 po południu. Porządek dzienny zostanie senatorom zakomunikowany na piśmie, dotychczas bowiem nie został jeszcze ustalony. Będzie on zależał od tego, co przygotują komisje, które rozpoczynają swoją pracę od poniedziałku, — a mianowicie komisje: prawnicza i skarbowo-budżetowa w poniedziałek, komisja administracyjno-samorządowa we wtorek i w środę przed południem komisja gospodarstwa społecznego, która zajmie się 4 ustawami uchwalonymi przez Sejm o pracy.

„Kto może — niech daje pracę!”

W artykułach naszych na temat bezrobocia wysunęliśmy twierdzenie, że być może i umieć, a można nawet naszymi skromnymi środkami wiele zdziałać nie tylko dla złagodzenia skutków bezrobocia, ale i dla walki z samym bezrobociem. Nawet jeśli idzie tylko o złagodzenie skutków bezrobocia. Rząd obrał możliwie najgorszą drogę, oddając całą akcję w ręce niecierpliwych się niecierpiącym zaufaniem mianowanych Komitetów, podczas gdy jedynie właściwą drogę wskazał Prymas Polski, ks. kard. Hlond, żądając oparcia całej akcji na szerokim ideowym podłożu, na miłosierdziu chrześcijańskim, na idei Chrystusowej i na autorytecie moralnym Kościoła katolickiego.

Przystępując do omówienia środków walki z bezrobociem, zdajemy sobie doskonale sprawę z tego, że niema żadnego radykalnego lekarstwa, żadnego cudownego balsamu na tę najcięższą chorobę naszego ustroju gospodarczego i społecznego. Zdajemy sobie doskonale sprawę z tego, że bezrobocie dzisiejsze jest tylko jednym z licznych „znaków na niebie i na ziemi”, wskazujących — jak w natchnionych słowach stwierdza ks. Prymas, że „przepada stary porządek”, że „ubóstwiano teorie i systemy społeczne wala się w gruzy wśród zgiełku groźnych wstrząsów, a narody czują, że są ofiarami fałszywych idei, epokowych błędów i wielkiej niesprawiedliwości mamon”. I nie mogło być inaczej, skoro „wyparto prawo Boże z zakresu spraw ekonomicznych”. To też „idzie przez świat jakby zapowiedź sądu Bożego nad bałwochwalczym kultem złotego cielca”, a „widoczna pomsta zawiśła na tych fortunach, które urosły z krzywdy i z których skreślono wszelką hipotekę moralną na rzecz bliźniego”.

Dzisiaj idzie już tylko o to, by w tym okresie, gdy „ze światowego przesilenia gospodarczego, z bólu całej ludzkiej rodziny powstawać będzie powoli nowy okres dzieł, da Bóg szczęśliwy i lepszy, bo oparty budowa swoją o prawo Boże”, zbliżający się ogólny rozgrom dotknął tylko te majątki, „które Chrystus od czoł odsadził, plectmując je jako „mamonę niesprawiedliwości”, a oszczędził przed klatwą Bożą „te dobra, które uczciwio nabyte, na których szczęście i świętość rodzin oparto, a które po zaspokojeniu potrzeb właścicieli dały słuszną zarobek pracownikowi w przemyśle i służbie ludzkości, świadcząc dobrodziejstwa, stwarzając dzieła dobroczynne, szpitale, zakłady naukowe”.

Drogą do uchronienia także i tych „dóbr przed „ogólnym rozgromem” ma być prawdziwa i — w ramach możliwości — skuteczna walka z bezrobociem.

Walkę z bezrobociem prowadzić można albo z punktu widzenia polityki społecznej albo z punktu widzenia polityki gospodarczej. Pierwsza ma charakter raczej akcji filantropijnej, może do pewnego stopnia — zależnie od rozporządzalnych środków — złagodzić skutki bezrobocia, chronić rzesze bezrobotnych od śmierci głodowej, może nawet — w krajach bogatych — zmniejszyć nieco i chwilowo ogólną liczbę bezrobotnych, ale na złago-

dzenie przeżywanego kryzysu, na częściową bodaj poprawę sytuacji gospodarczej kraju wpłynąć nie może. Druga natomiast ma charakter walki już nie tylko z bezrobociem, ale i z kryzysem, a choć ani kryzysu nie przełamie, ani bezrobocia nie zlikwiduje, bo zjawiska to związane są ściśle z dzisiejszym ustrojem i są jego logiczną konsekwencją, to jednak w właściwym czasie zastosowana mogła znacznie opóźnić wybuch kryzysu (u nas dzięki „radosnej twórczości” rządów sanacyjnych znacznie przyspieszony), złagodzić jego przebieg, a nawet teraz jeszcze, planowo i energicznie zastosowana, może spowodować pewne odprężenie napiętej nieznośnie sytuacji gospodarczej w kraju, pewną koniunkturalną — choć nie strukturalną — jej poprawę, znaczny spadek bezrobocia i — co niemniej jest ważne — pewien odpływ straszliwej depresji psychicznej i związanej z nią komunizującej psychozy.

Cały rządowy program walki z bezrobociem, prowadzony wyłącznie pod hasłem łagodzenia jego skutków, ma charakter czysto socjalno-polityczny i już z tego choćby względu poważniejszych rezultatów dać nie może. Jeżeli zaś uwzględnimy sytuację budżetową państwa, notoryczny brak płynnych środków pieniężnych, niedołęstwo Naczelnego Komitetu, którego prezydium jest w rzeczywistości wilkiem wpuszczonym do owczarni i wreszcie bierny opór t. zw. „ster gospodarczy” (mimo odezw Lewiatanowych) przeciwko tym punktom programu rządowego, które są równoznaczne z wzmocnieniem ingerencji państwowej w sprawy wewnętrznej organizacji pracy przedsiębiorstw, to dojdziemy do przekonania, że cały ten program ograniczy się właściwie do skomasowania charytatywnej akcji społecznej w rękach czynników sanacyjnych i do prób wykorzystania wysiłków i ofiar społeczeństwa na pożytek i ku wyblęśnieniu mocno zaszarganej opinii sanacyjnej szklki rządzenia.

Niezmiennie charakterystyczny i świadczący o ubóstwie myśli w dzisiejszych kołach rządzących jest fakt, że nawet odezwa ks. kardynała Hlonda, która, — pomijając jej głębokie ujęcie przyczyn i podstaw dzisiejszego kryzysu oraz celów, ku którym zmierza obecna ewolucja naszego ustroju gospodarczego, — w swej części praktycznej z natury rzeczy obracać się musi przede wszystkim w ramach akcji charytatywnej, na pierwszym miejscu wskazuje środek o charakterze wybitnie gospodarczo-politycznym, którego realizacja nie tylko złagodziłaby skutki bezrobocia, ale — na szeroka skalę zastosowana — byłaby poważną bronią w skutecznej walce z bezrobociem. Od tego też środka rozpoczniemy nasz program walki z bezrobociem.

Na pierwszym miejscu swych uwag i zarządzeń i tuż po głęboko moralnym nakazie szacunku dla miedzy bliźniego i ostrzeżeniu przed prowokowaniem jej, stawia ks. kard. Hlond, opierając się w tym względzie zresztą na encyklice Ojca św. Piusa XI o nowym ustroju społecznym, zasadę, że „najświętszą pomocą bezrobotnym jest dać pracę. Kto zatem

może, niech daje pracę. Kogo na to stać, niech teraz przeprowadza zamierzono roboty, odnowienia i urzędzenia”.

W tej zasadzie, w tym nakazie zawarty jest jeden z ważnych środków walki z bezrobociem, walki indywidualnej, jednostkowej. Nie tylko państwo i wielkie organizacje gospodarcze mogą i powinny prowadzić walkę z bezrobociem. Może i powinien ją tak samo prowadzić każdy obywatel z osobna. Kto daje kilka czy kilkadziesiąt złotych na bezrobotnych, ten ratuje kogoś chwilowo od niechybnej śmierci głodowej, ale kto nadto jeszcze kupi sobie parę butów (krajowych), zamówi ubranie (z krajowego materiału), dawno potrzebny jakiś mebel, da odmalować mieszkanie itd., ten bezrobotnego i antyspołecznie usposobionego nędzarza podnosi znowu do godności pełnowartościowego członka społeczeństwa i zwiększając jego potrzeby konsumpcyjne daje pracę i zarobek innym bezrobotnym. Hasłem dnia stało się dziś: oszczędzać! Na wydatkach zbytkownych, lekkomyślnych, nieproduktywnych, na towarach zagranicznych — tak! Ale nie na wydatkach koniecznych, potrzebnych, produktywnych!

Mówi się u nas tak wiele o konieczności kapitalizacji wewnętrznej jako warunku i podstawy rozwoju produkcji i handlu. Ale oszczędzanie nie jest w dzisiejszych warunkach kapitalizacja. Nawet pieniądz złożony do banku, — a cóż dopiero mówić o pieniądzu schowanym w pończosze! — nie wraca dziś w takim stosunku do obrotu gospodarczego, jak w czasach normalnych. Banki w ciągłej obawie runu, t. j. panicznego wycieku kapitału, muszą utrzymywać stale wysokie pogołowia gotówkowe, skutkiem czego ograniczają swoją działalność kredytową do ram, zapewniających im zaledwie możliwość oprocentowania powierzonych im kapitałów i pokrycia kosztów administracji. O ożywieniu zatem tą drogą produkcji i handlu nie może być mowy.

W znacznie wyższym stopniu osiągnąć to można w obecnych warunkach przez bezpośrednie wprowadzenie zaoszczędzonej gotówki do obrotu drogą zwiększenia prywatnej konsumpcji i obudzenia choćby skromnej akcji inwestycyjnej, oczywiście nie w kierunku powiększenia, a tylko potaniaenia produkcji. A nie trzeba sądzić, że wobec ciężkiego kryzysu i obciążenia poborów urzędników państwowym i prywatnym niema już żadnej możliwości zwiększenia konsumpcji prywatnej i pewnego ożywienia działalności inwestycyjnej, np. w zakresie budownictwa. O ile idzie o szerokie masy, możliwości te są dziś w Polsce oczywiście niewielkie, ale tu masa tworzy masę. I byle każdy, kto jeszcze może coś oszczędzić, zamiast składać tę gotówkę do banku czy chować w pończosze „teraz przeprowadził zamierzone roboty, odnowienia i urzędzenia”, a starczy to już na pracę dla wielu, wielu bezrobotnych.

Ale poza tą szeroką masą skromnych zarobków, skromnych oszczędności i skromnych możliwości dania pracy, mamy w Polsce dosyć ludzi, którzy mają

wielkie majątki i dziś jeszcze wielkie dochody. Tym Polska była i jest dobra do zdobywania majątków i osiągania wielkich dochodów, ale do przechowywania i konsumowania ich dobra im jest tylko Anglia, Francja, Szwajcaria, Holandia, a choćby Niemcy. Ileż to zarobionych w Polsce milionów leży albo uwięziono w obcych bankach, ile zarobionych w Polsce milionów wydano i wydaje się po obcych stolicach! Czyż nie wstyd to, że najbogatsi w Polsce ludzie, ci, którzy dziś jeszcze ogromne zarabiają sumy, nawet w Polsce własnego dachu nad głową nie mają, a tylko wynajęte lub służbowe mieszkania zajmują!

Przez odpowiednie zarządzenia ustawowe z ostreimi sankcjami karnymi, których przykładów dość nam dają Niemcy w ostatnich miesiącach, przez przysięgę manifestacyjną i przez krótkoterminową amnestię podatkową dla powracających kapitałów, można zmusić złożone w obcych bankach polskie kapitały do powrotu do kraju. Tak samo przez odpowiednią ustawę można zmusić większe spółki akcyjne i inne wielkie firmy oraz ich wysoko opłacanych kierowników do wybudowania sobie własnych domów. Przez podniesienie stawek celnych na zagraniczną konfekcję, bieliznę, obuwie i t. d. oraz przez zaostrzenie kontroli celnej można zmusić różnych „Anglików z Kolumbia” i „Francuzki z Berdyczowa” do ubierania się w kraju.

Te wszystkie środki mogą się komuś wydać niesympatyczne, sprzeczne z zasadą wolności osobistej i gospodarczego liberalizmu. Ale żyjemy w nadzwyczajnych czasach, które wymagają nadzwyczajnych metod i środków. A tylko temi metodami zdołamy zrealizować pierwszy punkt programu walki z bezrobociem, t. j. zmusić tych, którzy przedewszystkiem i naprawdę mogą, przedewszystkiem i naprawdę dać bezrobotnym pracę.

O dalszych punktach tego programu pomówimy w następnych artykułach.

—o—

Więc pijmy znów węgryna...

Cenimy wino francuskie, rozmaite włoskie i hiszpańskie wermuty, maderę i tarragony, ale napojem naszym według prastarej tradycji jest złoty, wytrawny węgryna. Cóż jednak, kiedy przedwojenne zapasy dawno się wyczerpały, a możliwsze gatunki były dotąd bardzo drogie — przynajmniej dla nas Polaków. To też ostatnio dokonane otwarcie winiarni węgierskiej przy ul. Mickiewicza 8 w Katowicach (dawniejszy Mały Atlantic) jest dla amatorów win węgierskich prawdziwą rewelacją. Winiarnia ta bowiem ma tak pyszne gatunki węgryna, a przytem tak tanie, że mimo obecnych naprawdę ciężkich czasów, trudno oprzeć się pokusie skosztowania wyśmienitego produktu słynnych, skąpanych w słońcu winnic węgierskich. Na nie mniejszą pochwałę zasługuje kuchnia winiarni, przyrządzająca tak pikantne i smaczne gularze, paprykarze i bigosy na sposób węgierski, że warto skusić się na porcję, gdyby nawet kosztowała pięć złotych, zamiast żądanych 1.20 zł.

Pamiętaj o bezrobotnych

Stanisław Stroński

Naprawiacze

(NA MARGINESIE KSIĄŻKI J. BARTHELEMY'EGO.)

Książka p. Joseph Barthélemy'ego o przesileniu współczesnej demokracji (La Crise de la Démocratie Contemporaine, Paris, 1931, str. 225) będzie miała w ciągu najbliższych lat bardzo znaczny wpływ na kształtowanie się pojęć w kołach politycznych, uczestniczących w ruchu umysłowym tej dziedziny. P. Barthélemy, jako profesor wydziału prawnego oraz także szkoły nauk politycznych w Paryżu, dociera do uczącej się młodzieży bezpośrednio, a przez książki do wszystkich ośrodków myśli politycznej. Nadto zaś omawia sprawy, które dzisiaj tak bardzo są zajmujące, mianowicie naprawy urzędzeń państwowych, nie w sposób oderwany, lecz dając obraz kilku dyktatur współczesnych, co oczywiście przemawia żywo do umysłów.

Dla nas jest ta książka ważna ze względu na przedstawienie dla czytającej poważnej zagranicy stanu rzeczy w Polsce od maja 1926. P. Barthélemy szczegółowo z nazwiskami wskazuje, jak wygląda rząd z przewagą wojskowych czyli t. zw. rząd pułkowników (str. 98), jaką niechęcią otoczony jest nadzór parlamentarny nad gospodarką rządową (str. 105), jak brzmią niektóre słynne przemówienia i t. zw. wywiady (str. 105—109), jaki przebieg miała sprawa 8 milionów itd. w

Trybunale Stanu (str. 110—118), co to był Brześć (str. 119—126) itd. Wszystko to, pozostawione niemal bez objaśnień samej wymowie przytaczanych oświadczeń czy dokumentów, rysuje się niezmiennie wyraziście.

Im ogólniej przemawia p. Barthélemy, tem poważniej brzmią jego słowa:

— Nie wiemy jeszcze, jaką przyszłość mieć będą w Polsce urzędzenia na wolności oparte (str. 153).

Takie zdanie dużo waży nawet... w zlocie.

Ale nie jest to jedyna zajmująca dla nas strona rozważań p. Barthélemy'ego, który po przedstawieniu głównych dyktatur, zastanawia się nad samymi zagadnieniami zasadniczymi przesilenia demokracji parlamentarnej i t. zw. naprawy państwa, wnosząc w te rozważania przede wszystkim pierwiastki jasności myśli, trzeźwości, zdrowego rozsądku.

• Próbką mogą być takie zdania:

— Jeśli można chłodno odnosić się do urzędzeń parlamentarnych, zjawia się jednak przywiązanie do nich, gdy się je porównywa z innymi (str. 136)... Naprzód zastosujemy w rzeczywistości konstytucję, a później zobaczymy, czy konieczne trzeba ją obalać (str. 189)... Cavour powiedział: wierząc, najsłabsza Izba jest je-

szcze lepsza, niż najlepszy przedpokój (str. 221)...

Każde z tych zdań może, a n. p. u nas obecnie musi powtórzyć w całej osnowie nawet stanowczy przeciwnik wszelkich zwyrodnień demokracji parlamentarnej i stanowczy zwolennik ulepszeń.

Gdy zaś Barthélemy bardzo przedmiotowo wykazuje niedomagania demokracji parlamentarnej i ich przyczyny, niepodobna nie zatrzymać uwagi nad takim np. zdaniem (str. 141):

— Rządy parlamentarne mogą sprawnie działać tylko wtedy, gdy na czele rządu jest naprawdę człowiek, mający w sobie dar przewodzenia (un chef).

A co są warte rządy, inne niż parlamentarne, które na czele stawiają tego lub owego?

Najcenniejsze są uwagi p. Barthélemy'ego o hasle t. zw. naprawy państwa, gdy jest ono głosłowne, lub mętne w pojęciach:

— Magiczna formułka naprawy państwa odpowiada, zależnie od używających jej osób, najróżniejszym i najbardziej między sobą sprzecznym pojęciom... Plan techniczny, plan twórczy, plan treści naprawy trzeba dopiero stworzyć od początku do końca... Nlejak powladają: krzyczymy o naprawie państwa, a gdy już ten krzyk będzie rozgłosny, zaczniemy zastanawiać się, co on znaczy... Jak ludzie pióra chodzili do fabrykantów perfum i dawali im nazwy np. „skąd przychodzisz” albo „dokąd idziesz”, albo „dla ciebie jedynej”, a fabrykant, mając nazwę namyślą się, co włożyć w flakonik, tak poniekąd postępują nasi magicy polityczni... (str. 182—3).

Zamiast tego szumnego a tajemniczego hasła, lub jeśli nie tajemniczego, to nastrozonego dziwactwami, zaleca p. Barthélemy coś innego:

— Nie naprawa państwa, lecz różne naprawy w państwie (str. 218).

I podaje cały szereg możliwych ulepszeń skromnych ale skutecznych choćby w pracy parlamentarnej.

Niema nikogo, myślącego jasno, kłoby nie uznał pożytku rozczytania się w rozważaniach takich, jak u Barthélemy'ego, w kraju takim, jak nasz obecnie, gdzie magia ustrojowa, znachorstwo, leczenie cudownymi ziołami, uszczkniętami prosto z zielonych głów, pełni się niepospolicie. Jest mnóstwo ludzi, którym się wydaje, że mogą z rękawa wytrząsać pomysły ustrojowe. Wobec zagadnień tak trudnych, na których rozwiązywanie wieki się składały, ten brak skromności jest przerażająco naiwny.

A przecież z tem bałwochwalcstwem nowinek ustrojowych wiążą się bardzo poważne niebezpieczeństwa, które zwiększe albo dobitnie wskażą choćby takie np. zdania p. Barthélemy'ego:

— Trzeba opierać się pokusie dyktatury. Jest nauka Madrytu. Sądzi się, że dyktatura zgłata anarchię, a ona ją przysgotowuje (str. 212).

— Obok antyparlamentaryzmu, wpa-trzonego w Rzym, jest antyparlamentaryzm, wpatrzony w Moskwę, a nie jest rzeczą pewną, czy ci, którzy pracują dla pierwszego nie leją nieświadomie wodę na młyn drugiego (str. 135).

Jest nad czem zastanowić się

Pogrzeb królewski przed 5000 lat

Wraz z zmarłym królem szło do grobu całe jego najbliższe otoczenie

Pięć tysięcy lat temu...

Ulicami królewskiego miasta Ur w Mezopotamii sunie oryginalny orszak. Otwierają go mężczyźni w perukach i z dorobionymi sztucznie brodami. Dalej posuwają się wozy, zaprzężone w woły i muły. Już w dwóch rzędach wlewo trzymają na ramionach odkrytą lektykę, na której spoczywają zwłoki zmarłego króla, zabalsamowane starannie na wieczny sen w miejscu, specjalnie ku temu wybranym.

Orszak dąży właśnie do tego miejsca. Wszystko i wszyscy, którzy służyli zmarłemu monarsze idą teraz za nim w pochodzie. Tłum panów przydwornych, dam, służebnych, tancerek, stróżów pałacowych, gwardistów dźwiga na rekach najkosztowniejsze rzeczy, które należały do zmarłego, a które pójdą z nim do mogiły. Nie brak nawet i lutnisty, który w tym orszaku raz po raz uderza w struny lutni ulubioną piosenką monarchy.

Orszak zatrzymuje się przed olbrzymim sklepieniem, pod którym w głębi spoczyna zwłoki króla.

W głąb ziemi prowadzi cały szereg schodów. Zimny przeciąg wiatru, wychodzący z głębi tego grobu przechodzi po całym orszaku, wstrząsając ciałem młodych niewolnic, pań i służebnych, przybranych w bogate stroje ze złotymi wiankami na głowach, takimiż kolczykami w uszach i cudnymi agramami przy piersi. Zdawałoby się, że ten piękny orszak uda się na wesele, a nie na pogrzeb.

Kładą zwłoki monarchy wewnątrz grobu na przygotowanym wzniesieniu.

I oto wszyscy ustawiają się pod ścianami w przepisanej miejsc i porządku: panowie, panie, niewolnice, tancerki, służebne, słudzy, niewolnicy, gwardziści. I gdy dookoła grobowca składa każdy własność monarchy, jego skarby, złożone hełmy, włócznie, wysadzone drogiemi kamieniami szpilety, wazy z alabastru, srebrne talerzyki, złote puchary, wysadzone kamieniami, piękne tablice szachowe ze złota, okręt cały ze srebra, wtedy występuje jeden z mężczyzn, dziwnie przystrojony w perukę i przyprowadzając broń, napelnia z wazy, którą trzyma niewolnik, puchary jakimś płynem i rozdaje go obecnym.

Puchar każdy ma na sobie wyobrażenie języka żmij — symbol trucizny.

Dziwnie przybrany człowiek obchodzi wiernych poddanych króla i wręcza każdemu z nich puchar. Każdy wypija go aż do dna, chociaż wie, że płyn, który wlał do ust, jest najstraszliwszą trucizną.

(Wszyscy idą za swym władcą w krainę cieni, by mu służyć dalej.

Jeszcze dziwny człowiek nie zdążył obejść wszystkich obecnych, gdy niektórzy, którzy wypili złowroźny płyn, padają na ziemię martwi.

Staniają się wykwinne postacie dam dworu, patrzą po raz ostatni ku wyjściu

z grobowca, gdzie pod sklepieniem z cegieł widać jeszcze ostatnie promienie zachodzącego słońca. Ach, życie takie jest piękne!... Piękne tak samo przed pięciu tysiącami lat, jak i dzisiaj. Możemy je stracić tylko raz...

Co się dzieje w „krainie cieni”, któż odgadnie?

Surowe jednak i nieublagane jest prawo. Dziwnie przebrani mężczyźni zaczynają już zamurowywać grób. Oni jedni wyjdą z tego grobowca cało. Oni — kapłani.

Jeszcze jedno spojrzenie w głąb grobowca. Prawie wszyscy już leżą na ziemi. Puchary powypadały z rąk. Tu i ówdzie tylko jakiś gwardzista, umierając, oparł się o mur i w tej pozycji zmarł. Jeszcze jedna cegła i zamknięta się karta historii nad jednym z jej dramatów.

5000 lat grobowiec przechowywał tajemnicę. Aż przyszedł do kraju Ur elasty-

stycznym krokiem, ubrany w garnitur khaki Anglik i zaczął grzebać w starożytnym grobie, leżącym w mieście Abrahama, w Chaldee.

Aparat fotograficzny pochwycił pozę leżących szkieletów. Były one wymowne nawet po 5000 lat. Obok nich wałało się w pył złoto.

I gdy w czystej gablotce za szkłem w British Museum podróżny będzie oglądał lutnię otrutego lutnisty, pierścionki i kolczyki należące królewskich, uzbrojenie gwardistów, pomimo woli pomyśli, że jednak dziś lepiej jest żyć, niż przed 5000 lat choćby nawet w dostatku przy boku potężnego władcy.

Chociaż... i dziś jeszcze, pomimo zakazów Anglików, starożytne a okrutne prawa hinduskie domagają się, aby wdowy płonęły na stosach obok ciał swych zmarłych mężów.

— 0 —

ROZWIĄZANIE PARLAMENTU ANGIELSKIEGO



Każdorazowe rozwiązanie parlamentu w Anglii odbywa się w sposób tradycyjny. Królewski dekret odczytuje ludowi w otoczeniu heroldów woźny w stroju średniowiecznym. Ten sam ceremoniał powtórzył się w ub. środę.

Ile wart jest czworonogi... artysta?

Sądy paryskie mają ciężki orzech do zgryzienia. Muszą one orzec, ile jest wart czworonogi artysta, w danym wypadku wspaniały wytresowany pies. Skarżącymi jest para małżeńska, pani i pan Bury, którzy ze swym tresowanym psem jeździli po całej Europie i produkowali się we wszystkich prawie cyrkach kontynentu. Żądają oni odszkodowania 1 mil. franków za swego ulubieńca, który podczas wypadku samochodowego uciekł i nie można go dotychczas odnaleźć.

Wypadek zdarzył się w grudniu roku ub., gdy państwo Bury wraz ze swą „psią trupą” jechali autem do Paryża.

Noc była ciemna, a auto — nieoświetlone. Państwo Bury spieszyli do Paryża,

na występ w jednym z varietes. Po drodze auto zderzyło się z wozem, który był również nieoświetlony, a który stał na ulicy. Auto stanęło w płomieniach i aczkolwiek państwo Bury wyszli cało z wypadku, jednak pani Bury, ratując z pożaru psy, odniosła dość ciężkie poparzenia.

Jeden z psów, najcenniejszy, najbardziej wyćwiczony, znakomitość w świecie czworonogów-artystów, zbiegł do pobliskiego lasu w panicznym strachu i nie można go było już odnaleźć.

Artyści oskarżyli właściciela wozu i żądają od niego odszkodowania.

Ale przecież i auto nie było oświetlone, więc jaki wyrok ma wydać sąd?

„A NAM CO ZOSTANIE DO JEDZENIA?”

Oto groźne pytanie, rzucone marynarzom obcym przez głodnych robotników sowieckich.

Zarówno w porcie Odessy jak i w Noworosijsku, zdarzają się coraz częściej groźne objawy oburzenia robotników portowych z powodu masowego wywozu zboża, zwłaszcza pszenicy i maki pszennej oraz innych produktów żywnościowych do krajów obcych, podczas gdy ludność w Sowietach bynajmniej nie jest zabezpieczona przed nową klęską głodu. Przed kilku dniami na tle dumpingowych machinacji sowieckich wynikała groźna sprzeczka między robotnikami portowymi i marynarzami transportowca angielskiego, ładującego mąkę pszenną i cukier w Noworosijsku.

Żałoga transportowca angielskiego spotykała się na każdym kroku z groźnym pytaniem robotników sowieckich, otrzymujących skąpe racje chleba. Wygłodzeni ludzie stawiają wszędzie to groźne pytanie:

— A nam co zostawicie do jedzenia? Te same sceny, rozgrywają się przy

ładowaniu zboża sowieckiego na inne statki zagraniczne. Oczywiście załogi tych statków mają na to słuszną odpowiedź:

— Mieście pretensje o to do swego rządu i samych siebie.

Czy wiecie, że...

Cyna, wystawiona na działanie silnego mrozu, kruszy się i rozpada w proch.

Już w XVI wieku ustalił alchemik Paracelsus, że pewne choroby wynikają z zaburzeń w toku przemiany materii w organizmie ludzkim.

Najmniejszą stolicą jest Monrowia, w republice murzynskiej Liberji (Afryka Środkowa), licząca tylko 6.000 mieszkańców.

Przed 300 laty czynili ogrodnicy w Holandii próby z wyhodowaniem czarnego tulipana, ale próby te się nie udały.

Golić się samemu

to pierwszy krok do poprawy wyglądu i bytu, gdyż dobrze ogolony czujesz się zawsze większym powodzeniem w życiu.

Zrób więc właściwy wybór!

Nożyk nowego typu



goli szybko i znakomicie, nadaje się do wszystkich aparatów Gillette - starego i nowego typu

Z BLISKA I Z DALEKA

KWADRYGE RZYMSKA ODKOPANO W POMPEI.

Podczas odkopywania fundamentów w t. zw. domu Menandra w Pompei, odnaleziono zarytą głęboko w ziemi kwadrygę rzymską, t. j. wóz zaprzęgany w czwórke koni. Kwadryga zachowała się doskonale, jest prawie nieuszkodzona pomimo 2000-letniego leżenia pod ziemią. Mierzy ona 1 metr 70 cm. długości i jest pięknie ozdobiona brązowymi okuciami.

RAFAEL BEZ RAK

W Fryburgu, w Niemczech, mieszka młody człowiek nazwiskiem Karol Schudles, kaleka, niemający ręk, który w cichości i odosobnieniu wykształcił się na pierwszorzędnego malarza i niedawno temu wystawił swoje dzieła w Berlinie. Posługuje się on przy malowaniu ustami, a doszedł we władaniu pędzlem do perfekcji. Obrazy Schudlesa znalazły gorące uznanie krytyków, którzy przepowiadają mu wielką przyszłość.

NAPAD BANDYTÓW CHIŃSKICH NA MISJĘ KATOLICKĄ.

Bandyci chińscy zaatakowali dom Misji francuskiej pod Mukdenem, w którym znalazło schronienie kilkuset nawróconych Chłopców. Obleźni bronili się dzielnie przed bandytami do chwili przybycia wojsk japońskich, które odeгнаły napastników.

STULECIE PIERWSZEGO WIKARIJATU APOSTOLSKIEGO NA KOREI.

Kościół katolicki na Korei obchodził w tym roku setną rocznicę założenia pierwszego wikariatu apostolskiego. Dnia 21 września we wszystkich kościołach tego kraju obchodzona była uroczystość błogosławionych męczenników koreańskich, którzy ponieśli śmierć męczeńską w czasie wielkich prześladowań w latach 1839, 1846, 1856 i 1867 i byli beatyfikowani w 1925 r. Podczas gdy w roku 1880 Korea z powodu licznych prześladowań miała tylko nieco więcej niż 10.000 katolików, to w roku 1930 liczyła już 110.728 katolików, trzy wikariaty, jedną prefekturę, 63 księży cudzoziemskich i 65 krajowych, 58 zakonnic cudzoziemskich i 169 krajowych, 1518 katechetów, 103 okręgi kościelne z jednym domem misyjnym, 6.351 katechumenów, dwa małe seminarja z 45 wychowankami, trzy seminarja duchowne z 113 alumnami, jeden miesięcznik katolicki i jeden dwutygodnik.

NAWRÓCENIE MALARZA JAPANEJSKIEGO.

Jak krew świętych męczenników nie leźle na marne, lecz, nawet po upływie wieków, do broczyńnie oddziałuje na dusze, świadczą niedawno zanotowany fakt nawrócenia malarza japońskiego Seikyo, który, jeszcze jako pogań, podjął się przygotowania obrazów 26 japońskich męczenników, poległych za wiarę w XVI w.

DZIECKO DŻUNGLI.

W czasie polowania na wilki w lasach Anatolii postrzelono małego chłopca w wieku 4-5 lat, który uciekał przed nagonką pośrodku dużego stada wilków. Chłopiec ten był zupełnie nagł. Rozwinięty fizycznie, sprawiał on wrażenie dzikiego zwierzęcia, gdyż leżąc obecnie w szpitalu, gryzie lekarzy i pielęgniarki, nie rozumie żadnego z dźwięków tureckich i perskich, a głód i cierpienie spowodowane postarzałem, objawia głośnym pomrukiem, lub szczeniem, podobnym do głosu wilka. W związku z odnalezieniem „dziecka dżungli” władze tureckie ustaliły, iż przed pięcioma laty zdarzył się w wiosce Strandze wypadek porwania przez wilki chłopca. Rodzina zaginionego dziecka sprowadzona ma być do Angory w celu rozpoznania tożsamości „wilczka”.

„WAHAJACE” SIĘ DOMEY.

Trzystometrowe drapacze nieba w N. Jorku chwiała się pod naporem potężnych fal wiatru, nadlatujących z morza. Podczas takich nawalut dzieła się na górnych piętrach drapaczy dźwignęły rzeczy: lampy kołysały się, w wannach woda faluje mocno. W rzeczywistości drapacze, a raczej ich szczyty wykazują ruchy wahadłowe w granicach kilku centymetrów odchyłu od pionu. Wahały te były już brane w rachubę podczas budowy olbrzymich tych gmachów i samej konstrukcji, jej szkieletowi nie mogą one zaszkodzić. W najnowszych drapaczach założono w celu badania tych wahań aparaty, mierzące i rejestrujące kąty odchylenia, t. zw. „oscylografi”.

Międzynarodowy „typ” złodziejski

Z Londynu donoszą o kradzieży cennej biżuterii z mieszkania niejakiej p. Alice Mastor, zamieszkałej w Paris Court, w dzielnicy Brentford.

Sposób, w jaki dokonano kradzieży, przypomina taki sam kawał złodziejski, jaki notują nasze kroniki w wielkich miastach. Do mieszkania zgłosił się młody człowiek, jak się później okazało Patrick Mc. Evoy, Irlandczyk z pochodzenia. Podawszy się za monter miejscowego T-wa Gazowego, zaczął sprawdzać gazomierz, a następnie, korzystając z nieobecności domowników i z łatwości służącej, skradł z toaletki pani domu złoty zegarek damski, wysadzany brylantami, bransoletę brylantową i kilka cennych pierścionków, ogólnej wartości 3.800 funtów szterlingów.

Pokojówka miss Grace, tknięta złem pryncypium wolala przed wyjściem rzekomego „inspektora” gazowni rzucić okiem na mieszkanie. Dziewczyna stwierdziła z przerażeniem, że gablotka z biżuterią była otwarta i brak w niej było niektórych futelek, w których pani Mastor chowała swe kosztowności. Natomiast kieszenie p. „inspektora”, przedtem puste, teraz były dziwnie spęczniałe. Ten niepokój spostrzegł odrazu p. „delegat” gazowni i szukając spiesznej ucieczki, uderzył dziewczynę silnie w twarz i pchnął ją tak mocno, że upadła. Złodziej uciekł, ale dziewczyna nie zrezygnowała z pościgu. Jej krzyk zaalarmował przechodzącego w pobliżu domu detektywa Duncana, który uciekającego Mc. Evoya zatrzymał. Skradzioną biżuterię powołała natychmiast do rąk przedstawicieli władzy, a następnie do właścicielki.

Sąd biorąc pod uwagę nienaganną przeszłość Mc. Evoya, który wystąpił pierwszy raz w życiu, jako niefortunny aktor-złodziej, skazał go tylko na miesiąc aresztu.

WIELKA WYGRANA

to zdrowie Wasze niepokojące chorobą i cierpieniem.

Reumatyzm, artretyzm, skleroza, ischias, neurastenja, ogólne wyczerpanie, arterio-skleroza, choroby nerek i płuc, choroby kobiece, migrena i neuralgia, choroby żołądka i t. d. można w krótkim czasie zupełnie usunąć przez oczyszczenie krwi.

ZUPEŁNIE DARMO

Wysyłamy szczegółową broszurę o sposobie leczenia tych chorób wraz z opiniami wybitnych lekarzy. Listy w języku polskim kierować na adres: 28637

D. METRO, 25 rue Trevisse, Paris Dep. M.

„Muzyka chemiczna“

Oryginalną formę wydobywania dźwięków muzycznych wynalazł dr. Andrews, profesor uniwersytetu Johna Hopkinsa.

Oto udało mu się zamienić drgania różnych materii chemicznych na dźwięki słyszalne i w ten sposób wynaleźć... „muzykę chemiczną“. Transpozycja muzyki atomów może być teraz słyszana bezpośrednio i wykonywana na fortepianie.

Alkohol np. posiada wybitne zdolności i właściwości muzyczne, gdyż akord jego składa się z 7 tonów, z których można tworzyć niesłychaną ilość przeróżnych bardzo wdzięcznych i dźwięcznych kombinacji.

Próby dra Andrews otwierają pole współpracy między kompozytorami i chemikami.

Dr. Andrews obiecuje sobie wiele ze swego odkrycia. Myśli on nawet ocale... „opera chemiczna“, która skomponowana może być z takich chemicznych akordów.

Dr. Andrews twierdzi, że wszystko, co żyje, wszystko, co się rodzi i zamiera w przyrodzie, wszystko to wydaje odpowiednie tony. Wszystko jednym słowem: na świecie śpiewa, wydaje głos. Świat jest pełen dźwięków, których ucho ludzkie nie jest w stanie złowić, ale które wykrywa uczony w swym laboratorium drogą rozumowania i eksperymentu.

Ojciec Św. i Edison

Interesując się pilnie stanem zdrowia Edisonsa, Ojciec Św. przesłał mu w ostatnich czasach dwa razy za pośrednictwem delegata apostolskiego w Waszyngtonie życzenia powrotu do zdrowia. Rodzina wielkiego wynalazcy za pośrednictwem kardynała arcybiskupa Nowego Jorku wyraziła Papieżowi głęboką wdzięczność chorego. Edison żywił zawsze wielką cześć dla Piusa XI, zwłaszcza za to głębokie zainteresowanie, jakie Papież przez całe życie okazywał sprawie rozwoju nauk. Niedawno sędziwy uczony przysłał Ojcu Św. w darze dyktafon najnowszej wynalazki, a Papież ofiarował mu pamiątkowy medal złoty.

**ŻYCIE ROŚLINNE
NA GŁĘBOKOŚCI 4000 MTR.**

Niemiecki botanik i zoolog, wybitny uczony, znany z wielu swych prac, drukowanych w najważniejszych wydawnictwach naukowych, dr. Schiller, znalazł w roku 1911 na wielkich głębokościach morza Adriatyckiego mikroskopijnie małe komórki roślinne koloru zielonkawego.

Największa głębia morza, dokąd dochodzi światło dzienne, słoneczne wynosi 400 mtr. Dalej w głąb odmetów morskich światło już nie sięga i na tych głębokościach rozpoczyna się wieczna ciemność, w której, zdawałoby się, nie już nie rośnie i nie żyje.

Schiller więc początkowo nie chciał wierzyć swoim oczom, aby komórka zielona, którą miał przed oczyma, miała należeć do świata roślinnego. Myślał, że to jakaś kropelka oleju lub coś podobnego. Ale połowy w następnych trzech latach potwierdziły, że chodzi w tym wypadku o komórki żywe, posiadające zdolności rozrodcze.

Dr. Schiller zamierzał zebrać specjalną ekspedycję botaników i zoologów, która przeprowadziła badania na morzach świata, wylawiając z ich głębi nieznanne twory roślinne. Ekspedycja taka miała wyruszyć w roku 1915, niestety, wojna europejska, a następnie światowa, która wybuchła w r. 1914, zniweczyła te zamiary i zmusiła do odłożenia ich na termin późniejszy.

Dopiero w latach 1928, 1929 udało się uczestnikowi podobnej ekspedycji, d-rowi Hentschlowi (ekspedycja „Meteor“) odnaleźć w morzu podobne komórki formy jajowatej lub okrągłej, o kolorze oliwkowo-zielonym. Przytem skonstatowano,

że komórki takie żyją jeszcze na głębokości 4000 mtr. Hentschel zaliczył je do grupy alg błękitno-zielonych.

Dr. Schiller, który dotychczas zajmował się badaniem tych ciekawych komórek, twierdzi, że mnożą się one przez zwykły podział, ale nie udało się uczonemu podpatrzeć takiego rozmnażania się ich.

Schiller kończy swój artykuł, umieszczony w niemieckim piśmie przyrodniczym:

„A więc udało się stwierdzić, że nawet na głębokościach 4000 mtr. w morzu, gdzie zdawałoby się nie już żyć nie może, egzystują komórki roślinne, substancje organiczne, z których tworzą się organizmy żywe. Niewykluczone jest, że na tych głębokościach mogą żyć także i zwierzęta, nieznane nam dotychczas, gdyż wymagające dla swego bytowania właśnie takich głębin i takiego ciśnienia. Te twory głębin wypływają na płytsze miejsca do głębokości 300 mtr., aby zdobyć pokarm.

Kto wie, — kończy Schiller — czy nie posiadają te twory właściwości tak wiele bakterii, przetwarzając z nieorganicznych w materię organiczną to coś, co właściwie jest materią nieorganiczną, dotychczas jeszcze dokładnie niezbadaną?

Kto wie, czy w głębinach mórz nie znajdziemy rozwiązania zagadki powstania życia?

Jeżeli ludzkość wynajdzie aparaty, które pozwolą jej na opuszczanie się na największe głębie mórz, wtedy będziemy w stanie zhać wiele zagadek, dręczących umysł biologów, botaników, zoologów i innych uczonych.

GŁODUJĄCE CHINY

Wylew rzeki Yang-Tse-Kiang zniszczył doszczętnie wielkie połacie kraju. Po katastrofie powodzi nawiedziła te krainy katastrofa moru i głodu. Setki tysięcy osób ginie codziennie. Rząd chiński zorganizował pomoc doraźną dla pozostałej ludności, przyczem wojsko rozdziela pożywienie między głodne masy.

**„Miss Polonia“**

Zofia Batycka

Najpiękniejsza kobieta
Polskiużywa stale do
twarzy i rąk kremu**„Noige de Fleurs-
Kwiat śnieżny“**

który działa cudownie na upiększenie cery.

Wszędzie do nabycia.

**Katolickie Kolegium
Robotnicze
w Oxfordzie**

Od wielu lat w Oxfordzie istnieje katolickie kolegium robotnicze „Catholic Workers College“. Kształci ono nieliczną elitę z pośród katolickich sfer robotniczych. Kandydaci do tej uczelni poddawani są surowej selekcji. Głównym zadaniem jej jest to, by apostołat społeczny wykonywany był jaknajskuteczniej przez samych robotników, którzy stale przebywają ze swymi towarzyszami pracy w tych samych warunkach życiowych. Trzeba „Workers College“ o kształcenie katolickich przywódców robotniczych jest tem ważniejszą, że w Anglii również i w najbliższej przyszłości zakładanie katolickich związków robotniczych będzie niemożliwe. Wcielanie w życie katolickich idei społecznych musi odbywać się tam w łonie neutralnych „trade union“ów.

Dwuletni kurs tego kolegium pod względem naukowym stoi bardzo wysoko. Etykę i apologetykę wyładowała księża Jezuita, a nauka ekonomii, historii, polityki itd. odbywa się w ramach uniwersytetu oxfordzkiego, którego wybitni profesorowie okazują uczelni katolickiej wydatną pomoc. Studium kończy się egzaminem, po którym wydawany jest odpowiedni dyplom. Obecnie praca napotyka na pewne trudności z powodu braku funduszy, prowadzona jest jednak nadal z całą gorliwością. Kierownictwo kolegium stara się o zdobywanie dla swych uczniów jaknajwiększej liczby stypendiów drogą zbierania małych ofiar wśród katolickiego społeczeństwa w Anglii.

Angielskiego

Po ośmiu latach pobytu w Londynie udzielam lekcji konwersacji **najnowszą metodą. Ceny przystępne.**

Zgłoszenia kierować do administracji „POLONII“ pod Anglik.

Lekcji udzielam: w Katowicach, Król. Hucie i w Sosnowcu Obecnie przyjmuje zgłoszenia również na komplety.

Antoni Marczyński

Cztery „R“

127) Powieść

— Bo, widzi pan, ja w szczerą tę skruchy jakos nie mogę uwierzyć. Patrzył mi szelma prosto w oczy, ale djabła chichotał w jego ślepiach. Coś mi mówi, że on tam dobrą zasadzkę przygotowuje, i oto dla czego zwróciłem się do pana, panie detektywie, z prośbą o dotrzymanie mi towarzystwa... I widzę teraz, że pan miał rację, mówiąc, żeby tam wyruszyć jaknajwcześniej. Tak, tak, to zdrowa myśl. Trzeba ubiec Rojka, przyciąć się i śledzić jego każdy ruch, każde spojrzenie, kiedy będzie nadchodził, a poznamy od razu, czy przybywa, jako uczciwy lojalny przeciwnik, czy też może nastawił gdzie zbira, albo inną przygotował niespodziankę... Chodźmy, panie...

— Zaraz, zaraz, muszę wpiwer przynieść lampę, latarkę elektryczną i zawołać swojego towarzysza, mojego pomocnika, uważa pan? Oczywiście nie będę go wtajemniczał! — dodał, widząc chmurkę niezadowolenia na czole Jana Smólskiego. — Och, ja go wogóle nie wtajemniczam w bardziej skomplikowane sprawy. Jeszcze nie dorósł do tego. Ale kompan z niego nadzwyczajny...

— No to dobrze. Niech pan idzie po niego, ja zaczekam tutaj. Ciesze się, że przy tej sposobności odwiedzę podziemia starego dworu, z którymi tyle wspomnień innie łączy...

— Tylko część pan zwiedzi. Tamte piwnice — mówił Rafał, wskazując ręką na zachodnią część ruin — są zamknięte, opieczetowane przez policję

aż do przybycia komisji sądowo-lekarskiej... Proszę tedy poczekać, za pięć minut wrócę tutaj z moim uczniem i z latarniami...

Z latarniami Rafał nie miał kłopotu, ale „uczeń“ zniknął, jak kamień w ocean rzucony. Napróżno go szukał po całym dworze i wołał głosem coraz żałośniejszym, i napróżno rozpytywał domowników. Dopiero mały Pietrek, p. o. dworskiego stangreta wyjaśnił mu, że ten „długi“ pan pojechał na rowerze.

— Skądże mógł rower wytrzasnąć? — niedowierzał.

— Pewnikiem się pożyczył od pana rzomecy! — brzmiała odpowiedź.

Istotnie tak było. Baltazar Szafran pojechał do Rojka ze swoim kontraktem na rowerze Romaniuka.

Rafał Królik z nosem na kwintę powrócił do Jana Smólskiego, który zauważył z uśmiechem, że „pięć minut“ trwało nieomal pół godziny.

— Mego pomocnika nie zastałem, zawieruszył się gdzieś urwis, więc musiałem mu zostawić instrukcję, co ma robić, skoro powróci! — odparł reporter, zgnębiony przeświadczeniem, że bez „drogiego Balcia“ będzie musiał maszerować przez ponury labirynt podziemi.

Z tą „instrukcją“ wyjątkowo nie zebrał, bowiem pozostawił w pokoju błagalny list do Szafrana, aby natychmiast po powrocie przybiegł do „Czarciego Jaru“, gdzie tego wieczora rozegra się straszliwa tragedia, jak napisał, chcąc zdopingować detektywa.

— Wczoraj zaprzysięgłem sobie, że moja noga więcej tu nie stanie nigdy! — mrucał z wściekłością mały reporter, krocząc podziemnym gankiem w stronę rowu strzeleckiego. — Tymczasem lezę tedy znowu. Ale jeśli to nie jest mój ostatni spacer przez te wertepy, to pozwolę sobie...

— Pan coś mówił, panie detektywie? — soryał

Smólski, który kroczył w pewnym odstępie za swoim przewodnikiem, bowiem przystawał niekiedy i rozglądał się z ciekawością.

— Ech, nic, nic. Lampie tylko przemawiam do serca, żeby nie filowała! — odburknął, pokazując towarzyszyowi zakopane szkiełko latarki.

— Gdybym panu mógł być w czemś pomocny, proszę powiedzieć bez żenady...

— Pomocny? Hm, skoro pan chce koniecznie mi wyświadczyć pewną przysługę...

— Naturalnie!...

— ...to niech mi pan wyszuka rym do „dyszel“. Ani rusz znaleźć sam nie mogę...

— — — — —

Baltazar Szafran powrócił do Borów w kilka minut później, gdyż Rojek go nie przyjął, wynajmując się nawalem pracy. Przedłożoną sobie umowę podpisał bez wahania, jej tekst przebiegł tylko wzrokiem, kopię sobie zatrzymał, poczem kazał oświadczyć detektywowi, że chętnie z nim porozmawia, ale jutro; dziś niestety nie może.

Pelen zakłóć list reportera nie wywarł najmniejszego wrażenia na Baltazarze.

— Co? Mam drałować do wawozu, dlatego, że ciebie tam jakieś licha zaniosło? — polemizował z nieobecnym Rafałem. — Niedoczekanie! Muszę odpocząć...

Był naprawdę zmęczony po dwukrotnej turze Bory-Rozłaka, odbytej na przestarzałym, ciężkim rowerze, w terenie tak górzystym i trudnym, jak ta droga. Wyciągnął się też na łóżku, zdjął marynarkę i trzewiki, lecz nie długo dane mu było zażywać rozkoszy lenistwa. Spłoszyło go pukanie i dobiegający z poza drzwi świeży głosik Ewy, dopytującej o „mistrza“.

— Mistrz wyszedł do „Czarciego Jaru“! — odparł z ironią Baltazar.

(Ciąg dalszy nastąpi).

z KATOWIC i OKOLICY

Niedziela
11

Paździ
1931

Długość dnia: g. 11 m. 01
Zachód: g. 17 m. 17
Wschód słońca: g. 6 m. 16
Jutro: Maksymiliana
Dziś: Germana, Firm.

PORZĄDEK NABOŻENSTW

w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła w Katowicach.

Poniedziałek. — Godz. 6 za ś. Ignacego Krzyżewskiego.

6,30 za nowożeńców Krzyżowskiego i Kojówce.

7 rocznica za ś. Annę Szubertową, Klemensa i Marię Szejów.

7,30 do Op. Bosk. za roczne dziecię Krzoka.

8 za nowożeńców Moczygembę i Wyrównę, Nowak i Wyrównę.

8,30 msza św. pogrzeb. za ś. Franciszka Łazaję.

6 cicha msza św. za ś. Franciszkę Matejową od mieszkalców Domu Uchodźców.

6,30 cicha msza św. za ś. z rodziny Morysów i Huetterów.

7 cicha msza św. za ś. Wilę Grzbielką.

7,30 cicha msza św. do Ś. Pana Jezusa na pew. int. (Rudowska).

19 polskie nabożeństwo różańcowe.

— STAN POGODY.

Wczoraj rano jedynie na północnym wschodzie Polski było pochmurno i mgliście, a miejscami padał deszcz. Reszta kraju miała pogodę słoneczną. Temperatura wynosiła od 7 do 12 stopni, w górach zaledwie 1 stopień.

Dziś pogoda słoneczna, ranniemu opary. Noc chłodna, w górach do przymrozków. Dniem temperatura 17 do 20 stopni. Słabe wiatry południowe lub cisza.

— Nabożeństwo żałobne.

W szóstą rocznicę śmierci śp. dr. Feliksa Bocheńskiego, pierwszego prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach, odbędzie się 13 bm. o godz. 7.30 rano nabożeństwo żałobne w Kościele Katedralnym w Katowicach. (xy)

— O pomoc dla biednych.

Katowicki Okrag „Caritas”, którego zadaniem jest pomoc najbardziej potrzebującym bez różnicy wyznania, narodowości i party politycznych — zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli z gorącą prośbą o łaskawe składanie darów pieniężnych, podniszczonych odzieży, bielizny i obuwiu do sekretariatu „Caritas” przy ul. Krasieńskiego 5 (tel. 32-36, nr. konta P. K. O. 306.687).

Równocześnie prosi „Caritas” o zapisywanie się na członków katowickiego okręgu „Caritas”. Członek zwyczajny płaci 12 zł. rocznie, nadzwyczajny najmniej 4 zł. dożywotni — jednorazowo 300 zł.

— „Królowa przedmieścia” na bezrobotnych.

P. Z. P. Oddział Młodzieży w Król. Hucie urządzi 11 bm. przedstawienie teatralne p. t. „Królowa przedmieścia” — operetka w 5-ciu aktach. Orkiestrą kierować będzie dyr. Czaja. Przedstawienie to odbędzie się w sali Domu Polskiego w Król. Hucie, przy ul. Wolności. Zysk z imprezy przeznaczono dla bezrobotnych ze Zw. P. Z. P. (xy)

— Aresztowanie komunistów.

Wczoraj na dworcu w Katowicach aresztowano dwóch osobników, którzy wzięli z zabrzaz dwie walizy bibuły komunistycznej, przeznaczonej na Zagłębie Dąbrowskie. Sprawców odstawiono do więzienia. Dalsze dochodzenie w toku. (s.)

MATTE PARANA.

Dlaczego winniśmy i musimy pić MATTE PARANA. W obecnych nadzwyczaj ciężkich czasach pełnych psychozy nerwowej dokonuje się jeszcze silniejsze niszczenie naszego systemu nerwowego silnie drażniąciami środkami, jak kawa i herbata, co wpływa na wartość i wydajność pracy naszej. Na ratowanie nadwątlonego zdrowia i miejscowościach kuracyjnych nie stać dzisiaj nikogo, dlatego należy pić MATTE PARANA, gdyż działa kojąco, a jako środek usuwający kwas moczowy leczy i zapobiega skutecznie przy podagrze, reumatyzmie, ischias i innych następstwach nadmiaru kwasu moczowego. Powagi lekarskie w całym świecie stwierdzają, że MATTE PARANA zawierający w znacznej ilości (33% Mangan, działa skutecznie na funkcje nerek i pęcherza, a dzięki manganowi czyszczy krew. Diabetycy po krótkotrwałym zażywaniu MATTE PARANA znajdują ulgę w uczuciu pragnienia. Oszczędność w użyciu, brak trujących teiny, są niepoślednimi zaletami, dzięki którym MATTE PARANA znajduje coraz większy zbył i rozpowszechnienie w kraju naszym — Oswojony się szybko z specjalnym, egzotycznym smakiem i aromatem Matte Parana, któremu ludy Ameryki Południowej zawdzięczają zdrowie, hart i siłność.

W Europie piją miliony ludzi Herva Matte Parana — oczywiście piją go tylko ludzie pragnący być trwale przy zdrowiu.

Oszczędności na portretach p. Piłsudskiego —

„antypaństwowym działaniem!”

Zwołane na wczoraj posiedzenie rady gminnej w Szarleju zostało przerwane wskutek niepoczytalnego wystąpienia jednego z radnych sanacyjnych.

Przy rozpatrywaniu sprawy urzędzenia nowowytbudowanej ochronki radny Ch. D. p. Kołodziejczyk postawił wniosek, ażeby ze względów oszczędnościowych nie zakupywać portretów marszałka Piłsudskiego, lecz tylko P. Prezydenta Mościckiego.

Na propozycję tę sanacyjny radny Kołodziej zarzucił radzie... antypaństwowe działanie, żądając rozwiązania całej rady gminnej.

W odpowiedzi na niepoczytalne obelgi sanacyjnego waleta radni wszelkich frakcyj (prócz sanacji) opuścili salę posiedzeń. Dalszych uchwał nie powzięto, gdyż pozostała ilość sanacyjnych radnych nie mogła powziąć prawomocnych uchwał. (kk.)

Wielka impreza lotnicza w Katowicach

Prócz polskich lotniczek przylatują również do stolicy Śląska słynni lotnicy Orliński, Kossowski i Skarzyński.

Jak już donosiliśmy, dziś o godz. 15 odbędzie się na lotnisku w Katowicach wielka impreza lotnicza. Na program składają się przylot lotniczek polskich z raidu dookoła granic Rzeczypospolitej Polski, pokaz najtrudniejszych akrobacji powietrznych, wykonanych przez słynnego lotnika Orlińskiego, akrobacje wykonane przez słynną eskadrę kościuszkowską z mjr. Pawlikowskim na czele, akrobację wykonaną przez eskadrę krakowską z kpt. Bajaniem na czele, pokaz modeli latających i t. d.

Lotniczki polskie wylądowały wczoraj

o godz. 12 w Krakowie, skąd przylecą do Katowic dziś o godz. 14-30, a nie jak donosiliśmy o godz. 15.

Śląski Komitet Wojewódzki poczynił obszerne przygotowania, aby przyjęcie lotniczek wypadło okazale. Komunikacja autobusowa już od godz. 9 rano.

W ostatniej chwili Śl. Komitet Wojewódzki zawiadamia, że prócz kpt. Orlińskiego na swojej amerykańskiej maszynie przyleci pult. Kossowski na samolocie pocigowym najnowszej konstrukcji, oraz kpt. Skarzyński na swojej afrykańskiej maszynie. (xy)

Cale Katowice mówią...

że Kino Casino zostanie w najbliższych dniach otwarte... że Kino Casino będzie jednym z najpiękniejszych teatrów świetlnych w Polsce... że Kino Casino wyświetlać będzie zawsze największe i najdroższe arcydzieła, które wytwórnie dźwiękowców wogóle stworzyły i... że w obrazach tych zobaczymy najslawniejsze gwiazdy filmowe w ich najnowszych kreacjach... że Kino Casino przygotowuje na otwarcie program, który zachwyci cale Katowice.

— W niedzielę — na „Wystawę Morską” w Katowicach.

Niech każdy pamięta, że w pogodną jesienną niedzielę nie przystojnie jest wędzić się w kawiarni i piwiarni, lecz raczej należy zrobić małą „wycieczkę” do Parku Kościuski w Katowicach, przyczem nie wolno zaniechać sposobności zwiedzenia „Wystawy Morskiej”, przyjrzenia się filmom morskim w kinie wystawowym i posłuchania koncertu orkiestry, grającej przed halą wystawową a przede wszystkim obejrzenia bogatego zbioru prac malarskich naszego „Piecy morza”, art. malarskiego, Mokwy.

—oOo—

+ Zgłoszenia do Zakładu Salezjańskiego.

1 listopada b. r. projektowane jest rozpoczęcie nauki w Zakładzie rzemieślniczo-wychowawczym XX. Salezjanów w Mysłowicach. W związku z tem Zakład przyjmuje już zgłoszenia chłopców, którzy posiadają ukończoną szkołę powszechną; zgłoszenia przyjmowane są codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godz. 9—13 i od 15—18 przy ul. Powstańców 12. (I)

+ Zebranie organizacji katolickich.

15 b. m. o godz. 20 odbędzie się w Mysłowicach w Domu Ludowym zebranie wspólne zarządów organizacji i towarzyszy katolickich (prezesów, sekretarzy i skarbników). (I)

+ 5-lecie Tow. Polek św. Jadwigi.

Kat. Tow. Polek św. Jadwigi w Mysłowicach urządzi 15 b. m. w Domu Lud., o godz. 16 zebranie z okazji 5-lecia towarzystwa, połączone z obchodem i z kawą. (I)

+ Ziemniaki dla ubogich.

Wydawanie bonów na bezpłatne ziemniaki dla miejscowych ubogich, zarejestrowanych w Mysłowicach, nastąpi w nadchodzącą środę i w czwartek w godzinach urzędowych w magistracie, pokój nr. 6. Po bonu należy zgłaszać się osobiście z legitymacją ubogich. (I)

+ Otwarcie trzeciej kuchni.

Otwarcie trzeciej kuchni dla bezrobotnych — na Piasku nastąpi nieodwołalnie 12 bm. (I)

+ Dochód z jarmarku dobroczynnego.

Jarmark dobroczynny, urządzony w Mysłowicach, 4 bm., przez niestrudzone Panie Wincentki, przyniósł ogółem 1.401,15 zł. dochodu. Koszty urządzenia jarmarku wyniosły 217,10 zł., czysty zysk zatem wyraża się kwotą 1.184,05 zł., która wydatnie zasilą fundusz na potrzeby ubogich pozostających pod opieką Pań Wincentek. Piękny to pion zbroźnej działalności. (I)

+ Wydawanie kart obładowych.

Ostateczne wydawanie kart obładowych dla bezrobotnych korzystających z kuchni: w Rzeźni Miejskiej i w Miejskim Janowie odbędzie się 14 bm. od godz. 10 do 13 w lokalach tych kuchni. Karty obładowe dla bezrobotnych korzystających z kuchni na Piasku, wydawać się będzie 12 bm. od godz. 10 do 13 w lokalu kuchni, której otwarcie nastąpi właśnie tegoż dnia. (I)

+ Uporządkowanie akcji dożywiania bezrobotnych.

Magistrat mysłowicki wydał zarządzenie, w myśl którego do korzystania z płatnych obiadów w kuchniach mają prawo tylko bez-

robotni, zarejestrowani w Komun. Urz. Pośr. Pracy, którzy pobierają zasiłki z akcji ustawowej, państwowej, wojewódzkiej i akcji opieki społecznej, a nieposiadający ubocznych dochodów i majątku.

Z bezpłatnych obiadów korzystają tylko ci bezrobotni, którzy nie pobierają żadnych zasiłków, a utrzymują się z prac dorywczych.

Nie mają prawa korzystania z kuchni: bezrobotni w podeszłym wieku, uznani przez Gwaścę za inwalidów; bezrobotni, którzy są inwalidami wojennymi, pobierający renty, renciści socjalni, oraz ubodzy wspierani przez Urząd Opieki Społecznej.

Legitymacje na obiady płatne i bezpłatne wydaje się każdego pierwszego miesiąca, w razie zaś świąt, w dzień następny, od godziny 10 do 13 w kuchniach.

Opłaty za obiady pobiera personel kuchni przy wydawaniu ich.

Bezrobotni winni się wobec personelu kuchni grzecznie zachowywać, gdyż w przeciwnym razie zostanie im odebrana karta obładowa przez dyżurnego urzędnika policyjnego.

Bezrobotni, którzy w dniu 1 każdego miesiąca nie uzyskali legitymacji na bezpłatne obiady z kuchni, winni się zwracać do magistratu, a nie do personelu kuchni, który nie jest do tego upoważniony.

—oOo—

— Srebrne gody.

Dziś p. Józef Świerkowski z Bogucic wraz z małżonką obchodzi srebrne gody małżeńskie. Uroczysta msza św. za jubilatów odbędzie się w niedzielę o godz. 10 w kościele parafialnym w Bogucicach. Zarząd miejscowego Koła Ch. Dem. zasyła jubilatowi serdeczne życzenia i uprasza członków o wzięcie udziału w uroczystym nabożeństwie.

— Na bezrobotnych.

Miejscowy Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Welnowcu urządził 4 bm. zbiórke uliczną i kwestę po domach na rzecz bezrobotnych. Ogółem zebrano 467,31 zł. Ofiarodawcom i kwestarzom komitet serdecznie dziękuje za okazaną gotowość pomagania bezrobotnym. (xy)

— Nowa placówka śpiewacza w Welnowcu.

Z inicjatywy miejscowego proboszcza ks. prof. Gajdy założono przy parafii w Welnowcu nową placówkę śpiewającą pod nazwą „Chór kłosek im. św. Cecylii”. W skład nowego zarządu weszli pp. Andrzej Szczepanik, jako prezes, Józef Gacmanga, jako sekretarz i Bolesław Wojciechowski jako skarbnik, p. Roman Dietrich zaś jako dyrygent. Patronat nad chórem objął ks. prob. Gajda, który jest zarazem

B. lekarz klinik wiedeńskich
Dr. Jul. GOLDWASSER
choroby w wnącznej przemianie materii (cukrzyca, otyłość, dna)
i b. lekarz klinik wiedeńskich
Dr. S. GOLDWASSEROWA
specjalistka chorób dzieci
przebiegi ordynacji w Katowicach na ul. Piłsudskiego 13
Tel. 11-33.

Brak gotówki uzupełniają korzystne zakupy.

Przed zakupem proszę zwiedzić mój

Zakład FUTER

bez przymusu kupna swobodnie
wszelkiego rodzaju, jak: perskie, skunks, białe, lisy, opośety w pierwszorzędnym gatunkach. — Przeróbki i reparacje — tanio!

H. Hündel

KATOWICE, 3-go Maja 21

(wchód z sieni, parter).

MAGGI buljon

Proszę tylko o

MAGGI ego

kostki buljonowe

z nazwą MAGGI i krzyżem w gwiazdzie na żółto-czerwonym opakowaniu.

Margines

JAK ZWYKLE.
(Anegdota prawdziwa).

— Czy pani lubi „jazz-band”? —
spytałem radczyni,
gdym się raz na herbatce
znalazł w rady domu.

— Ależ panie Jotese,
pan mi krzywdę czyni!
Czyż ta „trywialność” może
podołać się komu?

To ubóstwo melodii,
trąb warczenie, wycie,
to wieczne bicie w bęben,
że aż trzeszczy głowa?
— Ja się z pania radczynią
zgadzam całkowicie! —
rzekła jej przyjaciółka,
nad-dyrektorowa.

— Czy nie miłsza dla ucha
dawniejsza muzyka?
Nie mówię już o jakimś
Grigiu czy Wagnerze,
ale naprzykład tony
słodkiego walczyka,
czy nie miłsze, niż owe
tłuczenie w talerze.

— To samo i ja mówię...
Słuchając dzikiego
kakofonów? mianowicie,
jak kotów w pustyni,
tęsknię nieraz do jakiejś
piosenki Moniuszkiego? —
odpowie przyjaciółce
z powagą radczyni

Potem obie dodały:
— Jak ludzie są marni,
że gwałcą kult muzyki
dziką propagandą!...

Wieczorem, po redakcji
wpadłem do kawiarni...
Spotkałem obie panie...
Słuchały „jazz-bandu”...

Jotes

¹⁾ Prawdopodobnie p. nad-dyrektorowa myślała o Orgie, ²⁾ Chodziło zapewne o „saksofony”, ³⁾ poprawniej byłoby — Moniuszki.
— Przypiski zecera.

prezesem wszystkich chórów kościelnych diecezji śląskiej. Do nowo założonego chóru zgłosiło się przeszło 50 członków. Lekcje śpiewu odbywać się będą we wtorki i czwartki.

Nowej placówce „Szczęść Boże”.
— Uroczystość pierwszej rocznicy istnienia Tow. Muzycznego im. Paderewskiego w Piotrowicach.

Tow. Muzyczne im. Ignacego Paderewskiego w Piotrowicach Śl. obchodzi dziś rocznicę swego istnienia według następującego programu: o godz. 10.30 do 12 — uroczysta msza św. w kościele parafialnym, od godz. 12 do 15 — przerwa obiadowa, od godz. 15 do 16 — wspólna fotografia, od godz. 16 do 19 — koncert w sali p. Kramzy. Po koncercie zabawa taneczna do rana. Koncert, w którego skład wchodzić będą utwory znanych kompozytorów polskich i innych, wykona własny zespół Tow., liczący obecnie 34 członków. (xy)

S. KUTNER Katowice
ul. D. rekcyjna 3
Telefon 1760.

Największy dom specjalny konfekcji dla m. życzyn, chłopców i dzieci

*
Stale na składzie najświeższe modele jesienne i zimowe.

— Zabawa sokola w Dębnie.

Dziś Tow. Gimn. „Sokol” w Dębnie urządza w sali p. Piotra Kosza tegoroczną zabawę jesienną, na którą zaprasza wszystkich członków i sympatyków. W godzinach przedpołudniowych odbędzie się dalszy ciąg zawodów lekkoatletycznych i gimnastycznych. W ub. niedzielę osiągnęli dodatnie wyniki w rzucie oszczepem, kulą, dyskiem i w skoku wzwyż pp. Stula, Bienek, Hoffman, Kręciak i Pieczyk. (s)

Z KRÓL. HUTY**PORZĄDEK NABOŻEŃSTW**

w kościele św. Barbary w Królu. Hucie.
Niedziela — 6.45 r.óże Pawła Kukułę, Franciszka Kozę, Franciszka Fiałę i Adolfa Zawodnego.

7 roczne dziecko Lidę Cichoń z błog.
8 Franciszek Kossa, srebrne wesele z błog.
9 Kongregacja Marijańska.
10-30 r.óże Roberta Palupskiego, Woźciecha Ferstera, Józefa Mikulę, Józefa Mikołajczyka, Franciszka Piechurę i Józefa Cieślę.

! Kapusta dla bezrobotnych.

Wszyscy żonaci bezrobotni, zarejestrowani w komunalnym urzędzie pośrednictwa pracy, winni się zgłosić po odbiór kartek na kapustę. 12 b. m. litery A—O, 13 b. m. litery P—Z, oraz pracownicy umysłowi i kobiety — wdowy, utrzymujące rodzinę i prowadzące własne gospodarstwo domowe. Kartki wydawane będą na targowisku przy ul. Katowickiej w godzinach od 12—17. Spóźnione zgłoszenia nie będą uwzględniane. Przy odbiorze kartek należy przedłożyć legitymację bezrobotnych, oraz dowód osobisty. (kr.)

Z ŚWIĘTOCHŁOWICKIEGO**(—) Z Urzędu Gminnego w Szarleju.**

Naczelnik gminy p. Góra otrzymał urlop zdrowotny aż do 30 marca 1932 r. Zastępować będą naczelnika co miesiąc na zmianę radni pp. Kubański i Szreter.

Nadzór nad gminą (nowy urząd sanacyjny!) powierzono na czas nieobecności p. Góry znalnemu sanatorowi, prezesowi Zw. Powst. Śl. i naczelnikowi okręgowemu p. Zębokowi... Co raz lepiej! (kk.)

(—) Zbiórka odzieży, bielizny i obuwi na rzecz bezrobotnych.

Lokalny Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym urządza od 12—17 b. m. zbiórke odzieży, bielizny i obuwi, co następnie rozdzielone zostanie pomiędzy bezrobotnych. Ofiary przyjmują od godz. 8 do 15 schronisko młodzieży w gmachu gminnym. Kto z ofiarodawców życzy sobie, by rzeczy odebrane zostały u niego w mieszkaniu, niech zgłosi to ustnie, piśmiennie lub telefonicznie w ratuszu, pokój nr. 14. Niezależnie od tego, w wyznaczonych dniach, zbiórki po domach przeprowadzą członkinie towarzystw dobroczynnych, zaopatrzone w odpowiednie upoważnienia. (xy)

(—) Z Kurk. Bractwa Strzeleckiego w Szarleju.

14 b. m. odbędzie się strzelanie o legaty pp. Kubańskiego, Stefana Murtza, oraz Kretka. (kk.)

(—) Samobójstwo.

8 b. m. w godzinach rannych pozbawił się życia przez powieszenie na pasie, przymocowanym do drzwi mieszkania 32-letni hutnik Edmund Lebek ze Świętochłowic (ul. Farna 19). Zwłoki odstawiono do szpitala w Świętochłowicach. Powodu targnięcia się na życie nie ustalono. Dochodzenia w toku. (xy)

Z PSZCZYŃSKIEGO**× Nowe ceny w powiecie.**

Komisja cennikowa dla pow. Pszczyńskiego ustaliła następujące ceny maksymalne: 1 kg. chleba z 70 proc. mąki żytniej — 40 gr., 1 kg. chleba z 65 proc. mąki żytniej — 42 gr., 1 bułka 100 gramowa — 10 gr., 1 kg. wierzbowiny od 1.80—2.40 zł., 1 kg. wołowiny od 1.60—2.40 zł., 1 kg. cielęciny od 1.80—2.20 zł., 1 kg. słoniny od 2.20—2.60 zł., 1 kg. kiełbasy krakowskiej od 2.40—3 zł., 1 kg. watrobianki od 2.40—3 zł., 1 kg. salcesonu od 2.40—3 zł. z tem jednakże zastrzeżeniem, że kupujący płaci za jedną ósmą kg. 40 gr. Ceny za 1 litr mleka niezbiernego ustalono na 36 gr. (dj.)

× Z targu w Pszczynie.

Na Środowy targ w Pszczynie sprowadzono ogółem 200 szt. bydła średniej jakości. Powrót był b. słaby, to też większą część bydła spędzono z powrotem. Płacono za 1 krowę, począwszy od 60 zł. Najwyższą cenę oferowano w wysokości 250 zł. i to za najlepszą krowę. W tym wypadku zadziwia fakt, że miejscowi rzeźnicy, mimo spadku cen bydła, nie obniżyli cen mięsa. Nielepszym od targu na

Nowa placówka handlowa w Katowicach.

Znana na tutejszem terenie fabryka stolarska M. Robak w Mysłowicach egzystująca od roku 1907, która zatrudnia około 200 pracowników, otwiera z dniem 12 b. m. w Katowicach przy ul. Marszałka Piłsudskiego nr. 4 detalizny

SKŁAD MEBLI

Wobec ogólnego kryzysu gospodarczego firma M. Robak pragnie umożliwić kupno mebli każdemu po cenach fabrycznych i dlatego też edną obsługę klientów uskuteczniła wprost bez pośredników. Bogato zaopatrzony w najnowsze modele magazyn w Katowicach, gdzie po rekordowo niskich cenach na nadgodnych warunkach spłat otrzymać można nadzwyczaj solidne i jakościowe pierwszorzędne urządzenia, tak kompletne, jak również i pojedyncze sztukiumeblowania, daje gwarancję, że każdy znajdzie tam to, co poszukuje.

Leży zatem w interesie każdego kupującego, oglądać przed zakupem Magazyny firmy M. Robak.

NIESŁYCHANA AFERA OSZUKAŃCZA

Huta „Milowice” poszkodowana na setki tysięcy złotych. — Aferzyści w więzieniu.

Na skutek polecenia prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu funkcjonariusze Wydz. Śledczego dokonali aresztowania b. urzędników huty „Milowice”, należącej do „Modrzejewskich Zakładów Górniczo-Hutniczych” w Sosnowcu, a mianowicie inż. Sokołowskiego, Łaskiego, Piekarskiego oraz niejakiego Popławskiego, oskarżonych o systematyczne popełnianie wielkich nadużyć, wskutek czego narazili oni firmę na olbrzymie straty.

Tło sprawy przedstawia się następująco:

Przed kilku miesiącami stanowisko naczelnego dyrektora „Modrzejewskich Zakładów Górniczo-Hutniczych”, w Sosnowcu objął b. inspektor pracy p. Gallot, który zwolnił z pracy wyżej wymienionych urzędników, przeprowadzając jednocześnie szczegółową kontrolę ksiąg. Kontrola ta dopiero teraz dała niespodziewane wyniki, gdyż okazało się dotychczas, że oskarżeni poszkodowali firmę na sumę około 150 tysięcy zł.

bydło wypadł targ na konie, których rolnicy wcale na targ nie sprowadzili. Obecnych na targu było tylko kilku handlarzy żydowskich i cyganów. (dj.)

Z TARNOGÓRSKIEGO

§ Kurs i Szkoły Rolnicze w Tarn. Górach rozpocznie się 3 listopada br. i trwać będzie do końca marca 1932 r. Zgłoszenia kandydatów przyjmują dyrekcja szkoły do 20 b. m. Kandydaci winni przedłożyć ostatnie świadectwo szkolne, metrykę, wzgl. dowód ukończenia przynajmniej 15 lat życia, świadectwo moralności oraz zobowiązanie ojca do ponoszenia kosztów, pożyczonych z uczęszczaniem do szkoły. (sk.)

Z RYBNICKIEGO**(X) Z rady miejskiej w Rybniku.**

Na wstępie ostatniego posiedzenia rady miejskiej w Rybniku uchwalono 18.755 zł. na zakup nieruchomości od szpitala św. Julii. By ulżyć w niedoli bezrobotnych, postanowiono podwyższyć o 10 gr. podatek od biletów do kin i teatru. Całkowity dochód z tego podatku przeznaczono na bezrobotnych. Sprawę podwyższenia opłaty za prąd elektryczny odroczone do następnego posiedzenia. Następnie przeprowadzono dodatkowe wybory do Urzędu Rozjemczego dla spraw mieszkaniowych. Na przewodniczącego wybrano sędziego Badurę, na ławnika zaś p. Urbanka. Po załatwieniu kilku spraw mniej ważnych, posiedzenie zamknięto. (s)

Z CIESZYŃSKIEGO**(-) Kiermasz śląski.**

Polski Zw. Niewiast Katolickich w Cieszynie urządza dziś w sali Domu Narodowego wielki kiermasz śląski, połączony z przedstawieniem, na którym odegrana zostanie śląska sztuka ludowa Karola Bergera p. t. „Nawrócony”, z muzyką, śpiewami i śląskimi tańcami w 3 aktach. Po przedstawieniu zabawa towarzysza z różnymi niespodziankami. Bufet obficie zaopatrzony. Kapela doborowa. Zysk na cele humanitarne. Początek o godz. 16. (xy)

—o—

Z Zakł. Dąbrowskiego**TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU**

Dziś o godz. 16 „Roxy”, komedia w 3-ach aktach B. Comersa. O godz. 20 premiera doskonałej komedii L. Verneuil'a p. t. „Musisz być moją”.

W poniedziałek — teatr nieczynny.

We wtorek — w Dąbrowie, sala kina „Kometa” — „Roxy”. Początek o godz. 20.

(!) Stan bezrobocia w Zagłębiu Dąbr.

Ilość bezrobotnych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego wynosi 22.200 osób, z czego zarejestrowanych jest 19.730, w czem kobiet 4.801 a pracowników umysłowych 1024. W porównaniu z ub. tygodniem ilość bezrobotnych zmniejszyła się o 664 osoby, wskutek pewnego ożywienia w przemyśle metalowym, budowlanym i drogowym. Częściowo zatrudnionych jest 16.836 osób, z czego 2 dni w tygodniu — 241 osobę, 3 dni — 2.083, 4 dni — 1.240 i 5 dni — 13.272. Zasiłki w czasie od 21—27 ub. mies. pobierało 5.083 osoby. Przy robotach publicznych zatrudnionych jest we wszystkich trzech powiatach Zagłębia 2.646 osób. Należy nadmienić, że zwłaszcza w górnictwie sytuacja poprawia się, czego dowodem jest fakt, że niektórzy z kopalń, jak np. kóp. „Wiktor” czynno są po 5 dni w tygodniu. (b)

Zawiadomiony o tem prokurator wydał nakaz aresztowania urzędników. Przeprowadzone przez sędziego śledczego dochodzenia wykazały, że oskarżeni, pracując w wydziale zakupów huty, prowadzili oszukańcze kombinacje z głównym dostawcą huty, właścicielem składu artykułów chemicznych Oskarem Spieglem i synem jego Leopoldem z Sosnowca, którzy dostarczali cement, smary, oleje itp., oraz artykuły chemiczne.

Wczoraj śledztwo zostało ukończono i wszyscy oskarżeni osadzeni zostali w więzieniu w Będzinie. Osadzony w więzieniu został również Leopold Spiegiel, natomiast Oskar Spiegiel ze względu na sędziwy wiek (liczy on już około 75 lat), zwolniony został za kaucją 40 tys. zł.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że afera zatacza jeszcze szersze kręgi, a kwota, wykrytych nadużyć jest znacznie większa, niż dotąd stwierdzono. W związku z tem spodziewane są dalsze aresztowania. (b)

(!) Ofiary na bezrobocie nie podlegały podatkowi.

Na skutek wystąpienia Izby Przem.-Handlowej w Sosnowcu, ministerstwo skarbu zarządziło, ażeby sumy wydane przez przedsiębiorstwa na cele walki z bezrobociem zwalniać od podatku dochodowego. Rozporządzenie to obowiązuje również na Śląsku. (w)

(!) „Tydzień bandery” w Zagłębiu.

Liga Morska organizuje w Zagłębiu „Tydzień Bandery”, który trwać będzie od 11 do 18 b. m. Będą pochody, pokazy, defilady, przyczem w szeregu organizacji społecznych wygłoszone będą odczyty, na temat morza polskiego. M. in. przemawiać będzie komandor marynarki, Frankowski. „Tydzień bandery” ma na celu spopularyzowanie idei morza polskiego i kolonii zamorskich wśród najszerzych warstw społecznych. (w)

Dziś o godz. 16 w sali Domu Katolickiego przy ul. Prez. Mościckiego w Sosnowcu odbędzie się „Wieczór morski”, organizowany przez oddział Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Sosnowcu. Na wieczór złożą się: odczyt, skecz, deklamacja, balet i t. p. (b)

(!) Choroby w Sosnowcu.

W ub. tygodniu sosnowickanie chorowali na: dur brzuszny w 4 wypadkach, płonice — 4, błonice — 2, odrę — 17, zakażenie pęcherzy — 1, gruźlicę płuc — 3. (xy)

Ze Śląska Opolskiego

Redakcja: Beuthen O. S. Kais. Franz Joseph Pl. 10. Tel. 2018.

(+) Zatarł zarobkowy w górnictwie. Wyrok komisji rozjemczej, obniżający zarobki w górnictwie na Śląsku Opolskim o 7 procent, został przez pracodawców przyjęty.

Ze względu na odrzucenie wyroku przez reprezentantów robotników, sprawa zatargu skierowana została do ministra pracy, który ostatecznie ją rozstrzygnie. Niewątpliwie stanie on po... stronie komisji rozjemczej i pracodawców. (n)

(+) Sprawa Sądu Rozjemczego w Bytomiu.

Prezydent Sądu Rozjemczego dla spraw Górnośląskiego Szwajcar prof. Kackenbeeck, opuścił w piątek klinikę lekarską dr. Schuberta w Bytomiu, gdzie przebywał przez szereg tygodni. Jak się okazało, p. K. uduje się na szereg miesięcy do Szwajcarii dla wypoczynku.

Sprawa ew. przeniesienia na ten czas do Szwajcarii Sądu Rozjemczego, nie została jeszcze rozstrzygnięta. (n)

(+) Echa katastrofy na kopalni Karsten-Zentrum.

Zwłoki czterech górników, którzy przez zawalenie się filara na głębokości 724 m., ponieśli śmierć pod zwalami węgla, zostały wydobyte.

Wśród zmarłych znajduje się znany działacz polski 30-letni prezes filii ZPP. w Miechowie ś. p. Robert Firlus, który osierocił żonę i czworo małoletnich dzieci. Poza tem znalazł śmierć: robotnik Franciszek Susek z Bytomia (lat 23), Wilhelm Krause z Bytomia (lat 19), Franciszek Sachnik z Nowego Ciesha, pow. Tarnogórski (lat 30).

Józef Fochmann z Bytomia uratował się przed katastrofą tylko dlatego, że znajdował się najbliżej wyjścia filara i na pierwszy trzask pękającego węgla wskoczył w ratowniczy ganek. Odcignął od światła, został jednak wkrótce uratowany.

Krotko przed katastrofą był na miejscu urzędnik kontrolny Urzędu Górniczego, który „dokładnie” miał badać położenie na filarze. Znalazł on wszystko w „porządku”.

Obuwie i Śniegowce

(oraz kamelhar). Poleca po cenach fabrycznych Hurtowny skład obuwi

N. Minc

Sosnowiec, 3-go Maja 19
tel. 983 vis a vis dworca.

Z Komisji Administracyjno-Samorządowej Sejmu Śląskiego

Na onegdajszym swoim posiedzeniu Komisja Administracyjno-Samorządowa postanowiła wstrzymać obrady nad projektem ustawy o odpowiedzialności dyscyplinarnej pracowników blura Sejmu Śl. do 15 grudnia br. i równocześnie zawezwać Śl. Radę Wojewódzką, by w tym okresie przedłożyła Sejmowi projekt jednolitej ustawy o odpowiedzialności dyscyplinarnej wszystkich urzędników śląskich, która to ustawa objęci być mają także urzędnicy Sejmu Śląskiego.

Następnie przewodniczący komisji p. Kędzior referował wniosek zespołu posłów Ch. Dem. i NPR., zawierający projekt ordynacji wyborczej do Sejmików Powiatowych i rad gminnych, który to projekt omówiliśmy niedawno na łamach naszego pisma. Mówca streścił przebieg prac komisji nad projektem ustawy o Powiatowych Związkach Komunalnych i przypomniał, że komisja wstrzymała swoje obrady nad tym projektem na skutek niefortunnego wniosku posła sanacyjnego p. Koja, domagającego się opracowania ustawy, która by załatwiła nie tylko kwestię samorządu powiatowego, ale równocześnie sprawę samorządu gminnego. Do propozycji p. Koja zespół posłów Ch. D. i NPR. nie mógł się przychylić, bo słusznie dopatrywał się w tem chęć przewleczenia prac komisji, a tem samem uniemożliwienia uchwalenia tak potrzebnej ustawy o samorządzie powiatowym.

Zespół posłów Ch. D. i NPR. postanowił jednak połączyć wybory Sejmików Powiatowych z wyborami gminnymi i w tem celu wnosi o wyeliminowanie z projektu ustawy o Powiatowych Związkach Komunalnych przepisów o sposobie wyborów i umieszczenie tych przepisów w osobnej ordynacji wyborczej, która jednolicie ureguje prawo wyborcze dla powiatów i gmin.

Przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego dr. Dworzeński sprzeciwiał się wnioskowi Ch. D. i NPR., wywodząc, że wybory do Sejmików Powiatowych nie mają tego znaczenia, co wybory do Sejmu Rzeczypospolitej i Śląskiego, nie mają tego znaczenia nawet co wybory gminne i dlatego wyborów tych, zdaniem jego, nie należy puszczać na fale wielkiej polityki, lecz załatwić je po cichu, nie angażując do tego szerszego ogółu, czyli prawo wyboru członków Sejmiku Powiatowego według p. naczelnika dr. Dworzeńskiego oddać należy jedynie radnym gminnym. Większość komisji stanęła jednak na innem stanowisku i oświadczyła się za wnioskiem Ch. D. i NPR.

Następne posiedzenie Komisji odbędzie się w przyszłą środę. Rozpatrywany będzie w dalszym ciągu projekt ustawy o samorządzie powiatowym. (xy)

—:—

Dyrekcja kopalni, podobnie jak dyrekcja kopalni „Concordia” w Zabrze, tłumaczy wypadek naturalnymi wstrząsami podziemnymi. Oczywiście zarządy kopalni nie przyznają się, że to oszczędności są główną przyczyną wypadków na kopalniach.

W każdym razie mnożące się katastrofy kopalniane winny pobudzić władze górnicze do zbadania ich prawdziwych przyczyn. (n)

(+) 5 lat domu karnego za usiłowanie zabójstwa.

Ślusarz Maks Głodnik z Gliwic miał zostać aresztowany przez władze polic. za różne przestępstwa. Policja, wykonując nakaz władz sądowych, zastała drzwi mieszkania zamknięte. Na jej wezwanie, by drzwi otworzyć, poszukiwany odezwał się i groził, że będzie strzelał, jeżeli policja się nie usunie. Po paru minutach, gdy policjanci wbrew ostrzeżeniu — usiłowali wtargnąć do mieszkania, padł z poza drzwi strzał, który ciężko zranił jednego z policjantów. Sąd skazał za to G. na 5 lat ciężkiego więzienia. (n)

(+) Rabunek nad granicą polsko-niemiecką.

Inwalida Emanuel Szynowski z Zabrze, idąc wzdłuż toru z Makoszowa do Sosnicy, napadnięty został przez dwóch nieznanych bandytów, którzy obrabowali go z posiadanej gotówki i wartościowych przedmiotów. Sprawcy podeszli do niego, jeden z nich, widocznie jakiś bokser, uderzył go w żołądek i w głowę, tak, że S. stracił przytomność. Zrabowano mu 19,27 mk. (n)

(+) Wyrok w procesie o nadużycia na kolejach Śląska Opolskiego.

Elisko cztery tygodnie ciągnęła się rozprawa przeciwko kupcowi Boenischowi i Gedatowi, oraz magazynierowi kolejowemu, Woschkowi, oskarżonym o popełnienie szeregu oszustw fałszowania dokumentów, oraz dawania i brania łapówek, wskutek czego kolej poniosła straty na kwotę 200 tys. zł.

Sąd, po dwudniowych naradach, uwołał oskarżonych od winy i kary. Motywy uniewinniającego wyroku odczytywał przewodniczący przez 1 i pół godziny. (n)

Rolnicy, sprawdzajcie listy wyborcze do Izby Rolniczej! Listy wyłożone są od 4 do 11 b. m.

Głosujcie na Górnośląską Zjednoczenie Rolnicze!

Kongres Polsk. Stron. Ch. Dem. W KATOWICACH.

Dziś odbędzie się w Katowicach w sali Domu Związkowego przy kościele św. Piotra i Pawła II Kongres Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji. O godz. 8 odprawiona zostanie dla uczestników kongresu Msza św. w kościele św. Piotra i Pawła (ul. Kilińskiego), poczem punktualnie o godz. 9 rozpoczyna się obrady kongresu.

Delegatów pozamiejsowych oczekiwane będzie na peronach dworca kolejowego, oraz przed halami dworcowymi straż porządkowa z tablicami orientacyjnymi, która udzielać będzie delegatom wszystkich informacji. Do członków straży porządkowej delegaci winni się zwracać z całym zaufaniem. (s)

Przeciwko zwolnieniom pracowników

Zarząd główny P. Z. P. Polsk. Zw. Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych w Katowicach na swym posiedzeniu, odbytem 10 b. m. w trosce o niedopuszczenie do katastrofalnych następstw dla 10-letniego doboru państwowości polskiej na Śląsku, uchwała:

1) Założyć u komisarzy demobilizacyjnego uroczysty protest, domagając się na zasadzie istniejących ustaw unieważnienia dotychczasowych wypowiedzeń pracowników;

2) zwrócić uwagę Rządu Rzeczypospolitej na bezceremonialne gwałcenie ustaw przez niektórych przemysłowców śląskich, co pociąga za sobą obniżanie zaufania mas do praworządności;

3) zażądać u komisarzy podtrzymania spokoju publicznego, aby w przyszłości zakłady przemysłowe załatwiali swe sprawy w myśl istniejących przepisów, z udziałem tak rad urzędniczych, jak i związków zawodowych z ewol. pomocą arbitrow Rządu. (xy).

—oOo—

Redukcje w hucie „Zgoda”

Huta „Zgoda” przedłożyła wniosek komisarzowi demobilizacyjnemu o zezwolenie na redukcję 212 robotników. Sprawa ta będzie rozpatrywana 16 bm. (kr)

—:—:—

Zamknięcie fabryki

KWASU SOLNEGO W RADZIONKOWIE.

Ciężkie położenie w przemyśle cynkowym spowodowało nie tylko znaczne redukcje w kopalniach cynkowych, ale pociągnęło za sobą także redukcje, a nawet zamknięcie innych gałęzi tego przemysłu. Tak na przykład fabryka kwasu solnego w Radzionkowie, przedłożyła w tych dniach wniosek o unieruchomienie zakładu. Fabryka ta zatrudnia przeszło 30 robotników. (kr)

Naczelnik gminy

PRZYWIĄZANY DO DRZEWA I OBRABOWANY.

Naczelnik gminy Kościelnagóra w powiecie Niemodlińskim, w drodze do miasta napadnięty został przez nieznanego mężczyznę.

Bandyta widocznie wiedział, że naczelnik przewoził gminne pieniądze do Niemodlina.

Pod groźbą rewolweru bandyta zmusił go do pójścia z nim w las, poczem przywiązał napadniętego do drzewa, a następnie obrabował go z posiadanej gotówki, w wysokości 900 mk.

Dopiero po dłuższym czasie naczelnik gminy został uwolniony z niemiłej dla niego sytuacji.

Pościg za bandytą pozostał dotąd bez skutku. (n)

Tajemniczy wislelec

W lesie pomiędzy Woszczycami i Żorami znaleziono 8 bm. o godz. 10 zwłoki wisleca, wiszące na powrozie. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów, na których podstawie można byłoby ustalić tożsamość.

Denat jest wieku około 30—35 lat, wzrostu 1,70 m., włosy c. blond, zarost czarny, ubrany w płaszcz zimowy czarny, granatową marynarkę, spodnie czarne, na lewym kołanie spodni lata granatowa i długie buty z cholewami. W ubraniu jego znaleziono pasek skórzany, 8 białe kołnierzyki i szcztotkę do czyszczenia ubrania.

Wiedomości, któreby się mogły przyczynić do ustalenia nazwiska i pochodzenia denata, należy kierować do najbliższego urzędu policyjnego. (xy).

Nafta w cieście

DZIKI WYBRYK WROGÓW PANA BIENKA.

Piekarz Franciszek Bieniek z Król. Huty (ul. Katowicka 8), przygotowywawszy większą ilość ciasta do wypieku popołudniowego, opuścił następnie piekarnię, by udać się do domu.

Gdy po jakimś czasie wrócił, celem ukończenia pracy — przekonał się, że jakaś złośliwa ręka wlała mu w miedzyczasie do ciasta nafty, niszcząc w ten sposób całodzienną jego pracę i wyrządzając znaczną szkodę.

Wydział śledczy w Król. Hucie prowadzi dochodzenie. (kr)

Wieczorne kursy gry na mandolinie i gitarze

Zdając sobie sprawę z trudności, jakie napotykać liczni miłośnicy muzyki, pragnący nauczyć się grać na mandolinie lub gitarze, Związek Towarzystw Mand. i Wyc. na woj. Śląskie, zorganizował w 10 miejscowościach woj. Śl. wieczorne kursy gry na mandolinie i gitarze dla początkujących.

Kursy odbędą się w następujących miejscowościach: Katowicach, Król. Hucie, Tarn. Górach, Mikołowie, Mysłowicach, Roździeń-Szopienicach, Siemianowicach Śl., Lipinach, W. Hajdukach oraz w Nowym Bytomiu i będą trwać 8 miesięcy.

Kursy rozpoczynają się w połowie b. m. Dokładny termin zostanie ogłoszony niebawem.

Zgłoszenia przyjmują oraz udzielają informacji: 1) w Katowicach — firma „Ebeco”, ul.

3 Maja 36, 2) w Mysłowicach, księgarnia p. Pakuli, przy ul. Nowokościelnej, 3) w Król. Hucie, f-ma „Ebeco” przy ul. Wolności 22, oraz w składzie p. Donerstaga, Wolności 74, 4) w Mikołowie, w składzie muzycznym p. Janny Bemowej przy ul. Bytomskiej, 5) w Tarn. Górach w księgarni p. Muszkieta, przy ul. Krakowskiej 20, 6) w Siemianowicach w składzie muzycznym p. Bubały, ul. Bytomska narożnik Staszica, 7) w Roździeń-Szopienicach w księgarni św. Wojciecha, przy ul. 3-go Maja 4, 8) w Lipinach Śl. w składzie muzycznym p. Jeziorskiego, przy ul. Bytomskiej, 9) w W. Hajdukach w księgarni p. Hałasa, przy ul. Konopnickiej 3 (naprzeciw dworca) i w Nowym Bytomiu w księgarni p. Sojki, przy Placu Wolności. Liczba uczestników ograniczona.



△ Koncert „Echa” w Katowicach.

W piątek wieczorem w sali Teatru Polskiego w Katowicach odbył się staraniem Miejsk. Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Katowicach popularny koncert znanego na terenie Śląska męskiego chóru „Echo”. Koncert — niesłaby — odbył się wobec pustej zupełnie sali, co robiło wrażenie przygnębiające, albowiem z jednej strony publiczność jakby zlekceważyła artystyczną działalność tego doskonałego chóru, a z drugiej — jakby nie doceniała doniosłego dzisiaj obowiązku spieszenia z pomocą ofiarom kryzysu. Szkoda wielka, że się tak stało, albowiem „Echo” należy dzisiaj bezprzecnie do najlepszych chórów męskich nie tylko w Katowicach, ale i w Polsce. Chór ten założono w Katowicach w roku 1923. Skupił on przedewszystkiem dawnych b. członków chórów akademickich we Lwowie i Krakowie, którzy tutaj przybyli na Śląsk za chlebem, a następnie przyciągnął do siebie grono doborowych męskich głosów śpiewających górnośląskich. Do „Echa” zapisało się wielu wybitnych śpiewaków, którzy za czasów uniwersyteckich przez szereg lat koncertowali w swoich zespołach akademickich. Dyrygentami „Echa” w Katowicach byli pp. Stoński, Tymieniecki, Wilkiński, Schmidt, Rangi, obecnym zaś dyrygentem tego chóru w zastępstwie profesora Wallek-Walewskiego jest znany muzykolog krakowski p. Adam Kopyciński. Koncert piątkowy obejmował utwory przeważnie polskich kompozytorów, a więc Moniuszki, Żeleńskiego, Galla, Wallek-Walewskiego, Nowowiejskiego, Garbusińskiego oraz kilka pieśni kompozytorów zagranicznych. Wykonanie niektórych pieśni: było prawdziwym majstersztykiem. „Echo” jeszcze raz zaprezentowało swoje zdrowe, pięknie wyszkolone basy i tenory.

W najbliższą niedzielę „Echo” da w Mysłowicach dwa koncerty na bezrobotnych. Mysłowice powinny się spisać lepiej od Katowic i tłumnie pospieszyć na ten piękny koncert.

Zastępca.

△ Gwiazdy „Qui pro quo” i „Morskiego Oka” w Katowicach.

Zainteresowanie publiczności katowickiej przedstawieniami teatru rewijowego, który jak wiadomo — odegra w Teatrze Polskim w Katowicach we wtorek 13-go i w środę 14-go bm. po 2 przedstawienia, wzrasta się z każdym dniem, co ujawnia się w nader szybkiej sprzedaży biletów, których ilość z dnia na dzień maleje.

Nazwiska autorów rewii, oraz artystów, w nich występujących, dają zupełną gwarancję, iż publiczność katowicka tym razem ujrzy coś naprawdę artystycznego i zabawi się, jak nigdy.

Czołowe sily art. „Qui pro quo”, jak fenomenalny „mistrz groteski”, Leo Fuks, który grając na różnych instrumentach, tańcząc i śpiewając dowcipne piosenki, niesamowicie wydłuża swoje ciało do niezwykłych rozmiarów, Stanisława Karlińska — „gwiazda” zespołu warszawskiego „Morskiego Oka”, wybitna i uroczą pieśniarka Irena Carnero, Edmund Minowicz, b. artysta operetki ka-

towickiej, obecnie czołowy art. „Qui pro quo”, zawsze aktualny i dowcipny Lopek-Boruński, wykonają 2 programy, jakich Katowice jeszcze nie widziały i słyszały.

Dodać jeszcze do tego należy liczny zespół baletowy „Tacciam-Girls” z „Qui pro quo”, oraz słynną parę baletową Prokopiakównę i Helmicha, a wtedy obydwie rewie: „Fuks wygrywa” i „Humor krzepi” przedstawiają się dla Katowic jako zdarzenie artystyczne pierwszorzędnej wartości.

△ Repertuar Teatru Polskiego w Katowicach.

Niedziela: po poł. o g. 15 m. 30 „Krysia leśniczanka”; wiecz.: „Wesele Fonia”.

Wtorek: o godz. 19 m. 30 i 21.30 „Fuks wygrywa” w wykonaniu artystów „Qui pro Quo” i „Morskiego Oka”.

Środa: o godz. 19 m. 30 i 21 m. 30 „Humor krzepi”, w wykonaniu artystów „Qui pro Quo” i „Morskiego Oka”.

△ Repertuar Teatru Polskiego na prowincji.

N. Bytom: poniedziałek: „Wesoła wdówka”.

Lipiny: wtorek: „Wesoła wdówka”.

Dąbrowa Górnicza: środa: „Wesoła wdówka”.

Mikulczyce: czwartek: „Wesele Fonia”.

△ Kino „Capitol” Katowice.

„Dziwaczka z nad Wolgi” z Ewelina Holt i Igo Symem.

Nowa sala: „Napowietrzni piraci”, Virginia Brandford i Tom Kennedy.

△ Kino Colosseum, Katowice.

„Lawina”, Jack Holt i Olga Baklanowa.

△ Kino „Rialto” Katowice.

„Millon” w realizacji Rence Claira.

△ Kino „Palace” — Katowice.

„Serce na ulicy”, Zbyszko Sawan, Nora Ney.

△ Kino „Union” Katowice. 3-go Maja 25.

„Droga do raju”, Liliana Harvey.

△ Kino Union Mysłowice.

„Burza nad Zakopanem”.

△ Kino „Hielos” Szopienice.

„Triumf walca”, Hans Stuewe, Rommer Claire.

△ Kino Apollo, Król. Huta.

„Monte Carlo” i „Tygodnik Dźwiękowy”.

△ Kino Colosseum, Król. Huta.

„Zwycięstwo”, George O'Brien.

ZE STOWARZYSZEN

* Z CH. DEM.

Chwałowice. Dziś o godz. 7 rano w kościele parafialnym odbędzie się solenne nabożeństwo, zamówione przez zespół tow. katolicko-narodowych z okazji rocznicy uwolnienia senatora Wojciecha Korfańskiego w kaźni brzeskiej. Upraszają się parafian o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w nabożeństwie.

* Z CH. DEM.

Chorzów. Miejskowe Koło Ch. Dem. w Chorzowie odwołuje niniejszem zebranie, mające się odbyć dziś z powodu Kongresu Ch. Dem. odbywającego się w Katowicach.

* ZW. OBRONCÓW ŚLĄSKICH.

Król. Huta. 13 bm. nadzwyczajne walne zebranie o godz. 19 w lokalu Domu Z. Z. P. przy ul. Piłsudskiego 3. Ważne sprawy.

* Z Tow. Wyc. „Jaskółka” w Zależu.

Dziś o godz. 16 w sali p. Spyry odbędzie się zebranie Tow. Wycieczkowego „Jaskółka”.

* Zebranie członków Konsumu Kolejowego filii Katowice

odbędzie się 12 b. m. o godz. 19 w lokalu „Strzecha Górnicza” ul. Andrzeja 21.

* Placówka Zw. Hallerczyków w Rybniku urządza dziś o godz. 11 w lokalu p. Cichego przy ul. Sobieskiego 4, zebranie miesieczne.

* Zebranie konduktorów i kierowników pociągów.

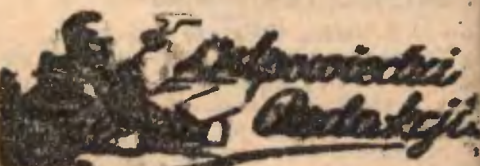
Dziś odbędzie się o godz. 11 zebranie konduktorów i kierowników pociągów w „Strzeżę Górniczej” w Katowicach przy ul. Andrzeja.

* Ochotnicza Kolumna Sanitarna w Świętochłowicach

rozpoczyna 18 bm. o godz. 11 w sali gimnastycznej półroczny kurs sanitarny, na który zaprasza osoby, chcące poświęcić się służbie sanitarnej.

* Z Kasyna Polskiego w Lipinach Śl.

Tow. „Kasyno Polskie” odbyło w tych dniach miesięczne posiedzenie, na którym uroczysto obchodzone imieniny ks. wikarego Franciszka Kałuży, protektora Tow., oraz rocznicę jego pracy w towarzystwie. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego p. Szuliera wygłosił ks. Kałuża obszerny referat, poczem składano życzenia ks. protektorowi z okazji jego imienin. Zebranie zamknięto odpiewaniem kilku pieśni.



P. Włeczorek. Przypuszczamy, że chyba w tym wypadku ubocznych celów nie mają. Z naszej strony wątpimy jednak w wynik tej akcji, zwłaszcza w dzisiejszych czasach.

P. T. Z. Kozłowa Góra. Ojciec był uprawniał zapisal swoją połowę. A co do połowy po matce, to z listu wynika, że musiał być przedtem przeprowadzony podział spadku, połowa przypadła na ojca, a na małoletnie dzieci hipoteki. Zależy od wpisu, czy za te hipoteki odpowiada cały grunt, czy tylko połowa. Jeżeli były w marki niemieckie, to przerachowuje się ona 15 proc. Dokładnej walurowości podać nie możemy, bo nie zaznaczył Pan, kiedy zostały hipoteki zapisane.

P. M. S. Brzezinka. Za wypadek autobusu odpowiada nie tylko szofer, ale i właściciel samochodu, a jeżeli była wina ze strony szofera, to wniesić do prokuratury o wyszukanie sprawcy.

„M. S. 27”. 1) Składki opłaca się według tabeli, która jest dokładnie ustalona. 2) Nie wiemy, gdzie można nabyć tę książkę, najlepiej dowiedzieć się w księgarni.

„15 OT. Knurów”. Z załączonego wyjaśnienia wynika, że Bank ów ma podstawę prawną i dlatego najlepiej załatwić sprawę ugodowo.

„Obywatel z Tarn. Gór”. Dowolnie podwyższać czynszu nie można. Nawet większy remont konieczny nie może być podstawą podwyższenia czynszu, chyba, że podwyżkę czynszu ureguluje Urząd Rozjemczy. W razie sporu każda strona ma prawo zwrócić się do Urzędu Rozjemczego o ustalenie czynszu podstawowego. O tem, żeby czynsz zmniejszył się w stosunku do zmniejszonych poborów urzędników państwowych, narazie niema mowy.

P. R. Z. z Rept Nowych. W Tczewie. „Pleszo. W. E. O.” Dziwić się należy, że panom, mającym zajęcie, przychodzi takie myślenie do głowy, żeby porzucić pracę i stać się bądź co bądź „włóczęgami” i „zebrakami”. Nie jest to wcale łatwa sprawa, gdyż trzeba mieć paszporty zagraniczne i wszystkie wizy także dla „pieszych wędrówców” udzielane są b. niechętnie i na ulgi żadne liczyć nie można.

„T. F. G.” Należy w tym wypadku także opłacać składki w Kasie Chorych.

„M. W. z K.” Już nieraz „Polonia” czy to odpowiedział, czy w notatkach redakcyjnych podawała, że należy zgłaszać swoje pretensje do Ministerstwa Skarbu w Warszawie, a to na mocy układu, zawartego pomiędzy Polską a Niemcami w roku bieżącym. Wyszła nadto staraniem „Przeglądu Ubezpieczeniowego” w Warszawie, broszurka odpowiednia.

P. W. W. Król. Huta. Już poprzednio odpowiadaliśmy, a obecnie powtarzamy, że podług stosunku pomiędzy gospodarzem a lokatorem jest umowa najmu. Urząd Mieszkaniowy zatwierdza zgodę właściciela. W tym wypadku zasadniczo mógłby Magistrat eksminować, gdyż nie dał swego zatwierdzenia, ale ponieważ upłynęło już lat kilka, więc radziliśmy załatwić tę sprawę obecnie ugodowo z Magistratem.

POCZĄTEK NOWEJ EPOKI W DZIEJACH

LECZNICTWA — to utrwalone preparaty roślinne. Środek przeciwko uporczywym kaszłom, nieżyłowi dróg oddechowych i kokułszowi Danutol-Rawski idealnie leczy. Przyrządzony z odpowiednich świeżych roślin przez utrwalenie w stanie świeżym utrwalonych jest preparatem roślinnym i jako taki nie zmienia się. Skład główny: Apteka Magistra J. Rawskiego, Warszawa, Marjańska 12 (róg Twarda).



„Akron”, balon - sterowiec dwa razy większy od niemu. „Zeppelin” wybrał się w podróż naokoło Ameryki.

(o) U dorastającej młodzieży stosuje się rano szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa i przy użyciu takiej czyszczącej działającej na krew i naprawia funkcję żołądka i kiszki u dziewcząt i chłopców daje zbawienny skutek. Żądać w aptekach i drogeriach.

Mając w oku dobry wygląd Pani,
„CZARNOGŁÓWKA” wprowadziła obecnie do handlu praktyczny wynalazek dla pielęgnacji włosów. Jest nim „SHAMPOON CZARNOGŁÓWKA-SUCHY”, który w przeciągu 3 minut potrafi oczyścić z tłuszczu włosy, przysposobić je do fryzury i nadać im śliczny połysk. SHAMPOON CZARNOGŁÓWKA-SUCHY jest zatem środkiem, który możemy pani gorąco polecić. 28600



NIEDZIELA, 11 PAŹDZIERNIKA.
Katowice (408,7 m) 10.00 Transmisja nabożeństwa z klasztoru O. O. Franciszkanów w Panewnikach-Ligocie. 11.35 „Październikowa niedziela misyjna”. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonii Warsz. 14.00 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Kościół a Stolica Piotrowa”. 14.20 Pieśni — w wyk. Kazimierza Czekotowskiego. 14.40 „Gdzie można hodować pieczarki”. 15.00 Muzyka polska. 15.55 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16.20 Intermezzo muzyczne. 16.30 „Czy Angola nadaje się na kolonję Polski”. 16.45 Intermezzo muzyczne. 16.55 „Zabytki kujawskie”. 17.10 O dożywianiu dzieci (P. R. Warszawa). 17.25 Transmisja z Brukseli meczu piłkarskiego Polska — Belgia. 18.00 Koncert orkiestry Policii 20.15 Koncert popularny. 21.55 Opowiadanie Wł. Orkana p. t. „Józyna”. 22.10 Koncert solistów. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.
Warszawa (1411,8 m) 10.00 Nabożeństwo z Krakowa. 12.15 Poranek symf. z Filharmonii. 14.20 Pieśni. 15.00 Muzyka polska. 15.55 Program dla dzieci. 17.25 Transm. z Brukseli meczu piłk. Polska — Belgia. 18.00 Koncert ork. P. P. 20.15 Koncert popularny. 22.10 Koncert z Krakowa. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.
Kraków (312,8 m) 10.00 Nabożeństwo z kościoła św. Anny w Krakowie. 12.10 Transm. z Warszawy. 14.20 i 15.00 Transm. z Warszawy. 17.25 Transm. z Brukseli. 19.45—22.10 Transm. z Warszawy. 22.10 Recital fortepianowy. 23.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.
Poznań (334,8 m) 9.00 Koncert poranny. 10.15 Nabożeństwo z Katedry poz. 13.10 Koncert poludniowy R. P. 17.00 Audycja dla dzieci. 18.30 Koncert ork. R. P. 19.25 Nadprogram. 20.15 Transm. z Warszawy. Koncert. 22.15 Muzyka taneczna z kaw. „Esplanada”.
Wilno (244,1 m) 10.00 Nabożeństwo z Krakowa. 12.15 Poranek z Filh. Warsz. 14.20 i 15.55 Transm. z Warszawy. 17.10—19.00 Transmisja z Warszawy. 19.45—24.00 Transmisje z Warszawy.
KONCERTY ZAGRANICZNE.
Wrocław (325 m) godz. 12.30, 15.15, 17.00, 20.15.
London (356,3 m) godz. 16.00, 17.00, 22.05.
Berlin (419 m) godz. 11.00, 12.00, 18.30, 20.00.
Langenberg (472,4 m) godz. 16.30, 20.00, 23.15.
Praga (486,2 m) godz. 7.30, 11.00, 20.05, 22.20.
Wiedeń (516,4 m) godz. 11.00, 15.05, 18.50, 22.10, 22.25.
Budapeszt (550,5 m) godz. 11.15, 15.30, 18.00, 19.45, 22.20.
PONIEDZIAŁEK, 12 PAŹDZIERNIKA.
Katowice (408,7 m) 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Koncert z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy W. Strzalkowski „Ebeco”. 14.45 Komunikaty Polsk. Zw. Zrz. Gospod. Wojew. Śl. 14.55 Intermezzo muzyczne. 15.05 Komunikat gospodarczy. 15.15 Przegląd komunikacyjny. 15.25 „Znaczenie zwierząt t. zw. niższych — dla biologii i szkoły”. 16.45 Intermezzo muzyczne. 16.20 Lekcja języka francuskiego — kurs elementarny. 17.10 „Oryginaly w przeszłości polskiej”. 17.35 Muzyka lekka. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 Prof. Wł. Dzięgiel: „Z dziejów ziemi Śląskiej”. 19.40 Komunikaty Strażactwa Śląskiego. 20.15 Operetka „Szygar” Zellera. 22.15 Felieton p. t. „Pod trójbarwnym sztandarem Francji”. 22.30 Intermezzo muzyczne. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.
Warszawa (1411,8 m) 12.15 Muzyka gramofonowa. 17.35 Muzyka lekka. 20.15 Operetka „Szygar” w 3 aktach K. Zellera. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.
Kraków (312,8 m) 12.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.35 Koncert popołudn. 19.45—22.30 Transmisje z Warsz. 23.00 Muzyka lekka i tan. z Warsz.
Poznań (334,8 m) 13.05 Koncert gramofonowy 16.40 Koncert gramof. 17.35 Aud. młodych talentów. 19.55 Nadprogram. 20.15 Operetka z Warsz.
Wilno (244,1 m) 12.15 Muzyka wokalna i operowa (płyty). 16.40 Utwory skrzypc. (płyty). 17.35 Muzyka lekka z Warsz. 20.15 Operetka z Warsz. 22.40 Transm. z Warsz.
KONCERTY ZAGRANICZNE.
Wrocław (325 m) godz. 16.00, 19.15, 20.00, 21.30.
London (356,3 m) godz. 13.00, 14.45, 19.30, 21.30.
Berlin (419 m) godz. 16.30, 20.00, 21.00.
Langenberg (472,4 m) godz. 13.05, 17.00, 20.00.
Praga (486,2 m) godz. 18.30, 20.20.
Wiedeń (516,4 m) godz. 11.30, 17.00, 20.25.
Budapeszt (550,5 m) godz. 17.25, 20.30, 22.15.

SZACHY

PARTJA 30
grana na międzynarodowym turnieju w Veldesze
Nieprzyjęty gambit hetmana.
Białe: Bogolubow. Czarne: Kashdan.
1. d2 — d4, d7 — d5. 2. c2 — c4, e7 — e6.
3. Sg1 — f3, Sg8 — f6. 4. Gc1 — g5, Sb8 — d7. 5. e2 — e3, Gf8 — e7. 6. Sb1 — c3, o — o.
7. Wa1 — c1, c7 — c6. 8. a2 — a3, a7 — a6.
9. c4 x d5, c6 x d5.
Zwycięże odbija tu pionek „e”.
10. Gf1 — d3, b7 — b5. 11. o — o, Gc8 — b7. 12. Hd1 — b3.
Tem posunięciem białe dokumentują, iż są narazie zmuszone lawirować i wyczekiwać. Bogolubowowi przypada tu zwalczać samego siebie, gdyż on przedewszystkiem zaleca system obrony, jaki zastosował Kashdan w niniejszej partii.
12... Sf6 — e4. 13. Gg5 — f4, g7 — g5.
Bardzo energicznie i przedsiębiorczo zagranę!
14. Gf4 — g3, Se4 x g3. 15. h2 x h3, f7 — f5. 16. Sc3 — e2, Ge7 — d6. 17. Hb3 — c2, Hd8 — f6. 18. Sf3 — h2, h7 — h5. 19. f2 — f4!
Jedyna możliwość odparcia ataku! Wobec grożącego obecnie Sf3 oraz Se5 czarne są zmuszone grać g4.
19... g5 — g4. 20. a3 — a4, b5 — b4. 21. a4 — a5, Wf8 — c8. 22. Hc2 — a4, Hf6 — d8. 23. Kgl — f2, Wc8 x c1. 24. Se2 x c1, Hd8 — c7. 25. Sc1 — b3. Gb7 — c6. 26. Ha4 — a1, Hc7 — b7. 27. Wf1 — c1, Gc6 — b5. 28. Gd3 x b5. Hb7 x b5.
Kashdan zręczną operacją figur zyskał także na skrzydle heimańskim terenu, mimo to walka wciąż jeszcze jest wyrównana i winna zakończyć się nierozgraną.
29. Sh2 — f1, Kg8 — f7. 30. Sf1 — d2, Wa8 — a7. 31. Wc1 — c8, Wa7 — c7. Wc8 x c7.
Musowe, inaczej bowiem wieża ginie.
32... Gd6 x c7. 33. Ha1 — h1, Sd7 — f6.
Przykra konieczność; zaś na Kg6? następuje Hh4, wobec czego posunięcie skoczkiem jest wymuszone.
34. Hh1 — a1, Sf6 — d7. 35. Ha1 — h1, Gc7 x a5.
Bardzo ryzykowna próba wygrania, przy czem czarne niesłusznie wychodzą z założenia, iż król ich zostaje zabezpieczony.
36. Hh1 x h5† Kf7 — e7. 37. Hh5 — g5†, Ke7 — e8. 38. Hg5 — g6†, Ke8 — e7. 39. Hg6 — g5†, Ke7 — e8. 40. e3 — e4†, d5 x e4. 41. Sd2 x e4, Hb5 — d5. 42. Hg5 — g8†, Ke8 — e7. 43. Hg8 — g7†, Ke7 — d8. 44. Se4 — c5†, Sd7 x e5. 45. Hg7 — f8†, Kd8 — d7!
Czarne.

Białe.
Niedobre byłoby Kc7? z powodu H x c5†, H x c5, d x c5†, poczem czarne w dziwaczny sposób traciliby gońca.
46. Sb3 x c5†, Kd7 — c7. 47. Hf8 — e7†, Kc7 — c8. 48. Kf2 — e3, Hd5 x g2. 49. He7 x e6†, Kc8 — b8. 50. He6 — d6†, Ga5 — c7. 51. Sc5 x a6†, Kb8 — a7?
Kashdan przeoczył tu możliwość zremisowania przez Kb7!
52. Sa6 x c7, Hg2 x g3†. 53. Ke3 — d2, Hg3 — f2†. 54. Kd2 — d3, Hf2 — f1†. 55. Kd3 — c2, Hf1 — c4†. 56. Kc2 — d2, g4 — g3. 57. Hd6 — d7, g3 — g2. 58. Sc7 — e6†, Ka7 — b8. 59. Se6 — c5, Hc4 x c5. 60. d4 x c5, g2 — g1†. 61. Hd7 — b5†, Kc8 — b8. 62. Hb5 x b4.
Dwa pionki plus rozstrzygają partję.
62... Hg1 — f2†. 63. Kd2 — c3, Hf2 — e1†. 64. Kc3 — b3, He1 — d1†. 65. Kb3 — a2, Hd1 — d5†. 66. Ka2 — a3, Hd5 — f3†. 67. b2 — b3, Hf3 — f1.
Szachowanie wkrótce się wyczerpuje (Ha8†, 68. Ha4 i t. d.).
68. Hb4 — c4, Hf1 — a1†. 69. Ka3 — b4. Ha1 — e1†. 70. Kb4 — a4, He1 — e8†. 71. Ka4 — a3, Kc8 — c7. 72. Hc4 — d5, Hc8 — b5. 73. Hd5 — d6†, Kc7 — c8. 74. Hd6 — e6†. i czarne się poddały.
—00—

Ważne dla wszystkich!
Każdy otrzyma za darmo kosztowną premję kupując obcas gumowy „WESTA”.
Żądajcie przy kupnie obcasów, kuponów na bezpłatne premje! Za trwałość obcasów gumowych „WESTA” gwarantujemy
„WOLBROM” Fabryka Wyrobów Gumowych Ska. Akcyjna w Wolbromiu.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Niedola rolnictwa polskiego w cyfrach

Jak dalece zmieniły się na niekorzyść rolnika stosunki od czasów przedwojennych, niech o tem zaświadczy parę liczb, wyjętych z „Małego Rocznika Statystycznego”. Znajdujemy tam obliczenie ilustrujące jaskrawo, jak mocno rozwarły się obecnie t. zw. „możycze” na niekorzyść rolnika.
Weźmy kolejno kilka artykułów, niezbędnych dla rolnika i przypatrzmy się, ile za nie rolnik płacił w zbożu przed wojną, a ile płaci obecnie:
Za pług płacił wzgl. płaci rolnik:
przed wojną 135 kg żyta
1925/26 164 kg żyta
1929/30 198 kg żyta
luty 1931 321 kg żyta
Za 10 kg superfosfatu:
przed wojną 36 kg żyta
1925/26 41 kg żyta
1929/30 45 kg żyta
luty 1931 59 kg żyta
Za buty:
przed wojną 79 kg żyta
1925/26 161 kg żyta
1929/30 223 kg żyta
luty 1931 321 kg żyta
Za 10 kg cukru:
przed wojną 46 kg żyta
1925/26 62 kg żyta
1929/30 84 kg żyta
luty 1931 117 kg żyta
Za 100 kg soli:
przed wojną 6 kg żyta
1925/26 17 kg żyta
1929/30 18 kg żyta
luty 1931 26 kg żyta
Za 10 kg mydła:
przed wojną 51 kg żyta
1925/26 95 kg żyta
1929/30 108 kg żyta
luty 1931 146 kg żyta
Za 100 kg węgla:
przed wojną 23 kg żyta
1925/26 24 kg żyta
1929/30 41 kg żyta
luty 1931 59 kg żyta
Podobnie przedstawia się stosunek cen, wyrażonych w kilogramach mięsa wieprzowego. Oto przykłady:
Za pługa
przed wojną 23 kg mięsa
1925/26 23 kg mięsa
1929/30 19 kg mięsa
luty 1931 45 kg mięsa

Za 10 kg superfosfatu:	
przed wojną	6 kg mięsa
1925/26	6 kg mięsa
1929/30	4 kg mięsa
luty 1931	8 kg mięsa
Za buty:	
przed wojną	13 kg mięsa
1925/26	23 kg mięsa
1929/30	21 kg mięsa
luty 1931	45 kg mięsa
Za 10 kg cukru:	
przed wojną	8 kg mięsa
1925/26	9 kg mięsa
1929/30	10 kg mięsa
luty 1931	16 kg mięsa
Za 100 kg soli:	
przed wojną	10 kg mięsa
1925/26	27 kg mięsa
1929/30	17 kg mięsa
luty 1931	36 kg mięsa
Za 10 kg mydła:	
przed wojną	9 kg mięsa
1925/26	14 kg mięsa
1929/30	10 kg mięsa
luty 1931	20 kg mięsa
Za 100 kg węgla:	
przed wojną	4 kg mięsa
1925/26	3 kg mięsa
1929/30	4 kg mięsa
luty 1931	8 kg mięsa

Dlaczego to przed wojną chłop kupił parę butów za 79 kg żyta, a dziś płacić musi za taką parę aż 321 kg, czyli musi sprzedać cztery razy więcej żyta? — Przedewszystkiem z tego powodu, że ogromnie wzrosła cena wyrobów przemysłowych, a powtóre i także dlatego, że dzisiaj tańsze są produkty rolne niż przed wojną. Gdyby przeliczyć wartość przedwojennego rosyjskiego rubla na dzisiejsze nasze złote, to stosunek spadku cen na płody rolne na giełdzie warszawskiej tak się przedstawia:

	przed wojną	1931 r.
pszenicy	32 zł.	23 zł.
żyta	24 zł.	21 zł.
owsa	25 zł.	22 zł.
jęczmienia	25 zł.	23 zł.

Taki jest spadek cen na płody rolne, a taką zwyżką cen na wyroby przemysłowe, które rolnik musi nabywać.

Kolej Śląsk — Gdynia

Dn. 12 b. m. obradować będzie w Warszawie rada zarządzająca Francusko-Polskiego Tow. Kolejowego, które uzyskało koncesję na dalszą budowę i eksploatację magistrali Górny Śląsk — Gdynia. Na posiedzenie to przyjeżdża z Paryża szereg wybitnych osobistości, będących członkami rady. Podkreślić trzeba, iż jest to pierwsze posiedzenie rady tego Towarzystwa w Warszawie, gdyż dotychczas odbywały się one w Paryżu. Po posiedzeniu członkowie rady zarządzającej udadzą się na 2-dniowy objazd magistrali Górny Śląsk — Gdynia, celem dokładnego zapoznania się ze stanem robót budowlanych.

Węgiel za kawę

Od pewnego czasu prowadzone są między czynnikami zainteresowanymi ze strony Niemiec i Brazylii pertraktacje w sprawie wielkiej tranzakcji wymienną a mianowicie o dostawę węgla za kawę.
Ze strony niemieckiej występuje Syndykat węglowy w Zagłębiu Ruhry, który pragnie zamienić 500.000 ton węgla na kawę brazylijską. Założeniem tej tranzakcji jest wyeliminowanie niemieckich i brazylijskich importerów węgla, eksporterów kawy.
Nie jest jednak wykluczone, że wezmą oni w tej tranzakcji udział, sfinansują ją i przeprowadzą rozrachunek między sobą.
W kołach gospodarczych zapatrują się na powyższy interes wymienny z ciekawością połączonej ze sceptycyzmem. Nie ulega bowiem wątpliwości, że bez współdziałania obydwu rządów dojście jego do skutku jest wielce problematyczne, zwłaszcza chodziliby o obniżenie przez rząd niemiecki wysokiego cla na kawę. Syndykat węglowy czyni z tego względu usilne zabiegi u sfer rządowych, operując szeregiem ważnych argumentów gospodarczo-politycznych, z których najważniejszym jest możliwość opanowania brazylijskiego rynku węglowego. Przez dostawę 500.000 ton zostałaby pokryta czwarta część całkowitego zapotrzebowania rocznego Brazylii na węgiel kamienny.

Siery gospodarcze Niemiec z zainteresowaniem śledzą za rozwojem prowadzonych w tej sprawie negocjacji, których zakończenia spodziewają się w najbliższym czasie.

PGZNAŃSKA GIELDA ZBOŻOWA

z dnia 10 października 1931 r.
Żyto 15 ton parytet Poznań cena transakcyjna 22,35, Żyto 225 ton parytet Poznań cena transakcyjna 22,50, Pszenica 30 ton parytet Poznań cena transakcyjna 20,75, Jęczmień browarowy 24,50—25,50, Mąka żytnia 33—34, Mąka pszeniana 31,50—33,50, Otreby żytnie 12,75—13,50, Otreby pszenne 11,75—12,75, Otreby pszenne grube 12,75—13,75, Reszta bez zmiany. Uspokojenie spokojne.

CEDULA GIELDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 10 października 1931 r.
Bank Polski 110, Węgiel 17, 4 proc. poź. inw. 77,50—79, seryjna 82, 3 proc. Budowlana 31, 6 proc. Dolarowa 57, 5 proc. Konwersyjna 41—41,25, 10 proc. Kolejowa 100, 4 i pół proc. Ziemiiska 45, 7 proc. Stabilizacyjna 556,50—557,5—56.

WALUTY I DEWIZY

z dnia 10 października 1931 r.
Dolary 8,82, Nowy Jork 8,924, Nowy Jork kabel 8,928, Londyn 34,45, Paryż 35,18, Belgia 125, Szwajcaria 175,30, Holandia 360,90, Bukareszt 5,33, Berlin (banknoty prywatnie) 208—207, Dolar prywatnie 8,815—8,8275. Tendencja dla akcji i walut niejednolita.

CENTRALNA TARGOWICA, MYSŁOWICE.

W tygodniu od 3. 10. do 9. 10. sprzedano na targi: buhai 124, wołów 27, krów 612, jafłówek 65, cieląt 170, owiec 72, nierozgacinny 3145. Ogółem 4215 zwierząt.
Płacono za jeden kilogram żywej wagi: a) buhai od 0,54 do 1,13 zł., b) woły od 0,57 do 1,18 zł., c) krowy od 0,55 do 1,15 zł., d) jafłówki od 0,60 do 1,17 zł., e) cielęta od 0,60 do 1,40 zł., f) nierozgacinne I gat. od 1,81 do 2,08 zł., II gat. od 1,61 do 1,80 zł., III gat. od 1,41 do 1,50 zł., IV gat. od 1,10 do 1,40 zł.
Targ ożywiony. Tendencja zniżkowa.

Zakład Przyrodoleczniczy i Wypoczynkowy
OSKARA WOJNOWSKIEGO i Dr. med. Z. KOELLNERA
Otwarty cały rok **w Zakopanem** Otwarty cały rok
ZIOŁOLECZNICTWO — ELEKTROTHERAPIA — HYDROTHERAPIA
TERMOTERAPIA — HELIOTERAPIA
Prospekty wysyła się na żądanie.
Przyjęcia tylko za uprzednim zgłoszeniem.



DZIAŁ SPORTOWY



Przyjazd polskich reprezentacji piłkarskiej i lekkoatletycznej do Brukseli

Bruksela, 9. 10. (Tel. wł. Polonii)
Dziś o godz. 11.25 przybyli do Brukseli specjalnym wagonem polskie reprezentacje, piłkarska i lekko-atletyczna, oraz reprezentacja Krakowa i szereg przedstawicieli polskich związków sportowych i prasy. Na dworcu witali polskich sportowców, przedstawicieli prasy, oraz liczni członkowie kolonii polskiej z honorowym konsulem polskim w Brukseli Valerixem na czele. Po serdecznym powitaniu się i wzajemnym zapoznaniu — Polacy udali się do hotelu „Albert I”, znajdującego się tuż przy dworcu.

Bezpośrednio potem Polacy zaproszeni zostali na obiad, wydany na ich cześć przez polską kolonię i honorowego konsula Polski. Następnie „Autokarem” udano się na grób „Niezanego Żołnierza”, gdzie Polacy złożyli wieniec. W godzinach popołudniowych reprezentacje podzielone na kilka partij zwiedzały miasto.

Jak dało się dotychczas zauważyć, przyje-

cie ze strony Belgijczyków jest bardzo serdeczne, a Polakom towarzyszy szereg osób z polskiej kolonii.

Na mecz dzisiejszy przybyło już kilkuset Polaków z emigracji. Liczne są wycieczki z północnej Francji. Serdeczne przyjęcie zgotowała Polakom polscy studenci studiujący w Leodjum.

Jutro o godz. 14 na Stadionie „Heyzel” odbędą się zawody lekko-atletyczne, a o godzinie 15 mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski i Belgii. W poniedziałek w Leodjum mecz piłkarski Kraków — Leodjum.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, polska reprezentacja lekko-atletyczna wzmocniona została przez „nowoodkrytego” na Pomorzu sprintera Gruninga.

Niestety, spotkał nas wszystkich wielki zawód, gdyż miano jutro transmitować przebieg obu meczów, tymczasem projektowana transmisja przez Polskie Radio została w ostatniej chwili odwołana wskutek szeregu trudności technicznych. (s)

Kraków: Lekko-atletyczny meging kobiet z współzawodniczką Pogoni katowickiej i zawodniczek Wisły, Cracovii, Makkabi i Lechii.

„RUCH” WLK. HAJDUKI WE LWOWIE.

We Lwowie gości dziś drużyna ligowa „Ruchu” z Wlk. Hajduk, gdzie jest gościem ligowej drużyny „Lechii”. Jak wiadomo „Lechia” w tegorocznych rozgrywkach jako beniaminek sprawiła szereg niespodzianek. Wobec tego jest rzeczą nie wykuczoną, że i dziś „Ruch” może spotkać niespodziankę.

Pozatem w Poznaniu goszczą „Czarni”, którzy spotkają się z „Wartą”.

RÓWNIEŻ I REPREZENTACJA PIŁKARSKA ŚLASKA WE LWOWIE

Wczoraj wyjechała do Lwowa piłkarska reprezentacja Śląska, która rozegra we Lwo-

wie jedno spotkanie z tamtejszą reprezentacją o puchar nieistniejącej już gazetki sportowej „Sport”.

Jest to drugie z rzędu spotkanie o puchar, przyczem pierwsza rozgrywka zakończyła się porażką Ślązaków. Również i dziś szanse Górnoślązaków są małe. W składzie reprezentacji Śląskiej, brak najlepszych. Mamy jednak nadzieję, że Ślązacy we Lwowie godnie bronić będą śląskiego sportu piłkarskiego.

KS. „DIANA” KATOWICE W BIELSZOWICACH.

Na boisku KS. „Zgoda” Bielszowice odbędą się dziś zawody z silną drużyną A-klasową KS. „Diana” Katowice. Ze względu na dobrą formę gości, oraz ze względu na to, że od szeregu lat nie rozgrywali oni w Bielszowicach i okolicy żadnych zawodów — należy przypuszczać, że liczni sympatycy sportu przybędą w tym dniu na boisko, aby być świadkiem tych, interesujących zapowiadających się zawodów. Początek I sen, o godz. 15.30.

TURNIEJ GIER SPORTOWYCH W MYSŁOWICACH.

Staraniem miejscowego komitetu W. F. odbędą się dziś na boisku „06” Mysłowice turniej koszykówki, siatkówki i piętówki. Dotychczas zgłosiły swój udział SMP. „Sokół”, KS. „06” Mysłowice, sekcja hokejowa przy M. K. W. F. i Zw. Strzelecki. Początek zawodów o godz. 13. (xy).

ZAGŁĘBIE — DĄBROWA

Dziś na boisku w Dąbrowie odbędą się zawody koleżeńskie, pomiędzy lokalnymi rywalami Dąbrowa a Zagłębiem. Sędzia p. Mandel. (w)

ZAGŁĘBIANKA — POLICYJNY

Dziś w Sosnowcu na boisku Unji zmierzą swe siły Zagłębianka z Policynym — beniaminkiem kl. A. Początek o godz. 15. (w)

WEŁNOWIEC „25” — BRYNICA

Do Czeladzi przyjeżdża dziś drużyna Wełnowiec „25”, która na boisku miejskim rozegra mecz koleżeński z miejscową Brynicą. (w)

UNJA W CHRZANOWIE.

Dziś Unja sosnowiecka gości w Chrzanowie, gdzie po południu rozegra zawody rewanżowe z „Fablokiem”. Pierwsze spotkanie zakończyło się wynikiem 2:2. (w)

CZELADŹ — DĄBROWA

Komisja W. F. i P. W. w Czeladzi w dniu 25 bm. projektuje zorganizować zawody w piłkę nożną reprezentacji Czeladzi i Dąbrowy. Mecz odbyłby się w Czeladzi, na boisku miejskim. (w)

AKS. KRÓL. HUTA — KOŚCIUSZKO SZOPIENICE.

Zawody te odbędą się dziś o godz. 15 na boisku KS. Kościuszk Szopienice. (xy)

DZIŚ RAID SMUDY.

Na zakończenie tegorocznego bogatego sezonu motocyklowego na Śląsku, Śl. Kl. Motocyklowy urządza na trasie 300 km. (Katowice — Rybnik — Bielsko — Cieszyń — Wisła — Istebna — Miłówka — Żywiec — Kęty — Oświęcim — Katowice) raid motocyklowy, celem uczczenia pamięci zasłużonego pioniera polskiego ruchu motocyklowego na Śląsku śp. Maks Smudy. Początek raidu o godz. 6 r. Meta w Katowicach przy placu Woje-wództwa. Przyjazd pierwszych jeźdźców spodziewany jest około godz. 13. (s)

Kurs przodowników

PIŁKARSKICH ROZPOCZNIE SIĘ W PONIEDZIAŁEK.

12 bm. odbywa się II kurs przodowników piłkarskich, na który zgodnie z propozycją klubów wyznacza zarząd następujących kandydatów: Szweka Konrad, Amal. KS., Piontek Ignacy, KS. „Wyzwolenie” Łagiewniki, Niedziela Henryk, KS. Pogoń Nowy Bytom, Klukowski Tadeusz, KS. Orzeł Wełnowiec, Kanderla Leon, Poniatowski Godula, Czyż Józef, KS. 23 Gólkowice, Bentkowski Jan, Ruch Radzionków, Chrysz Jerzy, Węgerek Antoni, Kolkowski Hubert, Wawel Nowa Wieś, Buczek Bernard, Langer Józef, KS. Chorzów, Stolecki Wilhelm, Koserczyk Emanuel, KS. Pogoń Imielin, Grzondziel Wilhelm, Warmusz Jerzy, Policynny KS. Zakrzewski Józef, Odra Miasteczko, Krzakala Maksymilian, Szbielok Alons, Haller Brzeziny Śl., Piwoń Linus, Witowski Jerzy, Tomala Ludwik, Czogała Jan, P. W. Kochłowice, Gnielczyk Teodor, Pyrch Emiljan, Maszczyk Paweł, Śląsk Siemianowice i Moric Aleksander, KS. Pszczyna.

Wymienieni kandydaci zgłoszą się 12 bm. o godz. 9 r. w Okręgowym Ośrodku Wychowania Fizycznego przy ul. Św. Jana 14, wraz z ekwipunkiem sportowym, t. j. spodenkami, koszulką, pantoflami gimnastycznymi i butami futbolowymi w myśl tut. pisma L. Z. 832-31 z dnia 21 września br. Kursiści winni również zabrać należność, t. zn. 6,50 zł., którą to kwotę winni następnego dnia zapłacić w koszarach jako dopłatę dziennego wyżywienia na czas 14-dniowy.

Za punktualne przybycie kursistów czyni się odpowiedzialne klubów. Kandydaci II kursu przodowników piłkarskich zostaną ulokowani w koszarach policyjnych przy ul. Bartosza Głowackiego w Katowicach. (xy)

Matuzyczne i dokształcające kursy

„WIEDZA”

Kraków, ul. Studencka 14 I. p.

prowadzą usne lekcje zbiorowe w Krakowie, oraz przygotowują w drodze korespondencji pomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów. Kursy powyższe dzielą się na:

- 1) Kurs matuzyczny gimnazjalny wszystkich typów i semin. naucz.
- 2) Kurs średni 5-tej i 6-tej kl. gimn.
- 3) Kurs niższy w zakresie 4-ch kl. gimn.
- 4) Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej.

Uwaga! Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc oprócz całkowitego materiału naukowego, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Na kursach „WIEDZA” wykładowi najwybitniejsi siły fachowe krakowskich państwowych szkół średnich. Do dyspozycji uczniów (nie) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych posiadamy gabinet przyrodniczy i geograficzno-geologiczny, jak również bogatą bibliotekę. Zadać bezpłatnych prospektów.

Choroby wątroby — kamienie żółciowe, choroby przemiany materji leczą zioła

CHOLEKINAZA H NIEMOJEWSKIEGO

Objawy kamieni żółciowych.

Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobołowanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Odbijanie gazami. Gorycz i niesmak w ustach. Wzdęcie i burczenie w kiszki. Bóle i zawroty głowy.

Podczas ataków: w dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej w pasie, krzyżu i sięga aż do łopatek. Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber, parcie na kiszke stołową. Niekiedy wymioty żółcia, zimne poty, żółtaczka. Bliższe szczegóły kuracji w broszurze

DR. MED. T. NIEMOJEWSKIEGO.
Skład główny w laboratorium fizj.-chemicznym „Cholekinaza”, Warszawa, ulica Nowy-Swiat 5, telefon 9-74-96, oraz w aptekach i składach aptecznych. Cena pudełka Zł. 2.60. — Na prowincję wysyłka pocztą. — Broszury bezpłatnie. 28627

FUTRA Damskie i męskie
największe modele po cenach najniższych tylko w zakładzie Kuśnierskim

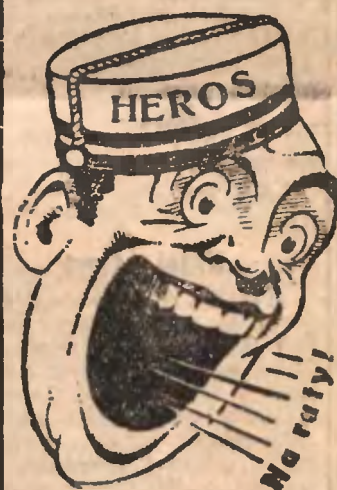
Maks Nożyce, Katowice
ulica 3-go Maja 4 II Telefon 29 - 45
Reperacje do 1. października 40% taniej

Posadzki

parkietowa z linoleum i inne układy, naprawa, konserwuje „ALFA”
KATOWICE
ul. 3 Maja 32
Telefon 33-04.

Do wiadomości dla Szan. P. T. interesentów
Ni przyjmujemy odpowiedzialności za omyłki, powstałe przez nadanie do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile przez to treść i sens ogłoszenia nie zostały wyrażone.

W razie niedotrzymania umówionych warunków płatności, udzielony rabat ulega cofnięciu. Prosimy przy ofertach sztyrowych nie załączać oryginalnych świadectw lub uwierzytelnionych odpisów.
Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile na to zezwalają względy techniczne.



Niebywała okazja!

MEBLE

Najtaniej kupisz u f-my

HEROS

Katowice, 3-go Maja 23

TELEFON 1105

Na najdogodniejszych warunkach płatności bez poręczyciela.

Pojedyncze meble na raty miesięcznie od 10 zł. Za gotówkę 15% rabatu.

Ogłaszaj się w „Polonii”

Futra

Pierwszy w Zagłębiu hurtowo — detaliczny skład futer kapeluszy i czapek
M. Trygier i Ska.

Sosnowiec, Modrzejska 16. Tel. 5-66

Uwaga: Wykonujemy wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące we własnej pracowni pod kierownictwem dypl. kuśnierzy.

Ceny przystępne Obsługa solidna

Firma istnieje od 32 lat.

Ziemniaki jadalne

Zboże, paszę

dostarcza po korzystnych cenach dziennych

Centrala Rolników Sp. Akc.

Poznań, (Centrala Handlowa Spółdzielni Rolniczo-Handlowych P. T. Rolnik)

Zgłoszenia przyjmuje **Przedstawicielstwo Centrali Rolników**, Katowice, ul. Marjacka 13 — Tel. 25-25.



ATA

Henkla
proszek do szorowania
Ata czyści i glansuje wszystko

UWAGA!

Szanownych P. T. Przyjaciół i Czytelników „Polonii” upraszamy przy zakupie towarów powoływać się na ogłoszenia w „Polonii”.



Puder, — Perfumy
Wody Kwiatowe

CENT FLEURS DE CHRYZ

o nieprzeciętnych zaletach

Pierwszorządna stała egzystencja

SZUKAMY poważnych zdolnych panów, którzy chcieliby stworzyć sobie stałą, naprawdę dobrą egzystencję przez objęcie zastępstwa Kasy Oszczędnościowo-Budowlanej, która daje swoim członkom znaczne korzyści i skrócony czas wyczekiwania.

DAJEMY wysoką prowizję, stałe zajęcie. Przy dobrych wynikach pracy oddajemy generaine zastępstwo. Ułatwiona praca, albowiem przydzielamy szybko żadaną długoterminową pożyczkę. Oferty należy skierować do: Powszechnej Kasy Oszczędnościowo-Budowlanej i Hipoteczno-Kredytowej, Kraków, Skrytka 29.

Odol - pasta do zębów: piękne zęby

Szklanka wina gronowego zawiera

życiodajne promienie słońca południowego
i najniezbędniejsze dla organizmu ludzkiego
witaminy...

Szlachetne wina węgierskie po niebywale niskich u nas cenach poleca
nowootwarta

WINIARNIA WĘGIERSKA

Katowice, ul. Mickiewicza 8 (dawn. Mały Atlantic)

Originalna kuchnia węgierska

CHOROZY

Żadajcie we wszystkich aptekach i składach
aptecznych **zioła leczniczych**
OSKARA WOJNOWSKIEGO

przeciwno:

cierpieniom przewodu pokarmowego zn. st. „IROTAN“
wymiotom i atonii kiszek zn. st. „GARA“
chorobom płuc i błędnicy zn. st. „ELMIZAN“
reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i ischiasowi zn. st. „ARTROLIN“
chorob. nerek i pęcherza zn. st. „UROTAN“
niełomag. skrótlącym zn. st. „TIZAN“
chorobom nerwowym i epilepsji zn. st. „EPILOBIN“
chorobom narządów trawienia i wątroby zn. st. „CHOGAL“
oraz kąpiele slarkowo-roślinne zn. st. „SULFOBAL“

Na żądanie broszurę o zioło-lecznictwie wysyła bezpłatnie:

Biurowo Sprzed. Specyfików Oskara Wojnowskiego
Warszawa, Plac Krasińskich 8 — Telefon 298-79



Obrożki ślubne

prima wykonane

zegary złote i srebrne
Towary stanowią

Najlepsze precyzyjne zegarki złote i srebrne. Prima zegary domowe i salonowe. Towary złote i srebrne: puławy nakrycia stołowe itd.

Emil Siller * Jubiler
Katowice, ulica 3-go Maja 36.



FUTRA
Damskie i męskie futra w wielkim wyborze, jak również wszelkie przeróbki kołnierze etc., wykonuje według najnowszych modeli, po cenach bezkonkurencyjnych.

Zakład kufnierski, Katowice
Szopna 2, Telefon 1011
vis a vis P. K. O.



Na raty
20 złotych
miesięcznie

EXPRESS

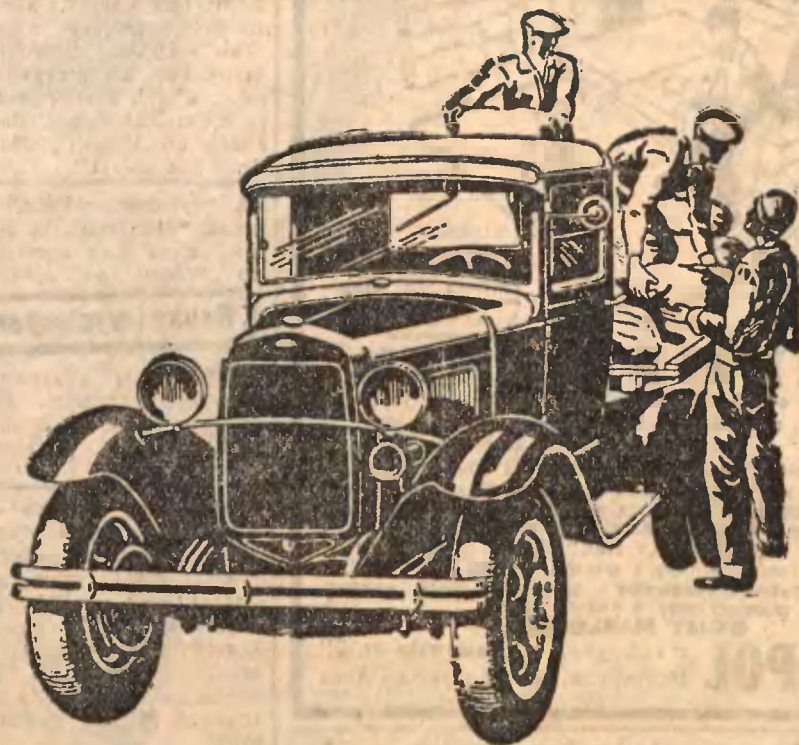


Kromczyński

Poznań

Aleje Marcinkowskiego 5

Agencji potrzebni



Korzystny zarobek

Oszczędność w użyciu i stały, odpowiedni zarobek pojazdu użytkowego zależą od jego trwałości. Trwałość ciężarówki Ford jest wprost niezrównana.

Ta nadzwyczajna trwałość została osiągnięta dzięki przysłowiowej mocy stali Forda oraz mocnej, w $\frac{3}{4}$ zawieszanej, tylnej osi, jak również dzięki silnym resorom o 17 warstwach i 24 łożyskom kulkowym i rolkowym.

Przedewszystkiem jednak oszczędność w użyciu i korzyści racjonalnej eksploatacji ciężarówki Ford są rezultatem minimalnego zużycia paliwa przez niezmordowany, nawet przy długich kursach, silnik czterocylindrowy.

Dla ułatwienia przewozu ciężarów o dużej objętości, Ford konstruował ciężarówkę o długim podwoziu. Powierzchnia ładunkowa jest tu dłuższą o 65 cm. niż zwykle. Odsprzedawcy Forda bardzo chętnie demonstrować tę ciężarówkę.

LINCOLN



FORDSON

SAMOLOTY

F O R D M O T O R C O M P A N Y

HEMOROIDY GINA!

w 5-6 dniach bez lekarstwa i operacji — 56-letnie doświadczenie. Mam 135 podziękowań. Wysyłam przepisy.
Za pobraniem pocztą 6 zł. i porto 75 gr.
I. Wierzbowski, lekarz szpitalny, Nowe Pomorze

Ogłaszaj się w „Polonii!”

Najstarszy skład futer
w Zagłębiu

B. Rosenbaum

B. kierownik firm wiedeńskich

Sosnowiec

Dęblńska 5.

Telefon 5-47.

FUTRA

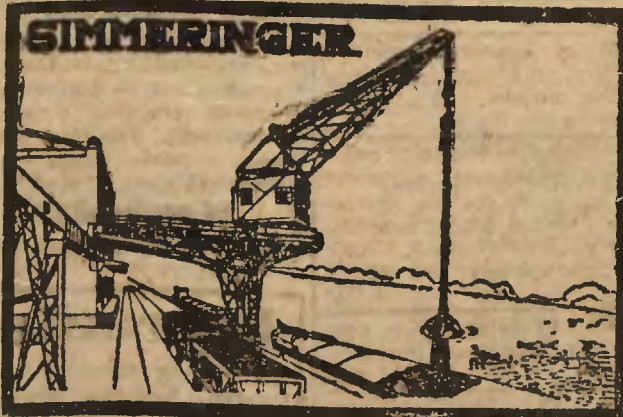
Rok zał. 1884.

polecamy

Futra damskie i
męskie w wielkim
wyborze.

Wykonanie wykwiłtne.
Bardzo dogodne warunki.

Ceny stałe!



ŻÓRAWIE PORTOWE

kompletne urządzenia do ładowania
towarów luźnych (sypkich)

Przedstawicielstwo: Inż. Ignacy Hüschel

Kraków

Lwów

ul. Sw. Krzyża 1

ul. Sykstuska 56a

Z powodu zupełnej

likwidacji interesu

wysprzedaje wszelkie wyroby jubilerskie

Prosimy oglądać nasze zmniejszone ceny w oknach wystawowych.



P. F. Janotta

Katowice

3-go Maja 13

Czytajcie Polonię!

FUTRA!

FUTRA!

Najtaniej i najsolidniej

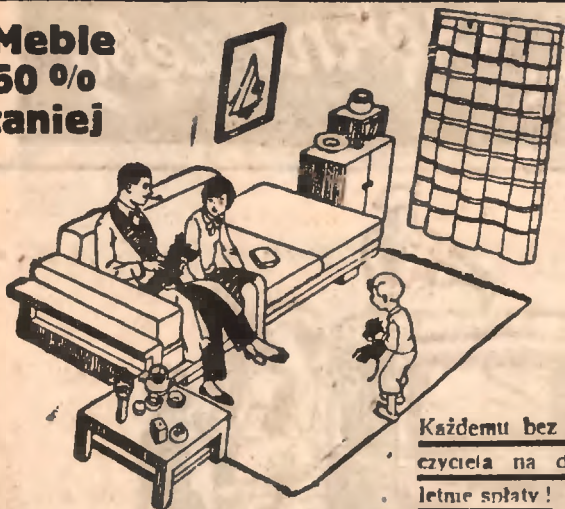
kupuje się futra damskie, karakulowe, żrebakowe, piżmowcowe, piszczykowe i fokowe — Futra męskie wszelkiego rodzaju. Skórki do przybrania palt w wielkim wyborze tylko w składach futer

L. GOLDSTEIN i N. TENENBERG

Sosnowiec, 3 Maja 19, vis a vis dworca kolej.
Tel. 3-44, Będzin, ul. Kółkarska 13. Telef. 1-40

Robota wykonana we własnych warsztatach
DLA URZĘDNIKÓW DOGODNE WARUNKI

**Meble
60 %
taniej**



Każdemu bez poręczy-
ciela na długo-
letnie spłaty!

AMERYKANIN

w reklamie nie obiecuje więcej niż dać może...! Racja...! Gdyż odbiorca zadowolony raz, nie przyjdzie więcej...! Świadomy tego — sprzedajemy tylko: Dobre meble — bo kupuje się na całe życie! Tylko dobry towar! Każdemu bez poręczyciela. Za niską cenę. Za małą wpłatą, na długoletnie spłaty! Mamy setki kuchen od 210. — zł. komplety własne fabrykaty. Damy podpisaną dwuletnią gwarancję.
Mamy — setki kuchen, szaf, sypialek, łóżnek, krzeseł, stołów i wszelkie meble.
Przy wpłacie połowy rachunku — 10 bezcen łanie, poniej własnej ceny, o dwieście taniej,
DOMY MEBLOWE
Pszczyna, ul. Piastowska nr. 21.
Pszów, pow. Rybnik, przy Kop. Anna

MEBLOPOL

Udzielamy bezprocentowych pożyczek na bu-

„Własna osada”



dowę i na spłatę hipoteki

na warunkach bezkonkurencyjnych. Potrzebny własny kapitał 10—15 % od kwoty pożyczkowej, który także oszczędzić można w małych ratach miesięcznych. Amortyzacja 6—8 %.

„HACEGE” Sp. z o. o. (e. g. m. b. H.)
Gdańsk, Hansaplatz 2 b.

Prospekty wysyłamy na żądanie bezpłatnie.

DYWANY ŻYWIECKIE

Stały większy wybór na składzie.

Ceny fabryczne oraz dogodne warunki spłat.

Wyrobiamy też dywany na specjalne życzenia;

jak:

Dywan reklamowy (z napisami).

Dywan obrazowy i kościelny.

Dywan stylowy (barok i t. p.)

„PERSIA” Tow. z o. o. ŻYWIEC

Wytwórnia Dywanów Orientalnych

Oddział KATOWICE, Gliwicka 10. Tel. 24-42

Własne posady

AKWIZYTOR do sprzedaży maszyn biurowych poszukiwany. Warunki dobre. Zgłasz. się w firmie „Rekord” Król. Huta, Jagiellońska 7, tel. 15-63. 2758

Dużo pieniędzy

zarobić mogą

WYMOWNI AJENCI

(panie i panowie)

przez odwiedzanie prywatnej klienteli. Oferty do „Polonii” pod nr. 28680.

INTELEKTUALNE panie lub panienki do sprzedaży lekkiego artykułu z małą kaucją mogą się zgłosić do składu gazet Król. Huta, Wołności 4. 2757

NAUCZYCIELKA wychowawczyni, energiczna, poszukiwana na pół dnia codziennie do chłopca 9 lat. Pożyczona muzyka, francuski. Oferty — Katowice, skrzynka poczt. 562. 3336 d

PODRÓŻUJĄCYCH dla ratulnej sprzedaży maszyn do szycia i gramofonów poszukuje się. Pensionowani urzędnicy państwowi mają pierwszeństwo. Oferty pod „Prowizja” do administracji „Polonii” 2722.

RUTYNOWANE kursy stenografii, korespondencji i pisma maszynowego prowadzi Towarzystwo Stenograficzne, Katowice, Górnicza 7. 2736

UCZENNICE do ręcznych haftów potrzebne natychmiast. „Sztuka Kościelna”, Śląska Artystyczna Wytwórnia Paramentów Kościelnych i Sztandarów, Katowice, ul. Górnicza nr. 10. 3420 d

ZAUFANEGO szofera do nowego auta ciężarowego do przewozu wysokowartościowych przesyłek z większą kaucją zaraz poszukuje. Zgłosz. do „Polonii” pod 3421 d.

UCZEŃ potrzebny z dobrego domu i wychowaniem do praktyki w branży kolonialnej. Of. pod „Mikolów” do „Polonii”. 2743

POSZUKUJE solidnego współpracownika z gotówką 300 zł. Zgłoszenia pod „Zaraz”. 3408 d

ZDOLNA ekspedientka do składu wędlin i mięsa może się zaraz zgłosić. Fabryka wędlin Józef Kempler, Katowice, Poprzeczna 12. 2765

Poszukują pracy

DROGERZYSTA, dyplomowany, poszukuje posady. Łuczkiewicz, Krotoszyn Wlkp. 2766

DYPLOMOWANA nauczycielka z pożytecznego z dziesięcioletnią praktyką obejmie posadę jako nauczycielka, wychowawczyni lub bona freblanka albo pomoc w biurze. Maria Witkowska, Wosztyn (Wielkopolska), Poznańska 42. 2749

Dupl. Inżynier elektr. z dobrą praktyką w zakresie budowy i reparacji maszyn elektrycznych i transformatorów, poszukuje stanowiska w fabryce lub większym warsztacie. Of. uprasza się nadsyłać do Administracji „Polonii” pod „Inicjatywą”. 28683

MAJACY zabezpieczenie hipoteczne poszukuje jakiegokolwiek posady zaraz. Zgłoszenia do „Polonii” pod 1313. 3418 d

OGRODNIK, kawaler, lat 23, z niemieckiego Śląska, poszukuje na polskiej stronie odpowiedniej posady natychmiast lub później. Posiada 9 lat praktyki, jest dobrze obeznany w swoim zawodzie i w zakładaniu nowych ogrodów. Posiada obywatelstwo polskie, wolny od służby wojskowej. Łaskawe oferty z podaniem warunków kierować do „Polonii” pod nr. 2733.

PRAWNIK, b. aplikant sądowy, poszukuje bezinteresownego zalecia u adwokata. Oferty pod „Prawnik” do „Polonii” 3411 d.

POLKA z wyższym wykształceniem handlowym, rutynowa korespondentka i maszynistka posiadająca języki angielski, niemiecki, francuski i rosyjski, poszukuje posady. Of. do „Polonii” pod 3401 d.

SAMOTNY starszy, absolutnie trzeźwy, znający gospodarstwo wiejskie i domowe; wychowanie i przygotowanie młodego, poszukuje zajęcia za niewielkim wynagrodzeniem. Oferty do „Polonii”, Mariacka nr. 5 dla „S. G.”. 2698

ZA wyrobienie jakiegokolwiek posady dam pożyczkę 2—3.000 złotych na dwa miesiące. Of. do „Polonii” pod 3381 d.

Nauka i wychowanie

KURSA kroju i szycia pierwszorzędnej uczelni, najnowszych fasonów, od 20 zł. Zapisy: Katowice, Pocztowa 11, „Ninta”. 3422 d.

PANIA Olge Kozelko — dyplomowaną absolwentkę katowickiej Śląskiej Szkoły Muzycznej, zaangażowaną na profesorkę gry fortepianowej do tejże szkoły. Zapisy do klasy Kozelko przyjmuje sekretariat szkoły Szopna 16. Opłata miesięczna 25 zł. Dla zamieszkałych 75 proc. zniżka kolejowa. 2740

SZKOŁA języków Marji Romington, Teatralna 10. 3419 d

SVST. „Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława”, — rozpocznie się nowy kurs. — Wpisy codziennie, Katowice, Andrzejka 2. 2665

Obrót pieniężny

50.000 ZŁOTYCH posiadam, szukam korzystnej lokaty. Zgł. do „Polonii” pod 3365 d.

POSZUKUJE pożyczki 500 zł. Wysoki procent. Spłata miesięczna. Oferty do „Polonii” pod 3423 d.

POSZUKUJE 60.000—70.000 zł. pożyczki na pierwszą hipotekę. Zgłoszenia do „Polonii” pod nr. 2761.

Sprzedaż

2 PLACE budowlane wielkości 2300 m² ogrodzone, przy nowym targowisku tania do sprzedania. A. Szaforz, Rybnik, ulica Dra Grażyńskiego 11. 2751

CUKIERNIA, dobrze prosperująca w dużym przemysłowym mieście, składająca się z 14 ubikacji wraz z mieszkaniem z powodu nabycia drugiego interesu zaraz do sprzedania. Cena 46 tys. zł. Oferty kierować „Par” Katowice pod „Cukiernia”. 2752

CHCESZ tanio nabyć instrumenta muzyczne i zegarki, żądasz ilustrowanego cennika. Ignacy Cypres, Kraków, Szewska 13. 2739

CUKIERNICY! Żądajcie cennika na mikolajki, główki, rehelki, gwiazdki, liście owocowe! Hurtownia B. Stelzbiel, Kraków, Szewska 9. 2661

DOM hotelowy do sprzedania lub przyjęcie spółnika z 20 tys. zł. lub zamiana. Of. do „Polonii” 3390 d.

DOM z ogrodem, centrum Tychów, sprzedam zaraz. Cena według umowy. Wiadomość: Damrota 68. Tychy. 3403 d

KAMIENICE w Poznaniu okolicą parku Wilsona, donosząca ca. 35.000 zł. rocznie, sprzedam. Obiekt pierwszorzędny. Oferty „Par” Poznań, Aleje Marcinkowskiego pod 57.234. 2753

KRAWATY detalicznie — cena fabryczna. Katowice, Poprzeczna 12. 2664

MOTOCYKL „DKW.” 200 ccm. w dobrym stanie do sprzedania. Oferty do „Polonii” pod „E. S.” 2767.

MASZYNY do pisania: Remington, Underwood, L. C. Schmidt, Royal, Hermes, Barr i inne, nowe i używane, poleca nabytą i na najdogodniejszych warunkach płatności firma „Rekord”. Król. Huta, Jagiellońska 7. 2759

MASZYNE do rachowania okazyjnie sprzedam: „Remont” Katowice, ul. Wojewódzka 9. 2663

RADJO konzola, 8-lampowe, tanio sprzedam. Myslowice, Cukiernia Klimczak. 3425 d.

MIÓD

pod gwarancją prawdziwy pszczyński, tegoroczny, deserowo — kuracyjny, wysyłam z własnej pasieki za pobraniem pocztowym: 3 kg. 9.50 zł., 5 kg. 14 zł., 10 kg. 25 zł., 15 kg. 36 zł., 20 kg. 45 zł., (koleja 30 kg. 50 zł., 60 kg. 100 zł.) wraz z opłatą i blaszankami. A. WALLACH, Podwoleczyska Nr. 6 (Młp.) 28603

MIÓD czysto pszczyński, kuracyjny 20 złotych. Orzechy włoskie, świeże 14.50 zł., pięciokilowe opakowanie, franko za licznik wysyła H. Harnik, Załęszczyki. 2747

Najkorzystniejszy zakup wszelkiego rodzaju

Futer damskich i męskich

oraz wszelkie reperacje takowych można skutecznie tylko w

Pracowni futer

KATOWICE, ul. Pocztowa 12

II p. (vis-a-vis poczty)

Ceny rekordowo niskie!

Dogodne warunki spłaty.

NA sanatorium, wille, kino itp. doskonale nadająca się parcela 800 m² w Szczawnicy obok Parku Zdrojowego, blisko Pieniu, śliczna okolica i położenie, sezon cały rok, do sprzedania. Oferty do „Polonii” pod „M. Sz.”. 2750

OKAZJA. 38 mórg pola za cenę 17.000 zł. gotówką 13 tys. złotych. Kamienice, wille, domki, sklepy, mieszkanka, restauracje, parcele są do nabycia w biurze „Tranzakcja”, Katowice Sw. Jana 12. 2762

OGŁOSZENIE. Urząd Celný Katowice ogłasza, że dnia 19. października 1931 r. o godzinie 10 rano rozpocznie się w tut. magazynie konfiskat (dworzec kolejowo-towarowy) publiczna licytacja różnych zagranicznych towarów, skonfiskowanych na rzecz Skarbu Państwa, jakoteż towarów niewykupionych przez odbiorców w terminie przepisanych. Towary skonfiskowane niesprzedane na licytacji pierwszej, będą bezpośrednio po ukończeniu tejże, wystaw. poraz drugi do sprzedania. Szczegółowy wykaz towarów, przeznaczonych do licytacji każdy może, poczynszy od dnia 16 października przegladnąć w godzinach urzędowych, t. j. od 8 — 15 w tut. Urzędzie. Z pol. Kierownika Urzędu (St. Russek) referendarz 2730

Planina Fortepiany F-sharmonje fabryk krajowych i zagranicznych po cenach fabrycznych i dogodnych warunkach. Również posiad. stale na składzie fortepiany mało używane. Korzystna okazja kupna. Strojennia i reperacje. **Skład Planina** Król. Huta, Rynek 3 tel. 1357

PARCELA 2.000 m² ślicznie położona w Wiśle, sprzedam korzystnie. Zgłosz. „Polonia” pod 3409 d.

Podłogi Asbestowa Ksylołitowa

są zupełnie bez szpar, ciepłe, bezpieczne p. względem ognia, grzyba i wilgoci, elastyczne, higieniczne, niewrażliwe na oliwę i zmiany temperatury, zupełnie wolne od pyłu, kurzu i robactwa, łatwe do czyszczenia, przyjemne do chodzenia i przebywania — jak również posiadają teracowe, schody z sztucznego kamienia, naśladowujące zupełnie granit śląski i szwedzki, karst i t. p. — wyk. „Ksylołit”

Katowice, Słowackiego 21
Tel. 19-16. 27952

Parcele

pod budowę sprzedaje kurkowe Bractwo Strzeleckie w Mikolowie. Informacje udziela p. R. Bąk Mikolów, Rynek 11.

REALNOŚĆ z dwoma placami budowlanymi, dużym ogrodem, z 4-pokojowym wolnym mieszkaniem do sprzedania. Zgłosz. Bydliński, Katowice, 3 Maja 11. m. 17. 3426 d

SPRZEDAM nowy dom jednopiętrowy o 12 pokojach w okolicy przemysłowej na Śląsku Cieszyńskim w Dziedzicach, obok rynku, redyt na cztery procent 20 tys. zł. na 40 lat. Zgłoszenia Stefan Gańczarczyk, fryzjer, naprzeciw dworca Dziedzice. 2748

MEBLE

wszelkiego rodzaju w komplecie i meble pojedyncze tylko z pierwszorzędnych warsztatów po bardzo niskich cenach poleca

A. Gonsior, Rydułtowy

dawniej Beseler

ulica Dworcowa nr. 33 — Telefon nr. 5.

WYCIĄĆ!

ZACHOWAĆ!

Obwieszczenie.

Z dniem dzisiejszym wina nasze są do nabycia we wszystkich handlach winkolon, w kraju po następujących cenach zniżonych:

	1 but.	½ but.
Nr. 1. „Złota Reneta” białe wytrawne	2.25	1.25
Nr. 2. „Złota Reneta” białe półsłodkie	2.50	1.35
Nr. 3. „Złota Reneta” białe słodkie	2.75	1.45
Nr. 4. „Vermouth” lecznicze, deserowe	3.00	1.60
Nr. 5. „Czerwone Wytrawne”	2.50	1.35
Nr. 6. „Czerwone Mocne”	2.75	1.45
Nr. 7. „Portwein Krajowy” b. stare	3.50	1.85
Nr. 8. „Tokay” białe deserowe	2.50	—
Nr. 9. „Miód Piast” trójniak	4.00	2.50
Nr. 10. „Królowa Renet” białe łagodne	2.50	1.35
Nr. 11. „Malaga Krajowy” czerwony deserowy	3.50	1.85
Nr. 12. „Kruszwica” jabłeczniak półsłod.	1.80	—
Nr. 13. „Madeira Krajowa” białe stare	3.00	1.60
Nr. 14. „Reneta” sok jabł. bez alkoholu	1.50	0.85
Nr. 15. „Czerwone Półsłodkie”	1.60	—

Pomimo zniżki cen jakość win naszych pozostaje pierwszorzędna, czego dowodem jest WIELKI ZŁOTY MEDAL na Wystawie wyrobów cukrowych w Warszawie we wrześniu bieżącego roku.

Kujawska Wytwórnia win H. Makowski w Kruszwicy.

PLACE budowlane w Mikolowie tania do sprzedania. Marja Kozioł, Mikolów, Szosa Krakowska. 3417 d

PIEC cukierniczy maszynowy, przenośny do sprzedania. Of. do „Polonii” 3389 d.

Prima fermentowany ocet ca. 10%

dostarcza każda ilość bardzo tania Danziger Essigsprit- und Mostschiffabrik R. Hafke u. Co., Gdansk.

SPRZEDAM nowy dom maszynowy, 7 pokoi, chlew i ogród. Oferty do „Polonii”. 3415 d

SPRZEDAM dobrze prosperującą skład towarów żywnościowych w najlepszym położeniu Katowice. Oferty do „Polonii” pod nr. 2756.

SPORTOWCY! Kupujcie sprzęt sportowy w Składnicy „Sporting”, Katowice, ul. Sw. Stanisława 4. Piłki nożne, obuwie sportowe, szermierka, motocykle, rowery. Członkom towarzystwa sportowych rabat. 2706

SZKOŁKI ROGOŹNICKIE TOWARZYSTWA GÓRNICZO-PRZEMYSŁOWEGO „SATURN” mają tania do zbycia większą ilość drzew i krzewów owocowych i ozdobnych. Cenniki wysyła się na żądanie. Adres dla listów: Sosnowiec, Tow. Gór.-Przem. „Saturn”, Szkołki Rogoźnickie. 2705

SMACZNE i obfite obiady domowe na maśle po 1.50 zł. (z leguminą 1.80 zł.) wydaje na zamówienie Kamińska, ul. Wolowódzka 7. Telef. 634. 3398

TRUSKAWIEC: Realność, willa, oficyna, domek ekonomiczny morgowy sad jest do sprzedania za 60 tys. zł. Zgłosz.: Truskawiec, Stępców Roman. 2763

Z POWODU działów rodzinnych do sprzedania: majątek ziemski 335 mórg (670 mórg mgd.) Ziemia pszenno-buraczana, rzeka, stacja linii kolej. Warszawa — Kraków w miejscu, miasteczko obok. Dom mieszkalny w pięknym parku, budynki gospodarcze w bardzo dobrym stanie, inwentarz żywy, martwy, kompletny. Zgł. „Polonia” Król. Huta pod „Malatka”

„TLUMACZ JEZYKÓW OB- CYCH” jest czasopismem niezbędnym dla wszystkich znających początki francuskiego, niemieckiego, angielskiego. Zadać w księgarniach. Bezpłatne stronicie okazowe wysyła administracja „Tłumacza”, Warszawa, Skrzynka pocztowa 396. 2738

W PEŁNYM ruchu sklep kolonialny z trafiką, sprzedaży piwa i wina w ruchliwym punkcie Gór. Śląska okazjnie sprzedam. Mieszkanie do dyspozycji. Spieszne i poważne zgłoszenia do „Polonii” pod nr. 2744.

WYŻYMACZKI na raty, spłata 3 miesiące, cena zł. 60.— Również nakładanie nowych gum do zniszczonych wałków. Katowice, Graniczna 5. Pol-Gum. 2680

Lokale handlowe

DO wydzierżawienia od 1-go stycznia 1932 r. restauracja na Wymysławce. Reflektanci raczą zgłosić się u R. Bąka, Mikolów, Rynek 11. Kurkowe Bractwo Strzeleckie, Mikolów. 2756

Dwa składy z ubikacjami

w najlepszym położeniu Rybnika

natychmiast do wynajęcia

Oferty: Skrytka pocztowa 64 Rybnik.

UBIKACJE fabryczne poszukuje w Katowicach lub okolicy. Oferty do „Polonii” z podaniem wielkości i ceny pod nr. 3407 d.

Lokale fabryczne

i składnice nadające się dla każdego przedsiębiorstwa, w najlepszym położeniu Rybnika na dogodnych warunkach natychmiast do wynajęcia

Oferty Skrytka pocztowa 64 Rybnik.

WYNAJMIĘ dobrze zaprowadzony sklep kolonialny wraz z towarami. Oferty do „Polonii” 3424 d.

Rabaty udzielamy następujące: Od
1/4 str. 15%, 1/2 str. 10%, 3/4 str. 5%.

„Auto-Skład“

Sp. z ogr. odp.

Telefon 3

Katowice, ul. Młyńska, róg Pocztovej

Telefon 3

**Najstarszy skład części i
akcesorji samochodowych**

Największy wybór oryginalnych części do samochodów

DODGE, CHEVROLET

i innych marek

Opony

Goodrich

Dunlop

Oleje

Sanatorjum dziecięce ze szkołą

„GÓRKA“

w Busku-Zdroju, z Kiełceckiej

Gruźlica kostna, krzywice, reumatyzmy itp.
przewlekłe schorzenia dziecięce. Niskie
opłaty. Pracownicy państwowi opłacają
25% taksy. Instytucja społeczna. Są
wolne miejsca. Informacje pisemnie.

Piece Schreibera

oszczędne i hermetyczne
stałe lub przenośne

do nabycia hurtownie i detalicznie w składzie

HA-PE-KA

KATOWICE, ulica Stalmacha 17, telefon 151

Żądajcie ofert od
FABRYKI PIANIN



B. Sommerfeld

BYDGOSZCZ

Filje:

Katowice
ul. Kościuszki 16
Telefon 28-98

Król. Huta
ul. Wolności 42



Grand Prix Paris 1927

Dostawca Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach.

DOM MEBLOWY

Za gotówkę
10%
rabatu

Od zł 10-
miesięcznie
począwszy

FORTUNA

KATOWICE,
UL. JAGIELLOŃSKA 5
TEL. 26-38

Zbudowanie mostu



między niską ceną, a wysoką
jakością jest tą tajemnicą, która spo-
wodowała, iż w krótkim czasie zano-
towałem zadawalniające wyniki.

Waszym zyskiem



jest przekonać się przed zakupem
mebli o moich niskich cenach przy
pierwszorzędnej jakości i wykonaniu.

Proszę zaszczylić mnie zwiedzeniem
mojego magazynu bez obowiązku
kupna.

DOM MEBLI

K. SLISCHKA

KATOWICE

ul. Marsz. Piłsudskiego 10 i 3-go Maja 26, telef. 1567.

PARYSKA PRACOWNIA

KATOWICE, Poniecńska 14 — Tel 13-10

Posiada bogato zaopatrzonej dział

futer damskich, jakoteż i męskich

począwszy od zł 450.—

Wszelkie przerobki wykonuje się pierwszorzędnie i tanio.

Kupując u nas, — oszczędzasz!

Rzetelna obsługa

Dogodne warunki!

Pracownia prowadzona przez dypl. kuśnierza.

G. A.

Reperatura broni

G. A.

Wszelkie reperatury i prze-
robki broni palnej, jak Fuzje,
Karabiny, Browningi itd. oraz
brunierowanie też wykonuje

G. A.

wł. A. G. GONSIOROWSKI
Fabrykacja śrub metalowych
i tokarstwo fałdowe, oddział
broni.

Katowice, ul. Król.-Jadwigi 6.

Równocześnie skupuje broń
palną nadającą się do repe-
raty.

25604.



Piece - ogniska
Okucia do pieców
Rury i kołanka
Towary żelazne

wszelkiego rodzaju dla odprze-
dawców

Mrachacz & Schütz

Hurtownia towarów żelaznych

Katowice, Słowackiego 16

Tel. 536 i 1074

Wiedeńska Pracownia Futra

Król. Huta, ul. Sienkiewicza 1
Telefon 354 parter róg ul. Wolności. Telefon 354

poleca

Damskie i Męskie Futra

ze wszystkich rodzajów skór futrzanych od naj-
tańszych do najszlachetniejszych po bajecznie niskich
cenach

Pierwszorzędne futro 580

plimkowe na ładnej podse-
wce elegancko i modnie wykonane zł

Przyjmuje wszelkie przerobki.
Pracownia prowadzona przez dypl. kuśnierza.

! Ważne !

dla P. T. Kupców, Przemysłowców
i Rzemieślników pow. pszczyń-
skiego i rybnickiego.

Księgowość handlowa i przemysłowa

według najnowszych przepisów skarbowych zakłada
i prowadzi w abonamencie miesięcznym już od zł 10
począwszy. — Sporządza bilanse gospodarcze i podat-
kowe oraz wszelkie obrachunki i kalkulacje, załatwia
sprawy podatkowe, rentowe, ubezpieczeniowe, sądowe,
inkasa etc. etc.

Dla abonentów „Polonii“

udziela porad prawnych bezpłatnie, oraz wykonuje po-
wyższe prace za zniżką 25%.

Na życzenie stawia księgozawcę do przeprowadzenia
miesięcznych kontroli ksiąg handlowych.

Biuro buchalteryjno - prawnicze

„ŚLĄZAK“

Włodzisław G. Śl., ul. Korfańskiego 11.

FUTRA! FUTRA!

Na nadchodzący sezon zaopatrzyłem
swoją skład w największy wybór

futer damskich i męskich

Najnowsze modele Najtańsze ceny! Najdogodn. warunki
Wszelkie roboty kuśnierskie wykonuje się w własnych
wzorowo urządzonych warsztatach. — W bieżącym mie-
siącu wykonuje się wszelkie reparacje i przerobki po
cenach o 20% niższych

J. Milner Katowice

Telefon 3017 ul. Mieleckiego 6 Telefon 3017

sprzedaje według systemu ameryk. każdemu klientowi bez pośrednictwa na niebywałych na G. Śląsku warunkach



Największy dom wysyłkowy G. Śląska dla prowincji. OGÓLNA POWIERZCHNIA MAGAZYNÓW 2000 m²



1

1. Pomnik Zofii Chrzanowskiej, bohaterki trębowelskiej w parku obok ruin zamku historycznego. 2. Fragment ruin zamku trębowelskiego, wstawionego bohaterską obroną przed nawałą turecką w r. 1675. 3. Ogólny widok Trębowli; na pierwszym planie nad rzeką ruiny zamku.



2



Jeszcze doskonalsza pielęgnacja włosów!

Wraz z naszym szamponem CZARNOGŁÓWKA-EXTRA dojemy Pani do użytku inny cudowny środek. PROSZEK DLA POŁYSKU WŁOSÓW! Jeżeli Pani o każdej porze chce mieć pewność posiadania starannie pielęgnowanych i świeżych włosów, to proszę je myć regularnie co tydzień szamponem CZARNOGŁÓWKA-EXTRA i płukać potem PROSZKIEM DLA POŁYSKU WŁOSÓW, który jest bezpłatnie dopakowany do każdej torebki. CZARNOGŁÓWKA-EXTRA jest jedynym szamponem nadającym połysk włosom — zaleta, czyniąca go wręcz niezbędnym! Cena 60 groszy.

Jednakże do szybkiego odświeżenia włosów zawartość tylko SHAMPOON CZARNOGŁÓWKA-SUCHY w osmiokrotnym pudełku. (2 gałunki neutralny specjalny dla ciemnych włosów).

Czarnogłówka-Extra

SZAMPON Z POŁYSKIEM DLA WŁOSÓW

Wszędzie do nabycia, gdzie niema, wprost: APTEKARZ DRANCZ I SKA., BIELSKO. WYROB KRAJOWY.



3



Wieża kościelna w Bielsku



Delegacja z Jaworzna na uroczystościach w Bielsku.



Na lewo: Zawodnicy-sokoli z Rydułtowych z naczelnikiem Wróblem zdobyli w ub. roku 34 nagrody.

U góry w środku: „Dom Polski” im. ks. Stojatowskiego w Bielsku, gdzie 4 b. m. odbyła się uroczystość 30-letnia



Transport dzienny pocztynowojorskiej, wynoszącej 6 milionów listów odbywa się za pomocą rur pneumatycznych. Listy do poczt dzielnicowych przesyła się w tubach pędzonych ściśniętym powietrzem.



Olbrzymia manifestacja za rozbrojeniem w Londynie.



Na lewo:
Oryginalny orszak ślubny w Berlinie. Młoda para i wszyscy goście udają się do kościoła na motocyklach.

Na prawo:
W Hanoi stolicy Indochin franc. odsłonięto pomnik Jana Dupuis, słynnego podróżnika i eksploratora.



Poniżej:
„Trening teściowej”. Zwycięzcy konkursu bicia wałkiem po głowie, p. Elsie Unterfacher z Filadelfji.



Sir Thomas Lipton, słynny importer herbaty i sportowiec angielski zmarł w 81 r. życia.



Mary Pickford i Douglas Fairbanks biorą udział w akcji propagandowej na rzecz Olimpiady w Los Angeles.